

INFORMATOR OŚWIATOWY

BIULETYN OŚRODKA DOSKONALENIA NAUCZYCIELI W SŁUPSKU



WYCHOWANIE DO WARTOŚCI

WYZWANIA EDUKACYJNE

W biuletynie m.in.:

- Przepisy prawne, decyzje, zalecenia i wyjaśnienia...
- Informacje o placówkach oświatowych
- Innowacje i poszukiwania w nauczaniu i wychowaniu
- Propozycje doskonalenia nauczycieli
- Informacje o konkursach i olimpiadach dla uczniów
- Recenzje, nowości wydawnicze
- Komunikaty

ODN
S Ł U P S K



JEDNOSTKA
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO

INFORMATOR OŚWIATOWY

• Nr 4/19 (188) • Rok XXIX • PAŹDZIERNIK - GRUDZIEŃ 2019 • ISSN 1505-0904 •

Bożena Żuk: *Emocje – interesujące i inspirujące wyzwanie przyszłości.* 3

INFORMACJE, OPINIE, PROPOZYCJE

Bernadeta Zwolska: <i>Noc Bibliotek w Pedagogicznej.</i>	4
Katarzyna Meldner: <i>Miganki czy Komputerowy ćpun?</i>	5
Ewa Sobczyńska: <i>Dziwne pytania i... proste odpowiedzi.</i>	6
Iwona Poźniak, Dariusz Olejniczak: <i>Pomorski Program Edukacji Morskiej. Nabór 2019/2020</i>	7
Katarzyna Sygitowicz-Sierosławska, Maciej Sierosławski: <i>Cudak?, nie Cudak!</i>	10
Wioletta Ratajczak-Toczek: <i>Ratujemy i Uczymy Ratować. WOŚP.</i>	12
Katarzyna Leończyk: <i>Wychowanie a projekty ekologiczne.</i>	13
Marta Ignacik: <i>Na krawędzi Erasmusa+.</i>	14
Przemysław Ciepiał: <i>Innowacja pedagogiczna planszowa edukacja – inny sposób edukacji i realizacji podstaw programowych.</i>	14
Jolanta Bajorska: <i>Projekt edukacyjny „Śladami Książąt Pomorskich” w Szkole Podstawowej w Słonowicach.</i>	17
Agata Marzec: <i>Jestem, więc działałam – o postawie obywatelskiej młodzieży szkolnej.</i>	19
Agnieszka Kazimierczak: <i>Lekcja samodzielności i dorosłego życia. Staż zawodowy w słonecznej Maładze.</i>	21
Mariusz Domański: <i>Eduinnowacje XXI wieku – przestrzeń.</i>	23

DOSKONALENIE NAUCZYCIELI

Władysław Hanuszewicz: <i>Odbyło się w ODN. Pomorska Samorządowa Debata Edukacyjna.</i>	26
Irena Czyż: <i>VII Konferencja z cyklu Zdrowy Pomorzanie. "Stres problemem dzisiejszych czasów. Rodzina. Szkoła. Środowisko".</i>	26
Joanna Pawlak-Jęczewska: <i>Konferencja „Szkolnictwo zawodowe szansą – rynek pracy wyzwaniem”.</i>	28
Marta Młyńska: <i>Język obcy wcale nam nie obcy, czyli jak uczyć efektywnie i efektownie. Kilka słów o motywacji na lekcji języka obcego.</i>	30
Władysław Hanuszewicz: <i>Relacja z Międzynarodowej Konferencji Pedagogiki Specjalnej z cyklu OSOBA.</i>	32
dr Anna Kreft: <i>XXV Krajowa Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej.</i>	36
Jerzy Paczkowski: <i>Czy uczniowie klas ósmych mogli lepiej napisać egzamin z matematyki?.</i>	37

OLIMPIADY, IMPREZY, KONKURSY

Joanna Kierul-Cieślak: <i>VIII Forum Pomorskiej Edukacji. Nauczyciel Pomorza 2019.</i>	43
Joanna Kierul-Cieślak: <i>Jeszcze jedno marzenie.</i>	44
Ewa Misiewicz: <i>30-lecie Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku.</i>	46
Małgorzata Somionka, Ewa Magdalena Tyborczyk: <i>60 lat szkoły w słupskim szpitalu.</i>	47
Małgorzata Somionka, Ewa Magdalena Tyborczyk: <i>Cała Polska Czyta Dzieciom.</i> Słupscy Radni włączyli się w Ogólnopolską Kampanię.	50
Grażyna Kikcio: <i>IV Ogólnopolski Konkurs Wielka Liga Czytelników.</i>	53
Jolanta Betkowska: <i>Pomorski Konkurs Literacki dla Nauczycieli.</i>	53
Ewa Sobczyńska: <i>Anioł z parasolką – scenariusz imprezy.</i>	56
Justyna Szczypek: <i>Lira Szekspira 2 czyli projekt Gdańskiego Tetru Szekspirowskiego</i> <i>w II Liceum w Słupsku.</i>	59
Iwona Poźniak: „Zajęcia na fali”. Konkurs dla nauczycieli na scenariusz zajęć edukacyjnych o tematyce morskiej.	59

KSIĄŻKI, CZASOPISMA, MULTIMEDIA

Agata Szklarkowska: <i>Przedział literac(t)ki. Spacerzy a zdrowe odżywianie.</i>	60
Maciej Maraszkiewicz: <i>Z biblioteczki młodego (STAŻEM) psychologa.</i>	61
Dorota Czapiewska: <i>PBW poleca. To warto przeczytać.</i>	62
Jolanta Janonis: <i>Tematyczne zestawienie bibliograficzne. Na podstawie kartoteki</i> <i>zagadnieniowej PBW w Słupsku</i>	63



Emocje – interesujące i inspirujące wyzwanie przyszłości

Grudzień, dla wielu z nas jest najpiękniejszym miesiącem w roku. Przede wszystkim dlatego, że powszechnie kojarzy się z tym, co wyjątkowo miłe – czasem spędzonym na świątecznych przygotowaniach i celebrowaniu rodzinnych zwyczajów. Otaczający nas ludzie stają się bardziej życzliwi, uśmiechnięci, skłonni do pomocy. Zbliżający się koniec roku zachęca do podsumowań i refleksji o tym, co w tym roku się udało, a czego żałujemy? A przede wszystkim będziemy planować 2020 rok, przekonani, że ten rok, to już na pewno, będzie inny od poprzednich.

Wszystko to powoduje, że doświadczamy pozytywnych emocji, dzięki którym poprawia nam się nastrój. I choć niektórzy narzekają na przedświąteczne rozprężenie, to trzeba pamiętać, że w procesie edukacji emocje stanowią filtr, który decyduje o tym, jakie informacje zostaną przyjęte i przechowane w naszej pamięci. Odgrywają one szczególną rolę w edukacji z trzech powodów. Po pierwsze, wpływają na zainteresowanie, osiągnięcia oraz zaangażowanie ucznia w proces uczenia się. Po drugie, wspierają indywidualny proces rozwoju dzieci i młodzieży, stanowiąc centralny element ich zdrowia psychicznego i dobrego funkcjonowania. I ostatecznie, emocje nauczyciela doświadczane w klasie są centralnym czynnikiem kształtującym jego aktywność zawodową.

Praca nad emocjami staje się interesującym i inspirującym wyzwaniem przyszłości. O obecnych wyzwaniach, z którymi mierzą się nauczyciele, można przeczytać w dziale zatytułowanym *Rozważania o edukacji*. Znajdziecie w nim artykuły dotyczące: integracji osób niepełnosprawnych i przeciwdziałaniu ich dyskryminacji i szczególnej roli teatru w procesie wychowania i profilaktyki; oddziaływaniu książek na psychikę każdego z nas oraz doświadczaniu przez uczniów samodzielności i dorosłego życia.

Czy podczas codziennej pracy zadajemy sobie pytanie dotyczące przestrzeni, w której uczniowie między 7. a 14. rokiem życia spędzają, według najnowszego raportu OECD, ponad 6 tys. godzin? Mariusz Domański, wieloletni dyrektor szkoły, tym razem skupia się na uczniu, który w szkole często występuje w roli niechcianego petenta. Autor dokonuje przeglądu dobrze znanych wszystkim pomieszczeń, wskazując na dysproporcje w powierzchni klasy zajmowanej przez nauczyciela i uczniów. Podkreśla nieuchronną potrzebę zmiany szkolnej przestrzeni. Warto wykorzystać sugestie autora do przearanżowania klasy w sposób pozwalający uczniom na wykorzystanie ich pomysłów, aktywność twórczą i budowanie opartych na partnerstwie relacji. Kolejne możliwości kształtowania osobowości młodych stwarzają projekty realizowane w przestrzeni szkolnej i pozaszkolnej. W kolejnych artykułach omawiane są działania realizowane w ramach Erasmus+ oraz Pomorskiego Programu Edukacji Morskiej, który już kolejny rok gości w pomorskich szkołach, przedszkolach i placówkach oświatowych i dzięki różnym formom aktywności wyzwala u przedszkolaków, uczniów i ich nauczycieli bardzo pozytywne emocje.

Część druga *Informatora Oświatowego* odnosi się do praktycznych działań edukacyjnych, stanowiących inspirację do rozwoju nauczycielskiego warsztatu

pracy. Znajdują się w niej także propozycje, możliwe do zastosowania w codziennej pracy. Marta Młyńska, konsultantka ODN Słupsk, odnosząc się do metodyki nauczania j. obcego, podaje sprawdzone sposoby motywowania uczniów do samodzielnej pracy. Poszukującym inspiracji polecam scenariusz Ewy Sobczyńskiej zatytułowany *Anioł z parasolem*.

Mijający kwartał obfitował w znaczące dla regionu i kraju wydarzenia. Piszemy o nich w rozdziale, w którym znajdziecie Państwo teksty poświęcone VIII Forum Pomorskiej Edukacji i poprzedzającym je spotkaniom w ramach Pomorskiej Samorządowej Debaty Edukacyjnej, Międzynarodowej Konferencji Pedagogiki Specjalnej z cyklu OSOBA, XXV Krajowej Konferencji Diagnostyki Edukacyjnej oraz kolejnej edycji konkursu Nauczyciel Pomorza 2019.

Drodzy Czytelnicy, chciałabym, aby obecny numer *Informatora Oświatowego*, który powstał z myślą o różnorodnych obszarach edukacji, stał się inspiracją do odkrywania własnego potencjału i twórczej pracy dającej radość spełnienia. Zachęcam do podzielenia się swoimi refleksjami, relacjami i opiniami na łamach kolejnego numeru naszego kwartalnika.

Na świąteczny czas proszę przyjąć życzenia wielu pozytywnych emocji: przy pieczeniu ciasteczek, czyszczeniu butów, wieszaniu skarpet przy kominku, przyozdabianiu choinki, wyczekiwaniu przy oknie na pierwszą gwiazdkę, kołędowaniu, spotkaniach z rodziną, przyjaciółmi oraz spełnienia obietnic i nadziei jakie niesie w sobie Boże Narodzenie.

Bożena Żuk

dyrektor

*Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli
w Słupsku*

Pomódlmy się w Noc Betlejemską...

*Pomódlmy się w Noc Betlejemską,
w noc szczęśliwego rozwiązania,
by wszystko się nam rozplątało,
węzły, konflikty, powikłania.*

*Oby się wszystkie trudne sprawy,
porozkręcały jak supelki,
własne ambicje i urazy
zaczęły śmieszyć jak kukielki.*

*I aby w nas złośliwe jędze
pozamieniały się w owieczki,
a w oczach mądre łzy stanęły,
jak na choince mądre świeczki.*

*By anioł podarł każdy dramat
aż do rozdziału ostatniego,
kładąc na serce pogmatwane
jak na osiołku kompres śniegu.*

*Aby się wszystko uprościło
było zwyczajne – proste sobie,
by szpak pstrokaty, zagrypiony
fikał koziołki nam na grobie.*

*Aby wątpiący się rozpląkał,
na cud czekając w swej kolejce,
a Matka Boska – cichych, ufnych
jak ciepły pled wzięła na ręce.*

ks. Jan Twardowski

Noc Bibliotek w Pedagogicznej

Noc Bibliotek w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Słupsku, Filii nr 4 w Miastku została zainicjowana w 2017 roku. Jest to ogólnopolska akcja promująca czytanie i biblioteki. W jednym czasie biblioteki pedagogiczne, publiczne i inne w całej Polsce otwierają swoje podwoje po zmroku i zapraszają do odwiedzin. Akcję zainicjowało, organizuje i promuje *Centrum Edukacji Obywatelskiej* od 2015 roku.

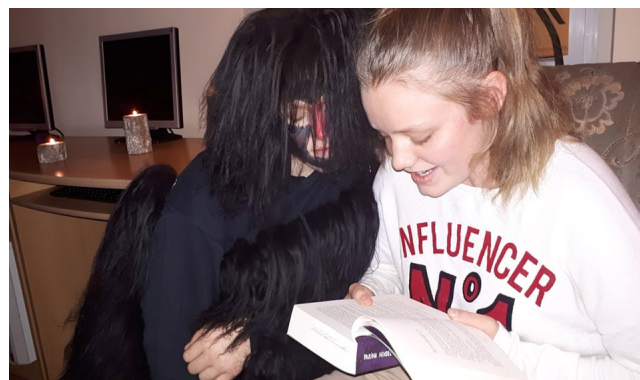
W tym roku w akcji tej wzięło udział 1761 bibliotek! Nasza jest jedną z nich. Od trzech lat, zapraszamy wraz z pisarką, Pauliną Hendel na nocne czytanie jej twórczości. Paulina Hendel pochodzi z Miastka. Jest absolwentką filologii angielskiej Uniwersytetu Gdańskiego, autorką postapokaliptycznej trylogii „*Zapomniana księga*” oraz serii „*Żniwiarz*”. Pasjonuje się wierzeniami ludowymi oraz słowiańską demonologią, co znajduje odzwierciedlenie w jej twórczości. Godzinami potrafi opowiadać o dawnych wierzeniach i zabobonach. Jest bardzo otwarta na ludzi, dlatego też z sympatią przyjęła nasze zaproszenie oraz razem z nami przeżywała tę nocną przygodę z książką w bibliotece. Akcja bardzo się spodobała wszystkim obecnym i przyjęła w miasteczkim środowisku. To było niezapomniane nocne spotkanie autorskie z Pauliną, demonami i *Żniwiarzem*. Niezwykła noc rozpoczęła się odprawieniem przez Paulinę Hendel egzorcyzmu, jednak tylko dzięki niemu (tak twierdzi autorka serii *Żniwiarz*) oczyścić można miejsce spotkania, po czym udaliśmy się w niesamowitą podróż do niezwykłego i mrocznego świata.



Ludzie od czasu do czasu mówią o upiorach, duchach i innych zjawach ale czy w nie wierzą? W książkach Pauliny Hendel, w świecie Magdy i Feliksa, zmory, widy czy wisielce pojawiają się nader często. „Na pierwszy rzut oka Magda jest zwykłą dwudziestolatką. Czas wypełnia jej praca w małej księgarni oraz obowiązki domowe. To jednak tylko pozory, gdyż w wolnych chwilach, zamiast spotykać się z rówieśnikami. Magda tropi upiory rodem ze słowiańskich wierzeń.”

W tym roku **Noc Bibliotek** odbyła się 5 października, a tuż przed, bo 3 października ukazał się IV tom *Żniwiarza. Droga dusz*, którą czytaliśmy po zmroku, przy świecach. Zza okien dochodziły odgłosy diabła, syk węża, burzy i dudniącego o parapet deszczu, a w czytelni pojawiły się demony, zmory pobrzękiwały łańcuchami, dotykały, zaczepiały, straszyły swoim widokiem, zasłuchanych uczestników siadając przy nich, kładąc się u ich stóp wywołując dziwne uczucia. Trochę się boimy tych książek. Wystarczy tylko, że słońce zajdzie na zażar i nikt nie włączy światła, z mroku wyłaniają się demony...

Prezentacja w tak niekonwencjonalny sposób naszych zbiorów potęguje jeszcze większe zainteresowanie twórczością Pauliny Hendel zachęcając do czytania.



Widząc tylu fanów książek Pauliny Hendel organizujemy **Wojewódzki Konkurs Czytelniczy – „Czy znasz twórczość Pauliny Hendel?”**. Celem konkursu jest wsparcie nauczycieli i bibliotekarzy szkolnych w kształtowaniu kompetencji czytelniczych i promocji czytelnictwa, popularyzacja twórczości Pauliny Hendel, rozwijanie zamiłowania do literatury oraz zdrowego współzawodnictwa. W roku szkolnym 2019/2020 odbędzie się jego 3.edycja. W 2.edycji konkursu wzięło udział ponad dwustu uczniów. Jak widać przypadło im do gustu nocne czytanie. Chcieli czytać? Czytają! - bo czytać książki Pauliny Hendel można przecież nie tylko w *Noc Bibliotek*.

Wśród fanów książek Pauliny Hendel jest jednak nie tylko młodzież, ale też spora grupa dorosłych, którzy zgłaszali chęć wzięcia udziału w konkursie w ich kategorii wiekowej. Kto wie? ...może kiedyś?...

„Mówią, że demony, zabobony i czary odeszły już do przeszłości. Czy na pewno?”

Bernadeta Zwolska
kierownik

*Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Słupsku,
Filia Nr 4 w Miastku*

Miganki czy Komputerowy ćpun?

W ramach stałej współpracy z Biblioteką Miejską, bibliotekarki ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustce zorganizowały w tym roku szkolnym dwa spotkania.

Pierwsze z nich – z Izabellą Klebańską – autorką scenariuszy, programów telewizyjnych dla dzieci i młodzieży, takich jak: *Tuturu* i *Miganki czy Piosenkarnia*, emitowanych przez Program 1 TVP; drugie – spotkanie autorskie z Krzysztofem Piersą – pisarzem, dziennikarzem i terapeutą ds. uzależnień.



3 października 2019r. klasa 5e wraz z wychowawczynią – Marzeną Roszman spotkała się z Izabellą Klebańską. Temat przewodni to: „Z książką na walizkach”. Autorka barwnie i dowcipnie opowiadała o swojej twórczości, czytała fragmenty utworu, której bohaterem był Stanisław Moniuszko. Poruszała wiele tematów dotyczących życia kompozytora, narodzin jego geniuszu. Cennym przesłaniem było uświadomienie czytelnikom, że najważniejsze w życiu to odkrycie swojego powołania, które daje prawdziwe szczęście.

Podczas spotkania nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu plastycznego pt.: „Lokalni nieprzeciętni”. Pierwsze miejsce zajęła Aleksandra Turzyniecka, której praca została zakwalifikowana do kolejnego etapu. Na koniec młodzi słuchacze mogli nabyć książki pisarki oraz zdobyć pamiątkowy autograf.

Nieszablonowo, bo od wzajemnych uśmiechów i pytań, także o pielęgnację okazałych wąsów, rozpoczęło się spotkanie z Krzysztofem Piersą.

Autor „Komputerowego ćpuna”, „Trenera marzeń” oraz serii fantastycznej „Kosmiczne bobry” w niezwykły sposób opowiedział naszym siódmoklasistom o swojej pracy, ale przede wszystkim mówił o uzależnieniu od gier komputerowych oraz sposobach wyjścia z nałogu. Dowodził, że obiegowe opinie na temat edukacyjnej roli gier komputerowych, np. że uczą języka angielskiego, są nieprawdziwe. W prosty sposób przekonywał, że warto rozwijać swoje pasje i gonić za marzeniami, a nie warto marnować czasu, bo jest

on nie do odzyskania. Na swoim przykładzie pokazał, że można pogodzić ze sobą różne formy aktywności, np. pisanie książek, grę na instrumencie, śpiewanie w chórze i ćwiczenia na siłowni – jeśli tylko w odpowiedni sposób zarządza się czasem. Dowodził, że nie ma czegoś takiego jak talent, a liczą się chęci i determinacja w dążeniu do celu. Na zakończenie autor pozował do pamiątkowych zdjęć i podpisywał swoje książki.

Oba te spotkania cieszyły się dużym zainteresowaniem uczniów usteckiej SP 2. Niewątpliwie tego rodzaju imprezy mają korzystny wpływ na rozwój młodzieńczej wrażliwości. Na szczęście, dzięki paniom bibliotekarkom, wiele jeszcze przed nami.



Katarzyna Meldner
nauczyciel języka polskiego
w Szkole Podstawowej nr 2 w Ustce

Dziwne pytania i... proste odpowiedzi

Co łączy zdrową dietę z ... czytaniem dzieciom ?

Jedni stwierdzą głupie pytanie, wiadomo, że nie! Czytanie raczej nie idzie w parze z jedzeniem! Drudzy będą się doszukiwali dziwnej odpowiedzi jak to w sucharach bywa. A odpowiedź jest taka prosta: teoretycznie znamy, ale nie przestrzegamy! Wszyscy wiemy na czym polega zdrowa dieta, znamy najnowszą piramidę żywienia, oglądamy telewizyjne programy na temat prawidłowego odżywiania, czytamy artykuły. Staramy się o tych zasadach pamiętać, ale tylko najwytrwalsi (chwała im!) potrafią stosować je co dzień i od święta też! Nie kuszą ich torty i desery, nie biorą dokładki najpyszniejszej sałatki kapiącej majonezem, nie sięgają po kolejnego rogalika, pierożka, schabika. Za żadne skarby nie zjedzą fast fooda. Jedyna pociecha, że jak wiemy i choć czasami się staramy, to chyba zasługujemy chociaż na mały plusik? Podobnie jest z codziennym głośnym czytaniem dzieciom. Od lat głośno mówi się o tym, jakie to ważne. Prowadzone są na wielką skalę akcje propagujące ideę codziennego czytania dzieciom (m. in. Kampania CPCD) Powiecie: „*Znamy tę akcję, w poradnikach dla rodziców też o tym przeczytaliśmy. Nasze dziecko ma całkiem pokaźny księgozbiór. Ale dziś zabrakło czasu, od jutra zaczniemy czytać.*”. I znów coś pokrzyżowało nasze plany. Jeszcze trochę i z niektórych książeczek pociecha „wyrośnie”, a poznać ich nie zdążyła. Wniosek: czasu cofnąć się nie da, nie czytałeś/łaś trzylatkowi? – to już nigdy trzylatkowi nie przeczytasz, ale czterolatkowi możesz i zrób to! Jak w tym działaniu będziesz wytrwały/ła - to może i z dietą się uda?

Co łączyło dawną bibliotekę z... magazynem prezentów?

Na pewno niektórzy pamiętają biblioteki, w których wszystkie książki były obłożone w jasnobrazowy papier. Biblioteka nie witała kolorowymi półkami, ale bardziej jak dziś czuło się, że wstąpiliśmy na czarodziejski, tajemniczy, taki prawie święty teren. Każda książka była jak prezent – zapakowana. Nie wołała kolorową okładką czytelnika: *Weź mnie!* O wyborze książki decydowało nazwisko autora, frapujący tytuł, kolorowy pasek przyklejony na grzbiecie książki (poszczególne kolory oznaczały, np. literaturę obyczajową, przygodową, sensacyjną, historyczną itp.) i pomoc bibliotekarki. Może niektórzy z was, tak samo jak ja, po przyjsciu do domu ściągali papierowe wdzianko, by się nie zniszczyło i nie pobrudziło; najczęściej na wszelki wypadek książkę okładałam w gazetę.

Nie namawiam wcale do powrotu do papierowych okładek, ale trochę mi żal tamtej atmosfery, pełnej powagi i szacunku do książek. Kolorowe okładki – są piękne, zachęcają, zapraszają, ale w świecie medialnym, który jest tak kolorowy i różnorodny, jakże często przegrywają, bo na obejrzeniu okładki się kończy... Szkoda.

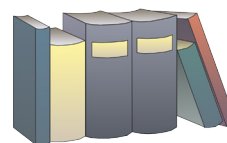
Dlaczego ważny jest czas... czytania?

Pewnie każdy z nas w swoim życiu przeczytał wiele książek. Umiemy określić w nich czas akcji, wiemy (albo możemy się dowiedzieć), kiedy książka powstała? Niewiele książek w życiu (w moim jest ich tylko kilka) ma określony, dokładnie zapamiętany czas czytania. Ale jeżeli jest to ta właśnie książka, to kiedy bierzemy ją do ręki albo nawet tylko sobie o niej pomyślimy, nie tylko przypominamy sobie bohaterów, fabułę, ale prawie namacalnie czujemy tamten czas. Ja mam taką książkę, była moim prezentem pod choinkę. Nawet dziś, gdy biorę ją do ręki, to znów czuję się jak wtedy... Leżę na brzuchu, na dywanie, blisko choinki, wyraźnie czuję jej zapach, obok talerzyk ze świątecznym ciastem... szczęście! Dawno z tej książki „wyrośłam”, ale ze względu na czas czytania zawsze będzie stała na mojej półce.

Pulkownicy... w bibliotece.

To nie błąd, wielu z Was pewnie zna to określenie. Tak nazywa się książki, które już teraz tylko „odpoczywają” na półkach bibliotek. Nie dlatego, że nieciekawie, ale stały się niemodne, przestarzałe, niezrozumiałe. Z jakim smutkiem patrzę na „przyjaciół” sprzed lat, moje ukochane książki lat szkolnych, teraz rzadko wypożyczane, czytane, przegrywają z nowościami. Powiecie: „*taka kolej rzeczy*”, a jednak żal.

Ewa Sobczyńska
nauczyciel w Szkole Podstawowej
w Gostkowie





POMORSKI PROGRAM
EDUKACJI MORSKIEJ

Pomorski Program Edukacji Morskiej Nabór 2019/2020

Pomorski Program Edukacji Morskiej (PPEM) został zainaugurowany w roku szkolnym 2017/2018 wojewódzką konferencją, która odbyła się 15 czerwca 2018 r. w Narodowym Muzeum Morskim w Gdańsku. Patronat nad PPEM objął marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk. Adresatami PPEM są dzieci i młodzież z pomorskich szkół i placówek oświatowych wszystkich etapów kształcenia: przedszkolaki, uczniowie szkół podstawowych, uczniowie oddziałów gimnazjalnych, uczniowie szkół ponadpodstawowych, uczniowie specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych. Program łączy wiedzę z wielu obszarów, zakładając całościowe postrzeganie problematyki morsko-żeglarskiej w procesie edukacyjnym. **Jego podstawowe założenie opiera się na powiązaniu podstaw programowych z zagadnieniami wynikającymi z nadmorskiego położenia naszego regionu.** Specyfika zadań dydaktycznych, możliwych do realizacji w ramach Programu, sprzyja zdobywaniu wiedzy w sposób praktyczny i kreatywny oraz twór-

czemu rozwiązywaniu problemów; wpływa na kształtowanie postaw i budowanie tożsamości młodych Pomorzan.

Elastyczna struktura Programu zapewnia przestrzeń sprzyjającą: autonomii poszczególnych realizatorów, współpracy ze szkołkami, klubami żeglarskimi, wzajemnemu wspieraniu się podczas realizacji wybranych działań oraz wzmocnieniu pomorskiego potencjału edukacyjnego.

Cel główny PPEM to, by pomorskie szkoły były naprawdę pomorskie, miały pomorski charakter i od najmłodszych lat kształtowały pomorską tożsamość swoich uczniów. Chcemy, żeby młodzież czuła się związana z Pomorzem. Wdrażanie PPEM ma więc na celu wszechstronny rozwój młodych Pomorzan poprzez wykorzystanie potencjału edukacyjnego, morskiej tradycji regionu oraz zasobów gospodarczych i możliwości, wynikających z położenia geograficznego województwa pomorskiego.

W roku szkolnym 2018/2019 do Programu przystąpiło 47 placówek z 12 powiatów województwa pomorskiego. Były to placówki z miejscowości:



- Brodnica Górna
- Choczewo
- Cząstkowo
- Damnica
- Gdańsk
- Gdynia
- Gogolewo
- Kartuzy
- Kobylnica
- Kołczygłowy
- Kramarzyny
- Kwidzyn
- Łeba
- Malbork
- Objazda
- Rumia
- Sierakowice
- Słupsk
- Stara Kiszewa
- Stare Polaszki
- Stegna
- Strzebielino
- Ustka
- Wejherowo
- Wocławy
- Wojanowo
- Zagórzycza

W bieżącym roku szkolnym PPEM zdecydowały się realizować kolejne 34 placówki oświatowe. Są wśród nich szkoły i przedszkola z nowych miejscowości województwa pomorskiego:

- Bierkowa
- Biesowic
- Cerdów Małych
- Człuchowa
- Kępic
- Kłanina
- Pogórza
- Redy
- Sopotu
- Szemudu
- Sztumu
- Trąbek Wielkich
- Ustki
- Warcina
- Wierzchowa
- Żukowa

Do Programu przystąpiły:

- Szkoła Podstawowa nr 5 w Redzie
- Przedszkole nr 62 w Gdańsku
- Przedszkole nr 63 w Gdańsku
- Szkoła Podstawowa w Stołcznie
- Zespół Szkolno-Przedszkolny w Człuchowie
- Szkoła Podstawowa nr 89 w Gdańsku
- Szkoła Podstawowa w Pogórze
- Morska Szkoła Podstawowa w Gdańsku
- Przedszkole im. Jana Brzechwy w Trąbkach Wielkich
- OSM I i II st. im. F. Nowowiejskiego w Gdańsku
- Szkoła Podstawowa z Oddziałami Sportowymi nr 7 w Sopocie
- Powiatowy Zespół Szkół w Kłaninie
- Przedszkole nr 22 w Gdyni
- Miejskie Przedszkole nr 1 w Ustce

Warto dodać, że spośród 8 szkół, które w sierpniu 2019 r. uzyskały Certyfikat Pomorskiego Programu Edukacji Morskiej, 7 placówek zdecydowało się kontynuować prace w Programie. Są to:

- Szkoła Podstawowa nr 86 w Gdańsku,
- Szkoła Podstawowa nr 10 w Rumi,
- Szkoła Podstawowa nr 9 Słupsku,
- Szkoła Podstawowa w Wojanowie,
- Szkoła Podstawowa w Łebie,
- Morska Szkoła Podstawowa w Gdańsku,
- Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Nr 3 w Gdyni.

Podsumowując, w bieżącym roku szkolnym w Programie uczestniczy 81 placówek z 42 miast 14 powiatów województwa pomorskiego.

W trakcie realizacji PPEM – jak w roku ubiegłym – niezbędna będzie współpraca środowisk szkolnych, jednostek samorządów terytorialnych, klubów żeglarskich i innych instytucji, zaangażowanych w edukację morską-żeglarską. **Uczestnictwo w PPEM daje szkołom/placówkom oświatowym wiele korzyści:** wzbogaca ofertę edukacyjną, pozwala na kształtowanie kompetencji kluczowych uczniów w ciekawej formie, rozwija kompetencje zawodowe nauczycieli, umożliwia wymianę doświadczeń między placówkami realizującymi PPEM, daje dostęp do bazy materiałów wspierających edukację morską, integruje środowisko szkolne z lokalną społecznością, jest doskonałą promocją szkoły/placówki oświatowej, dzięki której wzrasta jej ranga w środowisku lokalnym.

Pierwsze spotkanie Sieci współpracy i samokształcenia szkolnych animatorów edukacji morskiej

13 listopada – już tradycyjnie – w gdyńskiej siedzibie Pomorskiego Związku Żeglarskiego spotkali się nauczyciele zaangażowani w realizację Programu – szkolni animatorzy edukacji morskiej. Tym samym zainaugurowano kolejny sezon działalności wojewódzkiej Sieci współpracy i samokształcenia szkolnych animatorów edukacji morskiej PPEM. W spotkaniu

- Szkoła Podstawowa nr 2 w Sztumie
- Szkoła Podstawowa w Cedrach Małych
- Szkoła Podstawowa w Biesowicach
- Szkoła Podstawowa w Warcinie
- Przedszkole Miejskie nr 25 Kubuś Puchatek w Słupsku
- Szkoła Podstawowa Kreatywni w Rumi
- Przedszkole Sióstr Elżbietanek w Gdańsku
- Gdyńska Szkoła Społeczna w Gdyni
- Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Kępicach
- Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Żukowie
- Szkoła Podstawowa w Bierkowie
- Zespół Szkolno-Przedszkolny w Szemudzie
- Szkoła Podstawowa nr 2 w Ustce
- Szkoła Podstawowa nr 1 w Ustce
- Szkoła Podstawowa nr 8 w Gdańsku
- Technikum Leśne w Warcinie
- Zespół Szkolno-Przedszkolny w Wierzchowie



uczestniczył przedstawiciel Departamentu Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, Krystian Zdziennicki.

– *Spotkanie Sieci współpracy i samokształcenia szkolnych animatorów edukacji morskiej PPEM jest dla nas bardzo ważne – zaznaczył Krystian Zdziennicki. – Pomorski Program Edukacji Morskiej jest tym, co wyróżnia nasze województwo w sferze edukacyjnej. Dzięki temu przedsięwzięciu pokazujemy nie tylko to, co dla nas najbardziej charakterystyczne, czyli nadmorskie położenie. Program kładzie też nacisk na ukazanie również innych walorów województwa, rzek i jezior. Dlatego cieszę się, że w Programie biorą udział nie tylko placówki z miejscowości ulokowanych w bez-*

pośrednim sąsiedztwie linii brzegowej, ale również z głębi województwa.

Certyfikaty, które przyznajemy są dodatkową zachętą dla szkół do udziału w tym projekcie. Szkoły certyfikowane mogą też liczyć na wsparcie Departamentu Edukacji i Sportu. Mam nadzieję, że uda się pozyskać środki z zaoszczędzonych funduszy unijnych na naukę żeglarstwa i kursy doskonalące – dające uprawnienia instruktorów żeglarstwa – dla nauczycieli biorących udział w Programie. Postaramy się przekonać Komisję Europejską do tego, byśmy mogli w ten sposób wykorzystać nasze oszczędności z funduszy unijnych.



W programie spotkania znalazły się następujące zagadnienia:

- realizacja PPEM w szkołach i placówkach oświatowych woj. pomorskiego (Iwona Poźniak – ODN w Słupsku);
- rola i zadania szkolnych animatorów edukacji morskiej (Iwona Poźniak – ODN w Słupsku i Janusz Frąckowiak – Yacht Club Rewa);
- certyfikacja udziału w PPEM (Małgorzata Bukowska-Ulatowska – CEN w Gdańsku);
- PPEM pływał – podsumowanie praktycznych zajęć żeglarskich na wodzie w roku szkolnym 2018/2019 (Jerzy Jałoszewski – PoZZ). Przykłady dobrych praktyk w realizacji edukacji morskiej w placówkach oświatowych woj. pomorskiego zaprezentowali przedstawiciele:
 - Szkoły Podstawowej nr 5 w Redzie – Anna Milewska, dyrektor szkoły;
 - Szkoły Podstawowej nr 8 im. Przyjaciół Ziemi w Gdańsku – Mariusz Kowalczyk, szkolny animator edukacji morskiej;
 - Szkoły Podstawowej nr 10 w Rumi – Aleksandra Wesołek-Radzikowska, szkolna animatorka edukacji morskiej.

Wśród podmiotów aktywnie wspierających PPEM jest Pomorski Związek Żeglarski, od dawna realizujący działania edukacyjne na rzecz młodzieży. Jerzy Januszewski – reprezentujący PoZZ – zaprezentował działania realizowane w minionym roku szkolnym i od początku bieżącego, które pozwalały szkołom PPEM uczestniczyć w praktycznych zajęciach żeglarskich: rejsy nagrodowe dla finalistów IV Pomorskiego Konkursu o Tytuł Mistrza Nawigacji, rejsy na Zawiszy

Czarnym, które odbywały się w ramach akcji *Pomorce na morze* oraz 5-dniowe rejsy dla 7-osobowych załóg szkolnych na jachcie *Por Favor* (współpraca z Fundacją Aktywnie i zdrowo oraz Fundacja Regaty Morskiej). Przedstawiciel PoZZ wspominał też o możliwościach współpracy szkół z Pomorską Szkołą Żeglarstwa i Edukacji Morskiej w Gdyni.



W rozmowie o roli i zadaniach szkolnych animatorów edukacji morskiej uczestniczył Janusz Frąckowiak reprezentujący Yacht Club Rewa, który podzielił się ze słuchaczami swoimi doświadczeniami z klubowej pracy i sposobów łączenia żeglarstwa z wychowawczą funkcją sportu. Podkreślał w swojej wypowiedzi, że nauczyciele zajmujący się edukacją morską mogą i powinni podnosić swoje kompetencje w zakresie żeglarstwa, doskonaląc się w kierunku zdobywania patentów żeglarskich i uprawnień instruktorskich.



Pomorski Program Edukacji Morskiej jest systemowym rozwiązaniem obejmującym różne elementy edukacji morskiej. Jego celem edukacyjnym ma być kształtowanie i podnoszenie kompetencji kluczowych, połączenie wiedzy, umiejętności i postaw odpowiednich do sytuacji, co jest potrzebne każdemu do samorealizacji i rozwoju osobistego, integracji społecznej, bycia aktywnym obywatelem. Zdaniem inicjatorów Programu i szkolnych animatorów PPEM edukacja morska jest doskonałym narzędziem do osiągnięcia tych kompetencji.

Iwona Poźniak

konsultant ds. edukacji morskiej i projektów edukacyjnych
w ODN w Słupsku
koordynator PPEM w ODN w Słupsku

Dariusz Olejniczak

Żeglarski Portal Informacyjny

„Myślę, że każdy powinien obejrzeć ten spektakl”

Z zeszytu uczennicy klasy III c SP

„Cudak?, nie Cudak!”

Cudak?, nie Cudak to cykl spotkań informacyjno-edukacyjnych służących poszerzeniu wiedzy na temat problemów związanych z niepełnosprawnością. Program wpisuje się w prowadzenie kampanii informacyjnych na rzecz integracji osób niepełnosprawnych i przeciwdziałaniu ich dyskryminacji. Celem zadania jest przełamywanie stereotypowego obrazu osób niepełnosprawnych, który często jest skutkiem niewiedzy, lęku oraz braku doświadczeń w relacjach z tymi osobami. Ukierunkowanie tematyki pogadanki na kwestie społeczne stanowi istotę informacji o skojarzeniach i obrazie osoby niepełnosprawnej.

Projekt **adresowany jest do dzieci w młodszym wieku szkolnym** (drugiej fazy – 9/10 rok życia). Sfera emocjonalna w tym wieku podlega przeobrażeniom, rozwijają się uczucia wyższe. W rozwoju społeczno-emocjonalnym dochodzi do niwelacji i stabilności uczuć oraz do coraz lepszego panowania nad reakcjami emocjonalnymi. Rodzą się uczucia wyższe: moralne, poznawcze, estetyczne i społeczne. **To rozwój społeczny kształtuje jednostkę, a warunki istotne to przekonania i postawy. Rozpoczynając w tym wieku działania, mamy szansę jako wychowawcy, zmieniać w przyszłości postrzeganie osób niepełnosprawnych przez uczestników programu.** Niepełnosprawność nie powinna wpływać na postrzeganie drugiej osoby i jej udział w życiu społecznym. Bardzo często brak wiedzy o niepełnosprawności stanowi dużą barierę w nawiązywaniu relacji rówieśniczych i akceptacji osób „odmiennych”.

Teatr jako medium w wychowaniu i profilaktyce.

W ramach zadania **odbyło się 15 spotkań, w których uczestniczyło ponad 750 dzieci**, nauczycieli i opiekunów. W programie każdego spotkania został pokazany spektakl pt. „Cudak” a po przedstawieniu odbywały się warsztaty i rozmowa z dziećmi. Połączenie oglądania spektaklu opowiadającego losy osoby niepełnosprawnej z zajęciami edukacyjno-informacyjnymi pozwala na pełne wykorzystanie możliwości jakie daje teatr. Przedstawienie pokazuje dzieciom historię niepełnosprawnego chłopca w sposób bardzo atrakcyjny (estetycznie i wizualnie) a jednocześnie przejmujący.

W czasie warsztatów, doświadczenie prostych czynności wykonywanych jako osoba niewidoma sprawiło dzieciom wiele kłopotów i pokazywało, jak trudna jest codzienność takiej osoby. Dzieci po zdjęciu opaski zasłaniającej oczy mówiły, że bardzo pomagają wtedy zmysł dotyku, ale czują się źle, kiedy nic nie widzą. W kolejnym ćwiczeniu, twarde rękawice ograniczały motorykę małą a trzeba było sobie poradzić z piciem napoju, jedzeniem jabłka czy ubieraniem

szalika. Ochotnicy bardzo się starali podołać zadaniu a jednocześnie uświadamiali sobie i swoim kolegom, ile wysiłku wymaga każda zwyczajna aktywność, kiedy mamy ograniczone możliwości ruchowe. Były także ćwiczenia, w których cała grupa znalazła się w sytuacji osoby niesłyszącej albo w roli terapeuty, który musi zrozumieć osobę upośledzoną. Warsztaty pokazywały, że trzeba oswoić się, nauczyć komunikacji w relacjach z osobami mającymi jakieś niepełnosprawności. Osoby z dysfunkcjami są takie same jak każdy, tak samo czują, chcą się bawić, uczyć i chcą mieć przyjaciół.

Spektakl pt. „Cudak” (scenariusz, reżyseria i wykonanie: Ania Waśniowska na motywach tekstu „Jésus Betz” autorstwa Fred Bernard i François Roca; scenografia: Sam Martin – Atelier Sam Woodesign, ilustracje: Camille Dorman, kostium: Mareike Engelhardt.) - to uniwersalna opowieść o samotności, odmienności, obcości i odrzuceniu. Różnorodność i ponadczasowość problemów oraz zręczne rozwiązania sceniczne sprawiają, że widzowie uczestniczą w niezwykłym spotkaniu jak z jarmarcznego teatru. Twórczyni spektaklu mówi ze sceny o sprawach trudnych i delikatnych. Artystka znalazła język i środki wyrazu dla pokazania losu niepełnosprawnego bohatera od dzieciństwa do dorosłości.

Dr Maja Brzozowska-Brywczyńska – socjolog, zajmująca się dziecięcym obywatelstwem i partycypacją oraz dziecięcymi przestrzeniami zabawy w Instytucie Socjologii UAM w Poznaniu, tak wyraziła swoje zdanie o spektaklu:

„**Spektakle o obcości, zwłaszcza dla dzieci, są ważne.** Ważniejsze jest jednak chyba to, żeby umieć je robić. To znaczy, umieć zbudować taki świat, w którym obcość nie jest ani po prostu straszna i odrażająca, ani też nie stanowi tylko pretekstu do wyciskania łez i łamania rąk nad okrucieństwem tego świata. Żadna z tych narracji nie pomaga nam zrozumieć obcości jako naturalnej części naszego doświadczania siebie i siebie nawzajem. „Cudak” opowiedział historię Jesusa Betza w sposób, któremu udaje się ta niezwykła sztuka ucłowieczenia obcości. Co to znaczy? Że Jesus jest jaki jest, że pozostaje żywy w swoich emocjach, porażkach i sukcesach, że ostatecznie nie jest ani ofiarą ani dziwolągiem, jest każdym z nas i wszyscy jesteśmy Jesusami. Teatr jednej aktorki wydobywa z tej opowieści niesamowite wręcz bogactwo twarzy i masek, głosów i postaw, które rezonują w naszych głowach jako nasze własne maski i głosy. Są łzy i jest śmiech, jest poezja i twarda proza. A dzieci rozumieją to wszystko, bo ostatecznie chyba „Cudak” jest opowieścią o tym, co w nas wszystkich wspólne – o potrzebie miłości, wolności siebie i odnalezienia swojego miejsca, pokazując jednocześnie, że i miłość ta przyjmuje wiele form i miejsca, które są nasze, mogą być w zupełnie nieoczekiwanych lokalizacjach. „Cudak” wzrusza niezwykle i wzruszenie to odbija się czkawką jeszcze długo po spektaklu. I ta czkawka jest bardzo potrzebna”.

Niepełnosprawni potrzebują wsparcia a nie hejtu

W programie pokazujemy małym uczniom, że niepełnosprawność nie oznacza bezradności. Zgodnie z aktualnymi tendencjami na gruncie pedagogiki specjalnej niepełnosprawność nie jest pojmowana tylko jako rezultat uszkodzenia ciała czy choroby, ale raczej jako wynik barier – społecznych, fizycznych, ekonomicznych czy mentalnych – jakie osoba napotyka w środowisku. W związku z tym niepełnosprawność jest traktowana jako funkcja, pewna wypadkowa pomiędzy osobą z niepełnosprawnością a otoczeniem. A zatem doświadczanie niepełnosprawności występuje wówczas, gdy osoby te napotykają na różnego typu bariery ograniczające ich aktywność w dziedzinach dostępnych dla innych – w pełni sprawnych lub bardziej sprawnych.

Nauczycielki biorące udział w projekcie kontynuowały rozmowę z dziećmi na lekcjach wychowawczych. Mali uczniowie pisali recenzję ze spektaklu, opisując losy tytułowego bohatera Cudaka – Jesusa Betza i swoje refleksje:

Z zeszytów szkolnych

Uczniowie klasy III c SP nr 2 – wychowawczyni Małgorzata Kneblewska:

1. „Dziś obejrzałam przedstawienie pod tytułem „Cudak”. Głównym bohaterem jest niepełnosprawny chłopiec. Nie ma nóg, ani rąk. Chłopiec jest bardzo wyśmiewany przez ludzi. Uważam, że to smutne. Ucieszyłam się, kiedy w końcu znalazł przyjaciela. Myślę, że każdy powinien obejrzeć ten spektakl”
2. „W teatrze było super! Bardzo mi się podobało to przedstawienie, nauczyło mnie, że nie wolno śmiać się z osób niepełnosprawnych, i że nawet jutro też możemy być niepełnosprawni dlatego trzeba się cieszyć póki jesteśmy sprawni w pełni. (...) Na razie nikt nie znalazł leku na to, dlatego trzeba się akceptować, jakimi jesteśmy”
3. (...) „Spektakl był piękny, ciekawy i pouczający. Myślę, że trzeba być wyrozumiałym i tolerancyjnym wobec osób niepełnosprawnych. Bardziej muszę doceniać to, co mam.”
4. (...) „Cudak, poznał prawdziwego przyjaciela, z którym spędził wiele ciekawych chwil. To przedstawienie wzbudziło we mnie wiele emocji i wzruszyło mnie, ponieważ pokazało mi, że prawdziwa przyjaźń polega na tym, jakim jest ktoś człowiekiem w środku, a nie jak wygląda”.

Uczniowie klasy V f SP nr 4 wychowawczyni Jolanta Arciszewska:

1. „Spektakl o Cudaku spodobał się wszystkim a w szczególności mnie. Fascynująca opowieść o wspomniałym, ale niepełnosprawnym Jesusie, była bardzo ciekawa i interesująca. Bardzo piękna, ale smutna historia. Każdy z nas może się taki urodzić. Pamiętaj! Każdy jest inny i w tym jest piękno!!!”.

2. „Spektakl był naprawdę cudowny i polecam go innym, a Cudak był taki dzielny i się nie poddawał aż się wzruszyłem. Nauczyłem się, że osoby niepełnosprawne umieją sobie poradzić, ale czasami warto im pomóc i się z nich nie wyśmiewać”.

3. „Ten spektakl był bardzo fajny. Podobało mi się to, jak grała ta aktorka. Moim zdaniem tacy ludzie jak Jesus i jego kolega powinni być traktowani jak normalni ludzie i nie powinni być odrzucani od reszty ludzi”.

Wypowiedzi dzieci na sali teatralnej i te z zeszytów pokazują, jak istotne jest podejmowanie działań informacyjno-edukacyjnych na temat niepełnosprawności. Teatr jest tym szczególnym medium, w którym w warunkach fikcji łatwiej jest dziecku zrozumieć sytuację osób niepełnosprawnych. Spektakl pozwala na pokazanie tematu w sposób odpowiedni do wieku uczestników spotkania. Dzięki temu prowadzący pogadankę/warsztaty mogą nawiązywać do losów bohatera spektaklu i poruszać istotne problemy dotyczące postrzegania i akceptacji osób z niepełnosprawnością.



Organizatorzy: Towarzystwo Kultury Teatralnej – Teatr Rondo, Słupski Ośrodek Kultury

STKT-Teatr Rondo: od 2004 roku realizuje projekty wykorzystujące techniki teatralne w pracy profilaktyczno-wychowawczej. W celach statutowych założone są: działania na rzecz osób niepełnosprawnych oraz wyrównywanie szans osób i rodzin w trudnej sytuacji życiowej. Oba te cele wpisują się działania wykorzystujące Teatr jako medium w wychowaniu i profilaktyce.

Edukatorzy: Agata Andrzejczuk, Przemysław Laskowski, Katarzyna Sygitowicz-Sierosławska

Spektakl pt. „Cudak”: Anna Waśniowska z pochodzenia słupszczanka, ukończyła Szkołę Podstawową nr 9 i Liceum im. Adama Mickiewicza. Szkołę Teatralną ukończyła w Niceii (Francja). Na stałe związana kontraktem z teatrem zawodowym w Montpellier, założyła także Teatr „Matrioshka & Cie”, to trupa, która burzy granice, by poruszać tematy trudne i głęboko ludzkie. Celem zespołu jest pobudzenie emocji poprzez krytykę społeczną, często dzięki ironii i poezji. MATRIOSHKA & COMPAGNIE, proponuje teatr zaangażowany dotyczący wszelkich mniejszości.

Współpraca: Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych, Wydział Współpracy i Promocji Urzędu Miejskiego w Słupsku

Zadanie publiczne współfinansowane ze środków PFRON i Miasta Słupsk.

*Katarzyna Sygitowicz-Sierosławska,
Maciej Sierosłowski
instruktorzy w Teatrze Rondo
w Słupsku*

☛ Ratujemy i Uczymy Ratować ☛ WOSP

Program Edukacyjny „Ratujemy i Uczymy Ratować” prowadzony jest nieprzerwanie od kwietnia 2006 roku i skierowany jest do klas I-III w szkołach podstawowych. Poznanie zasad pierwszej pomocy to nie wszystko – na podjęcie działań ratujących życie przez świadków zdarzenia ogromny wpływ ma również ich postawa, pewność co do swoich umiejętności, a także obawy, które często im towarzyszą. Program RUR polega na wprowadzeniu zajęć z podstawowych czynności ratujących życie już w pierwszych klasach szkoły podstawowej. Dzieci oswiają się z tak ważnymi zagadnieniami, kształtują **właściwe nawyki – pierwsza pomoc staje się dla nich czymś naturalnym.**¹



Szkoła Podstawowa w Ugoszczy przystąpiła do programu w listopadzie 2008 roku. Warunkiem uczestnictwa w programie i otrzymania niezbędnych materiałów był udział dwóch nauczycieli w bezpłatnym szkoleniu, które zorganizowała Fundacja WOSP. Takie szkolenie przeszła pani Wioletta Katarzyna Ratajczak-Toczek – nauczycielka nauczania zintegrowanego oraz pan Jerzy Itrich – nauczyciel przyrody, geografii i wychowania fizycznego. Szkoła otrzymała 4 fantomy do nauki resuscytacji, podręczniki, filmy i inne niezbędne materiały dydaktyczne. Zajęcia z pierwszej pomocy odbywają się systematycznie od 2008 roku. Ze względu na to, że nie jest to przedmiot obowiązkowy dzieci uczą się podstaw pierwszej pomocy na obowiązkowych zajęciach dydaktycznych (przy okazji omawiania podobnych tematów) lub pozalekcyjnych. Przynajmniej raz do roku szkoła organizuje spotkania szkoleniowe dla rodziców uczniów. Często odbywa się to przy okazji imprez szkolnych, takich jak Festyny Rodzinne lub powitanie wiosny. Na takich spotkaniach przeszkoleni uczniowie z klas młodszych prezentują swoje umiejętności, które nabyły podczas zajęć i jednocześnie szkolą swoich rodziców. Są to cenne lekcje, które przyczyniają się do rozpowszechniania idei niesienia pierwszej pomocy bez strachu i obaw. Uczniowie klas I-III bardzo chętnie uczą się wszystkich pięciu zasad pierwszej pomocy. Potrafią zadbać o bezpieczeństwo poszkodowanego,

sprawdzić jego przytomność i oddech, wezwać pomoc, podjąć resuscytację lub ułożyć poszkodowanego w pozycji bocznej ustalonej. Takie zajęcia wywołują w dzieciach empatię, współczucie oraz uwrażliwiają je na krzywdę drugiego człowieka. W ten sposób Program „Ratujemy i Uczymy Ratować” wspaniale wplata się w „Szkolny Program Wychowawczo – Profilaktyczny”. Poza tym, aby jeszcze bardziej rozwijać zasady bezpieczeństwa wśród uczniów, w szkole powstała grupa nieformalna „Feniks”, która napisała już dwa projekty pod nazwą „Sami zadbajmy o własne bezpieczeństwo” do Fundacji Rozwoju Lokalnego „Parasol” w Bytowie. Dzięki dotacjom szkoła mogła zakupić między innymi: mobilne miasteczko ruchu drogowego, defibrylator, fantom, apteczki i inne niezbędne akcesoria do nauki pierwszej pomocy.

Fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy organizuje corocznie w Warszawie „Ogólnopolski Konkurs Ratujemy i Uczymy Ratować”, który ma za zadanie rozpropagować zasady udzielania pierwszej pomocy wśród uczniów, nauczycieli oraz ich rodzin i najbliższych. Bardzo dużym osiągnięciem, którym może pochwalić się nasza szkoła, jest trzykrotny udział uczniów w tymże konkursie: w 2013 r. (druga edycja), w 2014 r. (trzecia edycja) oraz w tym roku (ósma edycja). Konkurs jest trzyetapowy i polega na wykonaniu ustalonych w regulaminie zadań (co roku innych). W tym roku do konkursu przystąpiło ponad 180 szkół. Komisja konkursowa wybrała do finału tylko 15 z nich. Podczas finału, który od kilku lat jest przeprowadzany w formie gry terenowej na ulicach i ciekawych miejscach w Warszawie, czterech uczniów (dwie dziewczynki i dwóch chłopców) oraz nauczyciel wykazywali się wiedzą i umiejętnościami na temat pierwszej pomocy. W tym roku do konkursu przystąpiła klasa pierwsza. Mimo ogromnego upału i wielu kilometrów do pokonania, drużyna dzielnie wykonała wszystkie zadania. Mimo że nigdy nie znaleźliśmy się na podium, to jesteśmy dumni, że znajdujemy się w ścisłej piątce najlepszych szkół w Polsce. Poza tym podczas tych konkursów wszystkie drużyny wygrywały dla swoich szkół wiele ciekawych nagród. Warto dodać, że podczas trzeciej edycji konkursu naszą drużynę dopinguował szkolny, regionalny zespół wokalnie-taneczny Upartélce, który otrzymał pierwsze miejsce w dodatkowej konkurencji „Kibice z klasą” i tym samym promował kulturę kaszubską w stolicy. W nagrodę instruktory pierwszej pomocy z Fundacji WOSP przyjechali do naszej szkoły i przeszkolili wszystkich uczniów. To było ogromne wyróżnienie.

Od siedmiu lat Fundacja organizuje akcję bicia Rekordu w Pierwszej Pomocy. Co roku w wyznaczonym dniu, punktualnie o godzinie 12:00 w całej Polsce

1. <https://www.wosp.org.pl/uczymy-ratowac>



przez pół godziny trwa próba pobicia rekordu w jednoczesnej resuscytacji. Nasza szkoła w tym roku podjęła taką próbę po raz pierwszy. 16 października 2019 r. wszyscy uczniowie i część nauczycieli dołączyli do 1398 instytucji i przez pół godziny biliśmy rekord w resuscytacji na 11 fantomach szkoleniowych.

Serdecznie zachęcamy wszystkie szkoły do aktywnego uczestnictwa w programie.

Wioletta Ratajczak-Toczek
nauczyciel ze Szkoły Podstawowej
w Ugoszczy

Wychowanie jest świadomym, celowym i specyficznym działaniem pedagogicznym rodziców i pośrednio nauczycieli. Zarówno dom jak i szkoła oddziałują na ucznia wychowawczo. Aby efekty pracy były zada-

walające i wymierne, oba środowiska muszą ściśle ze sobą współpracować. Współpraca integruje, buduje zaufanie, kształtuje wzajemny szacunek.

W Szkole Podstawowej im. W. Witosa w Bierkowie aspekt wychowawczy odgrywa bardzo ważną rolę. Zorganizowane i celowe działanie wychowawcze przynosi wymierne korzyści. Przyczynia się do polepszenia atmosfery w szkole, udzielania sobie wzajemnej pomocy, a także zintegrowania zespołów klasowych.

Przykładem działań wychowawczych są projekty ekologiczne realizowane w naszej szkole, w które zaangażowani są uczniowie, nauczyciele a także rodzice. Dyrektor szkoły Krzysztof Plebanek aktywnie promuje wszelkie działania na rzecz środowiska. Dużym zainteresowaniem cieszył się Projekt Ekologiczny – „Pokaż kulturę i chroń naturę”, w ramach którego uczniowie zaprezentowali między innymi recyklingowe kapelusze. Odbyły się też konkursy plastyczne i poetyckie o tematyce ekologicznej. W EKO-SZKOLE uczniowie propagują hasło: „Jesteśmy strażnikami przyrody – chrońmy ją”. Dlatego wszyscy uczniowie biorą udział w akcjach: „Sprzątanie Świata”, „Posprzątaj swój dom”. Tradycją stały się również obchody urodzin największego dębu regionu – Świętobora, któremu imię nadałi uczniowie szkoły.

Metoda projektu wdraża uczniów do planowania oraz organizowania warsztatu pracy, a także dokonywania samooceny. Uczniowie mogą się realizować indywidualnie i zespołowo. W dorosłym życiu umiejętność współpracy będzie bardzo im przydatna. A co ważne, w projekty można zaangażować rodziców i całe rodziny, a także osoby ze środowiska lokalnego.

Projekt ekologiczny – „Dom dla nietoperza” był tego świetnym przykładem. Wszyscy uczniowie szkoły od klasy 1 do 8 (189 osób) wraz z rodzicami, dziadkami, leśniczym z Nadleśnictwa Ustka, chiroprerologiem z Parku Krajobrazowego „Dolina Słupi”, władzami Gminy Słupsk, przedstawicielem Starostwa

Powiatowego Słupsk zbudowali 55 domów dla nietoperzy. Akcja ta miała na celu przybliżyć pożyteczną rolę nietoperzy i pomóc im w znalezieniu miejsc do hibernacji i rozrodu. Ze względu na wyburzanie i modernizację

starych budynków, zamykanie strychów i piwnic, wycinanie starych drzew nietoperze tracą miejsca do bytowania. Należą do najbardziej zagrożonych wyginieciem ssaków na Ziemi. Październikowa ekologiczna akcja zintegrowała całą społeczność szkolną, rodziny i przyjaciół szkoły. Była żywą lekcją przyrody, która bawi, edukuje i wychowuje.

Dzięki uczestniczeniu w projektach ekologicznych uczniowie naszej szkoły czują się współodpowiedzialni za stan czystości swojego środowiska. Potrafią wymienić zagrożenia dla zdrowia człowieka związane ze skażeniem środowiska. Wiedzą, że zanieczyszczenia powietrza, gleby i wody wywołują wymieranie wielu gatunków roślin i zwierząt. Uczniowie umieją wskazać korzystne zmiany w środowisku lokalnym oraz zaproponować, co mogliby wszyscy mieszkańcy Gminy Słupsk zrobić na rzecz środowiska.

W tym roku szkoła przystąpiła do Pomorskiego Programu Edukacji Morskiej. Program edukacji znakomicie wpisuje się w charakter działalności ekologicznej szkoły. Daje wspaniałe możliwości do kontaktu z naturą, bawi, uczy i wychowuje. Praca z uczniami metodą projektu uczy kreatywności, daje możliwość rozwijania uczniowskiej samodzielności, brania odpowiedzialności za własne działania, planowanie, budowanie poczucia własnej wartości. Uczy umiejętności składającej się na szeroko pojętą współpracę w grupie (komunikowanie się, wspólne rozwiązywanie problemów, wzmacnianie poczucia własnej wartości).

Poprzez metodę projektu stwarzamy dzieciom warunki do odkrywania siebie i innych przez własne działania. Wdrażamy do kulturalnych zachowań i wzmacniamy więzi emocjonalne z rodziną.

Katarzyna Leończyk
nauczyciel edukacji regionalnej
Szkoły Podstawowej im. W. Witosa
w Bierkowie

NA KRAWĘDZI ERASMUSA+

Jestem nauczycielką języka angielskiego z 17 letnim stażem pracy, a obecnie pracuję w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 4 im. Gustawa Morcinka w Słupsku. Swoją pracę zawodową wzbogacałam realizacją projektów międzynarodowych. Na początku, w ramach akcji Comenius, zajmowałam się dwoma działaniami – *Asystenturą* oraz *Partnerskimi Projektami Szkół*. Obecnie, już w ramach Erasmus+, realizuję projekt Współpracy Szkół w ramach akcji KA2.

Nawiązałam współpracę z pięcioma krajami – Portugalią, Finlandią, Rumunią, Niemcami oraz Grecją, z którymi w roku 2018 napisałam wniosek pt. „*On the edge*” („*Na krawędzi*”). Wniosek został pozytywnie oceniony i jego realizacja odbywa się w latach 2018-2020.

Celem projektu jest rozbudzenie zainteresowań – wśród młodzieży szkół podstawowych – przedmiotami szkolnymi. Dlatego też, każdy z krajów partnerskich odpowiedzialny jest za określone zagadnienia:

- Portugalia realizuje działania w zakresie sztuki i muzyki,
- Rumunia – matematyki i nauk ścisłych,
- Niemcy – sportu i technologii,
- Finlandia – przyrody i kultury,
- Grecja – Europejskiego Dziedzictwa Kulturowego,
- Polska – biologii i ochrony środowiska.

Odbyły się już trzy spotkania partnerskie. Nasze miało miejsce w maju 2019 roku. Wszystkie warsztaty, spotkania, prezentacje miały ścisły związek z przydzieloną tematyką. Uczniowie i nauczyciele w czasie pobytu w Słupsku uczestniczyli w wykładzie i warsztatach prowadzonych przez pracownika PGK na temat segregacji śmieci i odpadów. Następnie goście wykorzystali wszelkie dostępne surowce wtórne i zbudowali kosmitów. Podczas wizyty w słupskiej oczyszczalni ścieków, uczestnicy projektu poznali sposoby i procesy oczyszczania wody oraz dyskutowali na temat sposobów oszczędzania tego surowca. Mieli także przyjemność zwiedzić Akwarium w Gdyni oraz wziąć udział w warsztatach na temat fauny Morza Bałtyckiego. W ramach działań praktycznych łowili krewetki w pobliskiej zatoce oraz obserwowali charakterystyczne gatunki ptaków przybrzeżnych. Podczas naszego tygodnia, nie mogło zabraknąć wycieczki do Doliny Słupi. Po tym pięknym miejscu oprowadzał nas przewodnik, który dzielił się z nami ciekawostkami na temat ochrony dzikich zwierząt i roślin.

Mamy nadzieję, że wszystkie działania zorganizowane podczas mobilności w Polsce będą wstępem do rozwijania zainteresowań światem przyrody jak i przyczynią się do wzrostu świadomości dotyczącej sposobów ochrony środowiska naturalnego.

Marta Ignacik

polski koordynator projektu

Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 4
im. Gustawa Morcinka w Słupsku

INNOWACJA PEDAGOGICZNA PLANSZOWA EDUKACJA – INNY SPOSÓB EDUKACJI I REALIZACJI PODSTAW PROGRAMOWYCH

Większość ludzi wciąż kojarzy gry planszowe z monopolem i chińczykiem. Jednak dla tego działu rozrywki takie myślenie może wydawać się krzywdzące. Nastąpił ich znaczący rozwój, a przez to i zróżnicowanie. Obecnie mogą one dotyczyć wszystkich aspektów życia, a dodatkowo nie polegają już tylko na rzuceniu kością i przemieszczaniu się o daną ilość pól. W niektórych grach w ogóle owa kość nie występuje. W zależności od naszych potrzeb możemy zagrać w gry o dowolnej tematyce, a sposób w jaki powstają opiera się na różnych mechanizmach takich jak chociażby: deckbuilding (tworzeniu własnej talii, którą będziemy grać), worker placement (umieszczaniu własnych pionków na polach dających zróżnicowane korzyści i późniejsze nimi zarządzanie), czy area control (kontrolowanie najlepiej punktowanej części planszy).

Przedstawię różne tytuły gier, które mają na celu zainteresowanie uczniów przy jednoczesnym poszerzeniu ich wiedzy z różnych dziedzin, przede wszystkim matematyki, historii i geografii. Odwołam się do własnych doświadczeń wynikających z realizacji **innowacji pedagogicznej „Planszowa edukacja”**.

Gry planszowe stanowią połączenie rozrywki z nauką. Uczą logicznego myślenia, planowania, układania strategii. Często zapomina się jednak o innych pozytywnych aspektach gier planszowych. Pozwalają one nawiązywać więzi między uczestnikami, rozwiązywać problemy niespotykane jeszcze w ich życiu, zarządzać ryzykiem, radzić sobie z niepowodzeniami, ćwiczyć pamięć, uczyć opanowania i cierpliwości, wyrabiają nawyki do przestrzegania reguł

i dyscypliny, zapewniają alternatywną formę spędzania czasu, rozwijają kreatywność i samodzielne myślenie. Obecnie ich wybór i zróżnicowanie jest bardzo szerokie, dlatego każdy jest w stanie znaleźć coś dla siebie. Możliwość takiego spędzania czasu obecnie jest bardzo ważne, ponieważ dzieci pragną takiego typu bliskości, rozrywki i zaangażowania drugiej osoby.



Zacznę od gier planszowych bazujących na przepięknych grafikach rozbudzających wyobraźnię. Mowa tu o „Tajemniczym domostwie” i „Dixit”. Obie te gry nadają się bez żadnych wątpliwości na spotkania czytelnicze. W „Dixicie” dysponujemy talią zróżnicowanych kart, na których znajdują się niestworzone sytuacje. Jeden z graczy staje się bazarzem, który wybierając jedną z kart przypisuje jej zdanie najlepiej do niej pasujące. Pozostali gracze ze swoich kart starają się dopasować do hasła bazarza. Następnie wszystkie wybrane karty są mieszane i zadaniem pozostałych graczy jest odgadnięcie, która z kart należała do bazarza. Samo wymyślanie haseł do niespotykanych zdarzeń ukazanych na grafikach jest bardzo twórczym zajęciem. Dodatkowo pozostali gracze widząc potencjalne wybory, które mogą być niesłychanie od siebie różne, również muszą wykazać się pomysłowością, w stylu, co autor miał na myśli. Wybór spośród wszystkich kart, których może być ponad 300 powoduje, że gra zapewni nie tylko rozrywkę, ale też różnorodne historie, zabawne, a zarazem mroczne, gdzie wszystko zależy jedynie od wyobraźni i twórczości graczy. Wiele pomysłów może zostać zaczerpniętych lub nawiązujących do literatury, gdzie mając na ilustracji smoka albo króliczego ryceza przypomną nam się zapomniane postaci z baśni

i bajek. Dodatkowo grając w tę grę można poznać drugiego człowieka i więcej się o nim dowiedzieć, widząc, co kojarzy mu się z danymi ilustracjami.



Kolejną grą bazującą na pięknych grafikach i skojarzeniach jest „Tajemnicze domostwo”. Grupa śmiałków trafia do nawiedzonego domu i próbują rozwikłać sprawę morderstwa, które w nim się zdarzyło. Jeden z graczy wciela się w ducha zamordowanego i na podstawie różnorodnych ilustracji stara się naprowadzić śledczych na sprawcę oraz narzędzie morderstwa. Muszą się śpieszyć, gdyż czas gry jest ograniczony. Dwie powyższe gry bardzo sprawdzą się na zajęciach bibliotecznych, gdyż jest w nich wiele nawiązań do literatury i kultury, co pozwoli rozwinąć abstrakcyjne myślenie uczestników. Umożliwi również wczucie się w zmyślony świat i oderwanie się od problemów życia codziennego.



Zostańmy jeszcze przy grach planszowych nawiązujących do literatury. Większość dzieci zapoznaje się w szkole podstawowej z twórczością Antoine’a de Saint-Exupéry’ego. Mowa tu oczywiście o „Małym Księciu”. Uczniowie dzięki tej książce poznają moc przyjaźni i problemów dorosłych, które dla małego chłopczyka czasami wydają się dziwne i niezrozumiałe. Magię książki spróbowałem przenieść na planszę. W grze budujemy swoją własną planetę, na której pojawiają się przedmioty i postacie prosto ze stronnic bajki. Mamy tu róże, baobaby, ale też króla czy pijaka. Mechanika gry polega na tym, że każda z postaci punktuje inne rzeczy znajdujące się na planszy. Król będzie punktował róże, a astronom wszystkie gwiazdy znajdujące się wokół planety. Pierwszy gracz wybiera

5 możliwych kafelków planszy, po czym przekazuje dowolnej osobie. Na koniec ostatni gracz wybiera ostatni kafelek i zaczyna kolejną turę. Po ułożeniu całej planety należy tylko odjąć punkty za wulkany, podliczyć punkty za postacie i mamy zwycięzcę. Gra wymaga od uczniów planowania i kalkulowania ryzyka, ponieważ niektóre kafelki dają więcej, ale mogą zawierać baobaby, które w niektórych sytuacjach przynoszą więcej szkody niż pożytku.



Jak już jesteśmy przy budowlach, to tym razem będziemy tworzyć, a nie burzyć. – „Santorini”, bo tak nazywa się gra przenosząca nas na egejską wyspę, gdzie będziemy wznosić budowle charakterystyczne dla tej wyspy. Każdy z graczy przy pomocy greckich bóstw, (każde posiada inne zdolności) stara się przechytrzyć przeciwników i osiągnąć zwycięstwo poprzez budowę określonej wysokości budynków i znalezienie się na jej szczycie. Tworzenie trójwymiarowej planszy działa pozytywnie na przestrzenne myślenie, a próby zaskoczenia przeciwników i zmylenia ich powodują ogromne zaangażowanie.

Kolejną propozycją gry jest Wesoła Farma, która cieszy się największą popularnością i powoduje, że część dzieci postanawia zostać dłużej w szkole, mimo że mają możliwość powrotu do domu. Każdy gracz wciela się we właściciela farmy, na której posiada różne zwierzątka. Celem gry jest nakarmienie jak największej ilości zwierząt różnymi rodzajami warzyw. Problem polega na tym, że warzywa należy najpierw kupić na rynku, potem posadzić, zebrać, a na końcu dopiero nakarmić zwierzątka. Gra bazuje na mechanice zarządzania zasobami i planowania przyszłościowego. Problemy w stylu zebrać w lecie tylko marchewkę czy poczekać do jesieni i zebrać dodatkowo buraki, są na porządku dziennym. Nakarmić królika i pozostałe warzywa sprzedać, czy nakarmić tylko krowę za większą ilość punktów powoduje, że dzieci rozważają każdą możliwość i kalkulują, co najbardziej im się opłaca. Każda gra wygląda inaczej, a dzieci po pierwszej partii stwierdzają, co zrobiłyby inaczej w kolejnej rozgrywce. Gra jest przystępna, można w nią grać zarówno z młodszymi dziećmi jak i ze starszymi.



„Timeline” pozwala poćwiczyć chronologię, ale nie tylko. Zestawy kart mogą dotyczyć odkryć, wynalazków, a nawet historii Polski. Każdy z graczy dysponuje czterema kartami, na których znajdują się wydarzenia z danej dziedziny. Musi wybrać jedno i dołożyć na środku stołu do już tam leżących kart swoją. Przy czym musi umieścić je w odpowiednim miejscu. Im więcej kart na stole tym więcej potencjalnych miejsc na umieszczenie. W przypadku pomyłki (na odwrocie jest napisana konkretna data) gracz dobiera nową. Gra się kończy w momencie poprawnego ułożenia ostatniej karty przez jednego z graczy.



„Kolejka” jest grą wydaną przez Instytut Pamięci Narodowej, która pozwala najmłodszym ukazać w pewien sposób fragment naszej historii, której nie mieli możliwości przeżyć. Ukazana jest w lekko humorystyczny sposób przedstawiając życie w PRL w klimatach filmów Barei. W grze stajemy na czele rodziny, która musi zdobyć niezbędne towary, aby np. przygotować komunię, czy wyposażyć mieszkanie. Jako że towary nie są tak łatwo dostępne jak dziś, nasza rodzina będzie musiała się ustawiać w przysłowiowych kolejkach i przy pomocy kart zmieniających lekko zasady (takich jak np. lista społeczna, czy komitet wojewódzki) zdobyć upragnione przedmioty. Najmłodszy poznają, jak kiedyś się żyło, a starsi być może powrócą myślami do czasów, do których raczej nie chcieliby wracać, a pozytywnie kojarzą się chyba tylko z wymienionym wyżej reżyserem.

„Wsiąść do pociągu” to gra, która zabiera nas w podróż po Europie, gdzie musimy połączyć odległe

miasta naszymi pociągami. Gra ta umożliwi zapamiętanie położenia miast. Po raz kolejny przećwiczymy planowanie, gdyż liczba wagoników danego gracza jest ograniczona, a liczba miast do połączenia wymagająca.

Ostatnim typem gier, które warto przybliżyć uczniom są gry logiczne. Wyśmienitym przykładem jest „Qwirkle”. Jest to gra, w której przy pomocy 108 drewnianych płytek gracze muszą utworzyć rzędy zawierające ten sam kolor, ale różne symbole albo te same symbole przy różnych kolorach. Gra ta umożliwia rozwijanie spostrzegawczości, uczy dociekliwości i wytrwałości, wymaga otwartego umysłu i nieszablonowego myślenia.

Gry planszowe są bardzo interesującą, a zarazem rozwijającą formą rozrywki, ale także są świetnym sposobem nauki.

W swojej pracy jako nauczyciel, wychowawca organizuję czas wolny uczniom wykorzystując właśnie gry planszowe, ponieważ ten sposób spędzania czasu umożliwia łączenie zabawy z nauką. Ułatwia przypomnienie literatury, historii, ale też rozwija wyobraźnię, poprawia stosunki międzyludzkie, a co najważniejsze poprawia relacje nauczyciel – uczeń, co pozwala lepiej poznać swoich podopiecznych i zrozumieć ich problemy oraz charakter. Jest to ważny aspekt tej pracy. Nauczyciel oprócz tego, że wychowuje i kształtuje młode umysły, pomaga podopiecznym w razie potrzeby.

Przemysław Ciepiał

*nauczyciel historii i opiekun świetlicy szkolnej
w SP Słonowicach*

PROJEKT EDUKACYJNY „ŚLADAMI KSIĄŻĄT POMORSKICH” W SZKOLE PODSTAWOWEJ W SŁONOWICACH

jako realizacja kompetencji kluczowych i podstaw programowych w edukacji wczesnoszkolnej

Metoda projektów edukacyjnych jest jedną z najciekawszych metod nauczania, ale wymaga od nauczyciela dość dużego wysiłku. Jednak, kiedy pojawia się pomysł i są osoby chętne do pomocy, to nawet wysiłek nie jest w stanie przerazić oraz odstraszyć. Zatem gdy tylko ukazało się ogłoszenie o możliwości pozyskania środków finansowych ze środków Funduszu Akumulator Społeczny w Słupsku na działalność szkolną, postanowiliśmy przystąpić do działania

Inspiracją do opracowania projektu edukacyjnego w Szkole Podstawowej w Słonowicach była histo-



ria Książąt Pomorskich, jako władców Pomorza do VII w., którzy jednocześnie są patronem naszej szkoły.

Pierwszą fazą realizacji projektu było zainteresowanie nim rodziców. Podczas zorganizowanego spotkania rodzice wyrazili chęć pomocy oraz wykazali się dużym zainteresowaniem zaproponowaną tematyką przedsięwzięcia. Razem opracowaliśmy założenia programowe. Jako odpowiedzialna za realizację całego przedsięwzięcia dokonałam analizy projektu pod kątem realizacji podstaw programowych i kompetencji kluczowych.

Złożyliśmy wspólnie projekt oraz dokonaliśmy jego prezentacji. I udało się Otrzymaliśmy środki finansowe.

Podczas realizacji projektu uczniowie zapoznali się z historią naszej Małej Ojczyzny oraz bliżej poznali patrona szkoły poprzez uczestnictwo w warsztatach edukacyjno- historycznych w Muzeum Książąt Pomorskich w Darłowie i Słupsku oraz w Muzeum w Swołowie. Poza tym na terenie szkoły przeprowadzone były przez wychowawcę – przewodnika turystycznego warsztaty artystyczno-historyczne mówiące o życiu na dworze książęcym. Działania te pozwoliły na przekazywanie wiedzy w atrakcyjnej i nowoczesnej formie oraz nauczanie aktywizującymi metodami.



Realizując zagadnienia projektowe realizowane były równocześnie elementy podstaw programowych i kompetencje kluczowe. O ile wszyscy wiedzą co to podstawa programowa, to spotkanie z kompetencjami kluczowymi może stanowić pewne trudności w usystematyzowaniu wiedzy.

W zaleceniach Rady Unii Europejskiej z 2018 r. przyjęto, że kompetencje są definiowane jako połączenie wiedzy, umiejętności i postaw. Ustanowiono osiem kompetencji kluczowych.

W ramach nadzoru pedagogicznego Kuratorium Oświaty na rok szkolny 2019/2020 uwzględniło badanie realizacji kompetencji kluczowych ze szczególnym uwzględnieniem kompetencji matematycznych i cyfrowych.

Realizując nasz projekt z uczniami doskonaliliśmy następujące kompetencje kluczowe:

1. Porozumiewanie się w języku ojczystym;
2. Kompetencje matematyczne;
3. Kompetencje społeczne i obywatelskie;
4. Świadomość i ekspresja kulturalna;
5. Inicjatywność i przedsiębiorczość.

Zadania projektowe tak były przygotowane, że uczestnicy mieli okazję kształtować zdolność codziennego komunikowania się, zadawali pytania, szukali na nie odpowiedzi, interpretowali teksty. Dowiedzieli się, że na Pomorzu nie tylko posługiwano się językiem polskim, ale także niemieckim i kaszubskim. Poznali historię pieniądza w kraju i na Pomorzu zwiedzając wystawy w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku oraz dowiedzieli się podczas zajęć w Zamku Książąt Pomorskich w Darłowie, jakie znaczenie miało wykorzystanie koła w rozwoju cywilizacji. Dowiedzieli się, jak tworzyły się społeczeństwa przez wieki, jak wyglądał tryb życia i pracy ludności w XVII



i XVIII w. Wszystkiego tego mogli doświadczyć uczestnicząc w warsztatach w Swołowie oraz w Zamku Książąt Pomorskich w Darłowie i Słupsku oraz podczas warsztatów prowadzonych w szkole. Niezwykle ważną informacją, jaką uzyskały dzieci była wiadomość na temat roli muzeów i skansenów w odtwarzaniu kultury i regionalizmu. To tam właśnie zapoznały się z tańcem i muzyką dworską oraz dowiedziały się czym są murale.



Temat realizowanego projektu „Śladami Książąt Pomorskich” cieszył się już od samego początku wielkim zainteresowaniem ze strony dzieci i ich rodziców. Dzieci każdego dnia dowiadywały się czegoś innego. Wszystkie postawione cele programowo – dydaktyczne zostały osiągnięte. Zaangażowanie ze strony rodziców było duże. Chętnie pomagali w przygotowaniu i realizacji projektu, dowozili dzieci na wszystkie zajęcia realizowane poza szkołą i chętnie w nich uczestniczyli.

Z punktu widzenia dydaktyczno – wychowawczego można powiedzieć, że projekt edukacyjny jest interesującym sposobem realizacji podstawy programowej i kompetencji kluczowych w edukacji wczesnoszkolnej.

Jolanta Bajorska

nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej
w Szkole Podstawowej w Słonowicach

Jestem, więc działam

– o postawie obywatelskiej młodzieży szkolnej

„Młodzi nie głosują i nie interesują się polityką”, „młodzież nie ma jasno sprecyzowanych poglądów”, „młodzi na pewno zbojkotują kolejne wybory” – takie i podobne opinie często można usłyszeć z ust dorosłych. Niektórzy dodają, że aktywnej postawie proobywatelskiej nie sprzyja cykl życia młodego człowieka, który koncentruje się przede wszystkim na: staraniach prowadzących do ukończenia szkoły, znalezieniu pracy, szukaniu mieszkania czy zakładaniu rodziny. Frekwencja w grupie wyborców, którzy w danych wyborach mogą głosować po raz pierwszy jest niższa niż wśród starszych obywateli (48% wśród nowych wyborców). A przecież korzystanie z pełni obywatelskich praw powinno „kręcić” naszą młodzież! Co zatem sprawia, że spora grupa młodych nie bierze udziału w wyborach? Jak zmobilizować pełnoletnich uczniów naszych szkół do pojawienia się przy wyborczych urnach? Dlaczego młodzież powinna uczestniczyć w życiu społecznym? Odpowiedzi na te pytania próbowali znaleźć uczniowie i nauczyciele ze słupskiego „Ekonomika”.



1. „Nie idę, bo jeden głos nic nie zmieni”

Niestety, młodzi ludzie w większości nie głosują w wyborach, nie śledzą bieżących wydarzeń i nie rozmawiają o problemach lokalnych czy globalnych. Wskazują na to wyniki wielu sondaży i badań socjologicznych. Jest to więc pewna prawidłowość związana z młodym wiekiem. Według przeprowadzonej w tym roku w Warszawie sondy, 11 uczniów na 20 stwierdziło, że nie ma sensu chodzić na wybory, ponieważ „jeden głos nic nie zmieni”. Dwie osoby na 20 odpowiedziały, że chodzą na wybory, aczkolwiek głosują bez głębszego zastanowienia lub nawet nie wiedzą na kogo. Siedem osób odpowiedziało, że jak najbardziej weźmie udział w październikowych wyborach i regularnie uczestniczy w życiu społecznym miasta i kraju. Mniej więcej tylko jedna trzecia młodych ludzi bierze aktywny udział w życiu społecznym. Mało...

Przyczyny takiego stanu rzeczy są różnorakie:

- „Nie, nie brałam nigdy udziału w głosowaniu, ponieważ byłam za młoda, a potem nie miałam czasu”,
- „Czuję pewnego rodzaju presję, bo mój jeden głos może zadecydować o przyszłości setek tysięcy ludzi”,
- „Nie wierzę politykom i ich obietnicom”,
- „Mam dosyć walk między partiami i języka hejtu”,
- „Mieszkam daleko poza domem i nie chce mi się załatwiać procedur”.

Młodym ludziom, którzy dopiero zaczynają przygodę z aktywnym życiem w ramach wspólnoty politycznej, często brakuje zasobów niezbędnych do pełnego i świadomego w niej uczestnictwa. Kluczowym kapitałem jest obeznanie w polityce, gospodarce i społeczeństwie – bez znajomości procedury głosowania i bez wiedzy na temat dostępnych możliwości trudno oddać świadomy głos. Dopiero znajomość kandydatów, orientacja w poglądach głoszonych przez poszczególne partie, znajomość ich programów czy wiedza na temat dotychczasowego ich działania pozwalają dokonać świadomego wyboru. Tymczasem: „w moim domu nie rozmawia się o polityce, bo do tej pory zawsze kończyło się to kłótnią”, „z założenia nie znoszę polityków”, „chcę sobie spokojnie żyć z dala od tego wszystkiego” – powtarza młodzież. I jest to świadome, a czasem wręcz demonstracyjne, odcięcie się od spraw ponadjednostkowych.

2. „Czym skorupka za młodu nasiąknie...”

Często my – nauczyciele uskarżamy się na to, że nasi podopieczni nie są zainteresowani otaczającą ich rzeczywistością. Tymczasem warto by było zastanowić się nad tym, czy to nie od nas powinien wychodzić dla młodych impuls do działania. Przecież to w szkole spotykają się grupy ludzi o odmiennych poglądach oraz sposobach ich wyrażania. W oddziałach klasowych przeprowadza się wybory gospodarza i jego zastępcy, a potem – spośród uczniów wszystkich klas – wybiera się przedstawicieli samorządu uczniowskiego. Już wtedy warto rozmawiać o idei samorządności i obywatelskiej postawie. Organizując w swojej szkole młodzieżowe wybory, uczniowie poznają w praktyce ich zasady i znaczenie, a także podejmują – często po raz pierwszy – ważną aktywność obywatelską.

Ponadto:

- zdobywają wiedzę na temat uczestnictwa obywatelskiego, ordynacji wyborczych, uprawnień wielu organów,

- zdobywają doświadczenie związane z aktywnością obywatelską i organizowaniem się dla dobra publicznego,
- poznają swoje prawa obywatelskie,
- podczas debat, poprzedzających głosowanie, wypowiadają się na ważne dla siebie i swojego otoczenia tematy,
- sami przygotowują i przeprowadzają w szkole wybory, poznając w praktyce ich zasady i znaczenie.

Dzięki wyborom oraz szkolnym przygotowaniom do nich przeprowadzamy z udziałem młodzieży niezwykle interesującą lekcję demokracji. Poza tym, pomagamy dojrzewającym uczniom nauczyć się podejmowania decyzji w sprawach publicznych. Z czasem staje się to coraz łatwiejsze i proces kształtowania obywatelskości przebiega płynnie, co często skutkuje mocnym zaangażowaniem się młodzieży w sprawy lokalne.



Istotnym czynnikiem edukacyjnym w rozmowach z młodzieżą jest uświadomienie jej profitów, jakie płyną z angażowania się w sprawy mniejszych lub większych grup. Należą do nich między innymi: kształtowanie tożsamości narodowej i obywatelskiej, budowanie wspólnoty świadomej swoich praw i obowiązków, integracja społeczności szkolnej i lokalnej, promowanie postaw użytecznych oraz idei wolontariatu, rozwijanie umiejętności interpersonalnych, nawiązanie współpracy z niezauważanymi dotąd instytucjami. Warto dodać, że są to cenne zalety, które mogą okazać się przydatne w dorosłym życiu, nawet po wielu latach.

3. *Debaty to strzał w dziesiątkę!*

W Zespole Szkół Ekonomicznych w Słupsku od kilku lat dużym zainteresowaniem młodzieży cieszą się debaty z udziałem zaproszonych gości reprezentujących różne instytucje społeczne i samorządowe. Organizuje je ja wraz z nauczycielem historii i wiedzy o społeczeństwie – Tomaszem Stempkowskim. Pierwsza debata odbyła się pod hasłem: „Jestem, więc działam”, druga – „Wolność to wybór”, trzecia –

2 października 2019 r. – „Wybór to odpowiedzialność” i miała ona charakter dyskusji przedwyborczej. Wzięli w niej udział uczniowie klas trzecich oraz czwartych technikum, którzy 13 października po raz pierwszy oddali swoje głosy na kartach do głosowania. Oprócz nich do dyskusji przyłączyli się zaproszeni goście: Kinga Dagmara Siadlak – adwokat, Agnieszka Niklas-Bibik – sędzia Sądu Okręgowego w Słupsku, Jacek Szuba – prezes Fundacji „Indygo”, Marek Szczepański – nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie oraz uczniowie ZSE: Maja Pędzich i Mateusz Szreder. Prowadzący debatę podzielili ją na trzy moduły tematyczne:

MODUŁ 1: O idei demokracji: demos kratos, czyli rządy ludów:

- Czy ludzie, którzy na co dzień nie interesują się polityką, powinni brać udział w głosowaniu?
- Kto tak naprawdę rządzi Polską: obywatele czy politycy?
- Kto jest odpowiedzialny za podejmowane w skali krajowej decyzje?
- Czy dopiero dojrzewająca i jeszcze nie do końca ukształtowana światopoglądowo młodzież powinna mieć prawo głosu w wyborach?

MODUŁ 2: Wybory od kuchni – jak przebiega ich organizacja?

- Po co nam mężowie zaufania czy obserwatorzy? Jak się ich rekrutuje?
- W jaki sposób są liczone głosy i czy można zaufać komisji, która to robi?
- Dlaczego ludzie celowo wrzucają do urn nieważne głosy?
- Jakie są konsekwencje łamania ciszy wyborczej?

MODUŁ 3: Frekwencja, czyli papierek lakmusowy kondycji demokracji!

- Jakie są powody niskiej lub niezadowolającej frekwencji w wyborach?
- Jak frekwencja wpływa na ostateczne wyniki wyborów?
- W jaki sposób można zmobilizować ludzi do wzięcia udziału w głosowaniu?

Uczniowie dowiedzieli się między innymi: jak rekrutuje się mężów zaufania, w jaki sposób liczy się głosy, kto czuwa nad organizacją i przebiegiem wyborów. Najwięcej emocji wzbudziła wymiana zdań na temat sposobów mobilizowania młodych ludzi do aktywnego udziału w życiu społecznym. Spontaniczna „burza mózgów” zaowocowała wieloma ciekawymi pomysłami: propozycjami filmików, kampanii internetowych, haseł promocyjnych i happeningów. „*Musimy działać intensywniej, bo wolność – jedna z podstawowych war-*

tości naszej cywilizacji – jest zagrożona” – apelowała uczennica klasy trzeciej.

Debatę trafnie podsumowała pani prezydent Krystyna Danilecka-Wojewódzka, która przyznała, że w przekazach medialnych brakuje materiałów skoncentrowanych na proobywatelskim edukowaniu młodzieży.

Cel debaty, jakim było zachęcenie uczniów do wzięcia udziału w wyborach, został osiągnięty. Uczestnictwo w nich zadeklarowali prawie wszyscy uczestnicy!. Echa gorącej wymiany zdań długo jeszcze rozbrzmiewały na szkolnych korytarzach, a wielu uczniów podkreślało, że przydałoby się jeszcze więcej tego typu inicjatyw, bo są one świetną platformą bezpośredniej komunikacji.

– **Prosty przykład:** *Czy chcielibyście mieć wpływ na to, żeby ktoś decydował za was, o której macie iść spać, z kim macie się spotykać, jak macie spędzać wolny czas, kiedy wolno wam używać telefonu komórkowego? Czy zostawicie tę decyzję przypadkowi? Czy będziecie chcieli mieć na to wpływ? To są dla mnie ważne rzeczy, ale mają swoiste przełożenie na życie dorosłe – mówiła Kinga Dagmara Siadlak, adwokat, uczestniczka debaty.*

– *Nie mamy prawa do narzekania, jeśli rezygnujemy z odpowiedzialności za wynik wyborów – przekonywał Jacek Szuba. – Istotą demokracji jest to, że decyzje podejmuje nie większość, ale większość głosująca.*

– *Młodzi często głosują „pod prąd”, nawet jeśli wiedzą, że może przynieść to negatywne konsekwencje. W ten sposób wyrażamy swój bunt, ale gdyby się teraz nad tym głębiej zastanowić, to jest on groźny dla społeczeństwa – przyznał tegoroczny maturzysta.*

Jednym z istotnych wniosków z debaty było niemalże jednomyślne przyjęcie przekonania, że nie powinno się pozostawać biernym wobec wielkich debat, które przetaczają się współcześnie zarówno przez Polskę, Europę, jak i cały świat. Warto się w nie włączyć, by stworzyć przestrzeń do dyskusji o wartościach, na których powinno się opierać nasze życie społeczne. Młodzież szkolna powinna być tymi tematami szczególnie mocno zainteresowana, jeśli chce samodzielnie decydować o swojej przyszłości.

*Agata Marzec
nauczyciel języka polskiego
i bibliotekarz w ZSE w Słupsku*

Lekcja samodzielności i dorosłego życia

◆ Staż zawodowy w słonecznej Maladze ◆

Po raz kolejny uczniowie kształcący się w branży: ekonomiczno-administracyjnej, hotelarsko-gastronomiczno-turystycznej, rolno-hodowlanej, realizowali staż zagraniczny w ramach Akcji 1. *Kształcenie zawodowe.*

Partnerem projektu jest **TRIBEKA TRAINING LAB S.L.U.** – hiszpańska agencja szkoleniowa zlokalizowana w Maladze (Andaluzja), która zajmuje się promocją, organizacją, zarządzaniem stażami zawodowymi oraz programami edukacyjnymi dla uczniów, kadry nauczycielskiej, młodych pracowników oraz organizacji z całej Europy. TRIBEKA jest częścią „ETN Network”, której firmy znajdują się we Włoszech (Rimini, Potenza), Hiszpanii (Malaga), Bułgarii (Sofia), Niemczech (Berlin), Wielkiej Brytanii (Portsmouth and Bournemouth) oraz w Irlandii (Cork). W 2016 oraz 2017 roku ETN została zwycięzcą prestiżowego konkursu Study Travel Star Awards w kategorii Work Experience Provider w Londynie. To ważne wyróżnienie dla profesjonalizmu, jakości i dbałości o każdy szczegół związany z organizacją mobilności edukacyjnej.

Od 4 do 29 marca 2019 r. nauczyciele, uczniowie ZSP w Sierakowicach kształcący się w zawodach technik ekonomista, technik agrobiznesu oraz technik żywienia i usług gastronomicznych, realizowali staż

zawodowy w Hiszpanii, w mieście Malaga, w ramach projektu Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój pt. „Europa dla Zawodowców Zawodowcy dla Europy”.

Na początku naszego pobytu poznaliśmy miejsca i warunki swojej pracy. Każdy z nas został bardzo sympatycznie powitany przez hiszpańskich pracodawców. Nie mieliśmy problemu z komunikacją i nawiązaniem międzynarodowych znajomości. Od samego początku korzystaliśmy z uroków malowniczego, nowoczesnego miasta, jakim jest Malaga.



Miasto położone jest na wybrzeżu Costa del Sol. Urodziło się w nim kilka bardzo ważnych dla kultury Hiszpanii osób. Jedną z nich był Pablo Picasso, którego muzeum mieliśmy możliwość zwiedzania. Bogata kolekcja jego prac jest naprawdę imponująca, w jej skład wchodzi ponad 230 dzieł, a wszystko to rozmieszczone jest w jedenastu salach. Odwiedziliśmy także Museo Interactivo de la Musica, w którym można było zobaczyć ponad 300 instrumentów z różnych epok, krajów i kultur.

Niedaleko miejsca naszego zakwaterowania usytuowana była Alcazaba. Jest to XI-wieczna arabska twierdza położona na wzgórzu Gibralfaro (arb. „Alcazaba” – Cytadela”). Do jej wejścia przylegają pozostałości teatru rzymskiego. Budowla została przebudowana, dzięki czemu łączy w sobie cechy obronne, a jednocześnie przypomina pałac z ogrodami, stawami. Widać z niej zarówno port jak i część miejską. Ścieżka na wzgórze wiedzie przez ogrody z licznymi fontannami.



Czas spędzony w Maladze, oprócz praktyk zawodowych, umożliwił nam zwiedzenie pięknych miejsc, między innymi: Rondy, niewielkiego miasteczka, jednego z najstarszych w Hiszpanii. Niezwykłą malowniczość zapewnia miastu jego położenie po obydwu stronach przecinającego je skalistego wąwozu. Niesamowity krajobraz, zapach zieleni, marcowe słońce pozostał i towarzyszy nam do tej pory. Kolejnym miastem, które odwiedziliśmy była Marbella – miasto na wybrzeżu Costa del Sol w Andaluzji, słynące z portu Puerto Banus, w którym cumują luksusowe jachty. Ponadto poznaliśmy historię miasta Córdoba. Zwiedziliśmy Pałace z XV i XVI w.: Casa de los Villalones, Casa del Indiano, Palacio de los Paez de Castillejo, Palacio Museo de Viana, Kościół Santa Marina, Iglesia del Carmen, Synagogę z XIV w. oraz Mezquita – przebudowany na katedrę meczet. Ostatnim odwiedzionym przez nas miastem była Sevilla, gdzie byliśmy pod wrażeniem największej katedry świata, pałacu wpisanych na listę UNESCO.

Julia Czaja, Martyna Zdrojewska uczennice klasy II Technikum w zawodzie technik ekonomista, uczestniczki projektu, tak go podsumowały:

„Uczestnictwo w projekcie mobilności stworzyło nam dużo różnorodnych możliwości. Rozwinęliśmy nasze kompetencje językowe, kulturowe oraz mieliśmy możliwość poznania warunków pracy i rozwoju na europejskim rynku pracy. Projekt pokazał czego wymagają europejscy pracodawcy od młodych ludzi zgłębiających wiedzę w swoim zawodzie. Po zakończonej mobilności uzyskaliśmy najważniejsze dokumenty potwierdzające zdobyte kwalifikacje, tj.:

- dokumenty Europass – Mobilność,
- dokumenty Skills Portfolio – ECVET,
- dokumenty Certificate,
- dokumenty Reference,
- dokumenty Learning Agreement,

dzięki czemu wzbogaciliśmy nasze CV oraz zyskaliśmy większe szanse na rozwój zawodowy na europejskim rynku pracy i nie tylko.

Przed wyjazdem wszyscy bardzo się stresowaliśmy, baliśmy się, że sobie nie poradzimy. Jednak już w pierwszych dniach obawy nas opuściły i te dwa tygodnie okazały się niesamowite. Nauczyliśmy się tam samodzielności i dorosłego życia, a także współpracy i radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Hiszpania nas urzekła i czekamy na więcej”.

Możliwość udziału w takich projektach, to ogromna wartość dodana, przede wszystkim dla uczniów, ale także dla nauczycieli. Wymiana doświadczeń i poznanie europejskiego standardu rynku pracy, niewątpliwie ułatwi młodym ludziom po ukończeniu nauki odnalezienie się na współczesnym rynku pracy. Nauczycielom zaś ułatwi przygotowanie uczniów do wymogów pracodawców.

Agnieszka Kazimierczak

*nauczyciel przedmiotów zawodowych
w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych
w Sierakowicach*



Eduinnowacje XXI wieku – przestrzeń

Dzisiejszy artykuł pragnę poświęcić organizacji przestrzeni szkolnej. Zagadnieniem tym zajmowało się już wielu wybitnych pedagogów: Rudolf Steiner, Maria Montessori czy Celestyn Freinet, byli oni zwolennikami przystosowywania środowiska klasy do dziecka, a nie odwrotnie. „Najważniejszym zadaniem nauczyciela jest stworzenie uczniowi tzw. przygotowanego otoczenia, gdyż tworzenie osobowości rozwija się poprzez interakcję z otoczeniem.” – uważała *Maria Montessori*¹.

Interesujący pogląd na temat przestrzeni prezentuje również Robert Dilts w książce „*Od przewodnika do inspiratora czyli coaching przez duże C*”², w której zajmuje się modelami poziomów neurologicznych.

Dilts podkreśla, iż wartość określonej organizacji lub lepiej społeczności (a szkoła bezdyskusyjnie taką jest) można rozpoznać dzięki zachowaniu osób w niej funkcjonujących, a także przez wygląd środowiska.

Czy podczas codziennej pracy zadajemy sobie pytania dotyczące przestrzeni, w której uczniowie między 7. a 14. rokiem życia spędzają, według najnowszego raportu OECD, ponad 6 tys. godzin³. Czy zadajemy fundamentalne pytania dotyczące tego, jak powinny wyglądać sale lekcyjne? Jak powinna wyglądać i być wykorzystywana przestrzeń wokół szkoły? Czy w naszych szkołach zadajemy pytania dotyczące przestrzeni szkolnej i jej wpływu na misję szkoły? A może warto zadać sobie pytanie, jakie dodatkowe pomieszczenia w szkole warto utworzyć? Jak powinny wyglądać szkolne korytarze? Idąc dalej, czy zastanawiamy się, jak zorganizowany jest proces nauczania — uczenia się w szkole – długość trwania lekcji, przerw, zajęcia pozalekcyjne? I w końcu pytanie zasadnicze w kontekście pracy Diltsa, jaki wpływ na kształtowanie przestrzeni szkoły mają nauczyciele, uczniowie, rodzice?

Przeźren, w której spędzamy dużo czasu ma ogromny wpływ na nasze zachowania, zachęca lub zniechęca do wszelkiej aktywności, kształtuje naszą osobowość. Przestrzeń szkolna, poprzez warunki, urządzenie, formułę architektoniczną ma ogromny wpływ na kształt i efekty edukacji. Szczególnie ważne jest zadbanie o harmonię pomiędzy przestrzenią publiczną a prywatną i intymną, tak niezwykle potrzebną nie tylko uczniom, ale także nauczycielom. Dlatego też należy szukać takich rozwiązań w szkole, które będą służyć

efektywnej edukacji. Zagadnieniem organizacji przestrzeni jest zagadnieniem równie ważnym jak szukanie metod uczenia, zakresu treści czy systemów oceniania. Próby zmiany układu ławek w klasie nie są łatwe, ponieważ dominuje stereotyp polegający na przeświadczeniu, że tradycyjny układ konfrontujący nauczyciela z uczniami jest optymalny i niezastąpiony⁴.

Tymczasem każda szkoła ma swoją specyfikę, budynek i przestrzeń wokół niego. Dlatego społeczność szkolna powinna się zastanawiać, jak najlepiej wykorzystać posiadane zasoby. Przestrzeń szkoły, rozumiana jako ustawienie ławek w klasie, czy wygląd korytarzy może służyć budowaniu właściwych relacji społecznych, sprzyjać atmosferze wspólnej pracy, prowadzeniu rozmów w przyjaznej atmosferze. Ciekawą inspiracją może być pomysł studentów z Uniwersytetu Gdańskiego⁵, czy portal Edunews.pl⁶

Czy w codziennej pracy zdajemy sobie sprawę z tego, że przestrzeń, w której odbywają się zajęcia, może mieć bardzo duży wpływ na wyniki zwłaszcza najmłodszych uczniów. Zbyt bogato udekorowane sale mogą rozpraszać uczniów i obniżać ich zdolność poznawczą – tak wynika z badań. Specjaliści radzą: po pierwsze pozwolić uczniom zagospodarować swoją przestrzeń, a po drugie – nie dopuścić do „przesytu” wizualnego. Lepiej mniej niż więcej.

Przeźren i organizacja szkoły mogą pomagać lub przeszkadzać w procesie uczenia się. Dlatego powinniśmy przyjrzeć się temu, jak wygląda i funkcjonuje nasza klasa i szkoła. Jeśli możemy coś zmienić w tej przestrzeni, zróbmy to, ale najlepiej wraz z uczniami. Pozwólmy im samym zaproponować zmiany, zaangażujmy też rodziców w nową aranżację sali. Może to być wspólny projekt na naszą klasę marzeń⁷.

A może czas zadać fundamentalne pytanie: Do kogo należy klasa? To uczeń powinien decydować, gdzie chce siedzieć i jak chce ustawić ławki, krzesła i inne rzeczy – mówi Jumana z klasy Pernille Ripp, nauczycielka, która na podstawie swoich doświadczeń napisała książkę pod tytułem „*Uczyć (się) z pasją. Jak sprawić, by uczenie (się) było fascynującą przygodą*”⁸. Autorka jest amerykańską nauczycielką, która dokonała w swoim nauczaniu rewolucji, odchodząc od wy-

1. Kiernicki B., Ład w szkole, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1969.

2. Dilts R., *Od przewodnika do inspiratora czyli coaching przez duże „C”*, Polski Instytut NLP, Warszawa 2006

3. http://wyborcza.pl/1,75398,12473911,Ile_Polak_siedzi_w_szkole_i_co_z_tego_ma.html

4. Nalaskowski A., *Przeźrenie i miejsca szkoły*, Wyd. Impuls, Kraków 2002

5. https://gospodarkaprzestrzenna.ug.edu.pl/upload/files/16/karta_dobrego_miejsca.pdf

6. <https://edunews.pl/system-edukacji/szkoly/3347-o-miejscach-w-ktorych-uczymy-sie-od-zawsze>

7. Greene Th. C., Bell P. A., Fisher J. D., A. Baum, *Psychologia środowiskowa*, GWP, Gdańsk 2004

8. Ripp P., *Uczyć (się) z pasją*, Dobra Literatura, Słupsk 2017

niesionej ze studiów wizji tego, jak być idealnym nauczycielem i jak zarządzać klasą, do słuchania swojej intuicji, buntowania się przeciw zasadom, do odwagi, by zmienić edukację od wewnątrz. Pierwszym krokiem według niej jest zmiana samopoczucia dzieciaków w szkole. Zaufanie sobie, swojej intuicji i zaufanie uczniom. Przy czym zmiana w samej klasie może być tym małym krokiem, który zapoczątkuje wielkie zmiany. Warto zacząć od pytania, czy przestrzeń w szkole, w klasie zaspokaja potrzeby uczniów i to te najważniejsze, czyli potrzebę bezpieczeństwa, relacji i w końcu rozwoju.

Pernille Ripp nazywa to *oddawaniem klasy*, co oznacza dla niej nie tylko zmianę własnych przekonań i sposobu myślenia, lecz także fizyczną metamorfozę przestrzeni, która jest widocznym znakiem głębszych zmian. Biurko nauczyciela, schematy procedur, instrukcje oraz wszystko, co wisi na ścianach, są odzwierciedleniem charakteru klasy⁹. Klasy, nie nauczyciela! Autorka zadaje pytanie, czy to jest przestrzeń, która buduje poczucie przynależności. Oczywiście indywidualność nauczyciela też ma znaczenie i on również musi mieć możliwość wyboru, czy chce uczyć w tradycyjnym systemie ławkowym, czy może chciałby spróbować inaczej. W klasie może być miejsce na indywidualność i pasje nauczyciela, ale musi być też przestrzeń na indywidualność uczniów. Można wypróbować i dawać uczniom możliwość dowolnego ustawiania ławek (w kwadrat, bliźniaczo, w literę L, w podkowę, laboratoryjnie, w jodełkę, swobodnie) albo stworzyć różne miejsca w klasie przeznaczone dla odmiennych celów. To, że uczniowie mogą przestawić ławki w klasie albo wybrać dla siebie miejsce pracy, może mieć naprawdę kluczowe znaczenie dla ich motywacji.

Jasne jest, że zmiana układu ławek zmienia też energię klasy. Pamiętajmy o tym, że gdy uczniowie pracują wspólnie, w grupach, panelach dyskusyjnych, robi się w klasie hałas. Jednak jest to hałas twórczy, a więc wspaniały. Zmiana układu ławek to zmiana energii. Nie bójmy się twórczego hałasu!

Nie ma oczywiście jedyne słusznego porządku sali lekcyjnej – decyzje podejmujemy w odniesieniu do planowanych efektów uczenia i rodzaju aktywności, do których chcemy uczniów zaprosić. Warto zadać sobie jednak pytanie o dominujący układ w klasach naszej szkoły. Jaki typ komunikacji i relacji narzuca?¹⁰

Dotychczasowe badania prowadzone nad aktywnością uczniów w sali z półkolistym oraz tradycyjnym ustawieniem ławek dowiodły, że półkole zmniejsza dystans między nauczycielem a uczniami. Umożliwia

częstsze nawiązywanie kontaktu i dzięki temu zwiększa ilość interakcji, np. pytań zadawanych nauczycielowi¹¹.

Uczniowie powinni mieć też możliwość kształtowania wystroju klasy i w ten sposób wyrażać własną ekspresję i poczucie estetyki. Wpływ uczniów na kształtowanie „swojej” przestrzeni spowoduje w nich poczucie wpływu na życie klasy, ale także sprawi, że poczują się jak u siebie¹². Takie włączenie młodego człowieka do urządzania klasy mogłoby polegać na projektowaniu klasy przez zespoły uczniowskie (jako metoda projektu) albo poprzez rozmowę wychowawcy z uczniami o wyglądzie i urządzeniu klasy lub poprzez plastyczne wizualizowanie swojej klasy. Włączanie do urządzania klasy można rozpocząć od wyznaczenia jednej ze ścian do zagospodarowania przez uczniów.

Rozwój szkoły umożliwia i wspiera „oddanie klasy uczniom”, pozwala im na współtworzenie przestrzeni, swobodną zabawę, działanie i ruch. Bez relacji nie ma edukacji. Do ważniejszych zadań szkoły należy tworzenie tych relacji i dbanie o nie¹³. Szkoła ma być miejscem, gdzie dzieci czują się bezpiecznie, gdzie dobrze im samym ze sobą i z innymi. Miejscem, gdzie czują się szanowane, dostrzegane, doceniane i zaopiekowane. Miejscem, w którym są szczęśliwe i wolne, w którym tworzą społeczne więzi oparte na podstawowych wartościach. Na koniec tej części cytuję z wykładu Kena Robinsona, który pojawia się również w dokumentalnym filmie „Alfabeta” „Mieszkam niedaleko Doliny Śmierci. To najsuchsze, najgorętsze miejsce w USA. Nic tam nie rośnie. Nic nie rośnie, bo nie ma wody. Dolina Śmierci. W zimie 2004 spadł tam deszcz. 18 cm wody. Wiosna 2005 była niezwykła. Cała Dolina Śmierci była pokryta kwiatami. Przez chwilę. To dowód na to, że Dolina Śmierci nie jest martwa. Jest uśpiona. Tuż pod powierzchnią istnieje możliwość czekająca na odpowiednie warunki. Tak jest z systemami organicznymi. Jeśli warunki są właściwe, system działa. To się powtarza ciągle. Obszar, szkoła, okręg. Zmiana warunków, danie ludziom poczucia szansy, nowych oczekiwań, szerszej puli możliwości, podkreślenie wagi i wartości relacji ucznia i nauczyciela, zaoferowanie szansy rozwijania kreatywności i wprowadzania innowacji. Szkoły, dotychczas uśpione, rozkwitną”¹⁴.

Praktyczna porada: na portalu Pinterest można znaleźć mnóstwo pomysłów i rozwiązań na wnętrze klasy, ustawienia ławek, używanie poduszek, piłek czy puf do siedzenia. Również pomysły na to, jak zrobić

9. Tamże

10. Leathers, D.G., *Komunikacja niewerbalna. Zasady i zastosowanie*, PWN, Warszawa 2007

11. Sikorski W., „Edukacja” 2013 nr 2 (123)

12. Wennerstrom K. S., Smeds M. B., *Pedagogika Montessori w przedszkolu i szkole*, Wyd. Impuls, Kraków 2007

13. Bańka A., *Architektura psychologicznej przestrzeni życia. Behawioralne podstawy projektowania*, Poznań 1999

14. <http://kenrobinson.pl/jak-uciec-z-edukacyjnej-doliny-smierci/>

samodzielnie (z uczniami i rodzicami) tanie siedziska ze skrzynek, palet czy opon.

Rzecz o atrybucie nauczyciela – biurko

Nauczyciele siedzą przy dużych biurkach lub stołach z dużymi blatami, na znacznie wygodniejszych krzesłach, mają dostęp do większego obszaru sali. Biurko stojące w centrum sali skupia uwagę na nauczycielu. W konsekwencji trudno wprowadzić kulturę dyskusji czy zachęcić uczniów, aby słuchali siebie nawzajem. Częstym zjawiskiem jest „raportowanie” nauczycielowi wyników pracy czy refleksji, podczas gdy celem jego działań powinno być zbudowanie wspólnoty uczącej się, w której dzieci słuchają i komentują wypowiedzi kolegów¹⁵. Można się zastanowić nad tym, czy biurko nauczycielskie jest w ogóle potrzebne, czy rezygnacja z niego nie pozwoli na bliższy kontakt z uczniami. **Wychodzimy zza biurka.**

Jakie rekomendacje płyną z różnych badań nad przestrzenią klasy:

- przede wszystkim pokazujemy prace uczniów (zwłaszcza te, które mają kontekst edukacyjny i sprzyjają zapamiętywaniu treści),
- wykorzystajmy cytaty i krótkie wypowiedzi osób (także bliskich uczniom różnych bohaterów i herosów),
- pozostawmy od 20 do 50% ścian pustych, a pomiędzy różnymi dekoracjami wprowadzajmy przerwy,
- wieszajmy wizualne pomoce dydaktyczne – pomagają zapamiętywać treści (mapy, grafy, mapy myśli, diagramy itp.),
- unikajmy pokazywania ocenionych prac uczniów jako formy stymulowania współzawodnictwa w klasie,
- nie ograniczajmy dostępu światła poprzez dekorowanie szyb w oknach¹⁶.

Kolejnym praktycznym rozwiązaniem jest eksponowanie efektów pracy uczniów, np. plakatów wykonanych podczas pracy w małych grupach, rezultatów działań. Sprzyjać to będzie utrwalaniu wiedzy, a jednocześnie pokaże, że nauczyciel stosuje metody i formy pracy aktywizujące uczniów. Umożliwienie uczniom wpływania na wygląd pomieszczeń, to podstawa kształtowania w nich odpowiedzialności za estetykę sali lekcyjnej i innych miejsc w szkole

Na koniec warto zwrócić uwagę na to, że w społeczeństwie informacyjnym codziennie otrzymujemy

wiele bodźców wizualnych (zwłaszcza poprzez sieć internetową). A może warto w szkole stworzyć taką przestrzeń, w której tych bodźców będzie mniej.

Sposób zorganizowania oraz wygląd przestrzeni szkoły, determinuje zachowania ludzi, którzy się w niej znajdują¹⁷. Chcąc kształtować umiejętności określone w podstawie programowej czy kompetencjach kluczowych, takie jak umiejętność komunikowania się, współpracy, negocjacji, rozwijanie kreatywności, ważne jest wprowadzanie takich rozwiązań przestrzennych, które będą sprzyjać rozwijaniu tych umiejętności i postaw. Szkoła, w której wszystkie decyzje podejmowane są przez dorosłych (nauczycieli) nie kształtuje w uczniach postawy odpowiedzialności za swoje działania, w środowisku, w którym błąd jest karany a nie wykorzystywany jako okazja do uczenia się trudno oczekiwać postaw innowacyjności i kreatywności¹⁸.

Jak zaprojektować przestrzeń do uczenia się i nauczania tak, aby była bezpieczna i funkcjonalna, a do tego po prostu przyjazna najmłodszym? Odpowiedzi na te pytania znalazły się w poradniku przygotowanym przez Zespół Wczesnej Edukacji IBE. Poradnik jest wynikiem badania mającego na celu zebranie informacji na temat sal lekcyjnych dla uczniów klas I–III. Do udziału w projekcie zaproszono doświadczonych psychologów środowiskowych i rozwojowych, architekta oraz nauczycieli z różnych szkół. Eksperti IBE przekonują, że chodzi o wypracowanie metod na aranżację przestrzeni, które nie generują dodatkowych kosztów lub ograniczają się do niewielkich kwot. Badacze zwracają też uwagę na potrzebę zaangażowania w działania samych uczniów i ich rodziców. Wspólna praca nad miejscem, w którym maluchy spędzają najwięcej czasu, pozwoli im oswoić przestrzeń i łatwiej wejść w świat edukacji¹⁹.

Mariusz Domański

dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego
z Oddziałami Dwujęzycznymi im. A. Mickiewicza
w Słupsku



15. *Inspiracja artykułem „Wpływ przestrzeni na filozofię nauczania”, autorstwa Magdaleny Swat-Pawlickiej, opublikowanego w całości w styczniowym numerze „Dyrektora Szkoły” (nr 1/289).*

16. Polak M. *Edu-topia, Przestrzenie edukacji w: www.edutopia.org/article/8-proactive-classroom-management-tips*

17. Hall, E. T., *Ukryty wymiar, Muza, Warszawa 2005*

18. Oyster C. K., *Grupy, Zysk, Poznań 2002*

19. http://www.ibe.edu.pl/images/badania/SALA/SALA_katalog_broszura_030815.pdf

Odbyło się w ODN...

Pomorska Samorządowa Debata Edukacyjna

W dniach 23, 24 i 25 września br. odbyły się regionalne Pomorskie Samorządowe Debaty Edukacyjne. Na zaproszenie **Mieczysława Struka, Marszałka Województwa Pomorskiego**, Przewodniczącego Pomorskiej Rady Oświatowej, do sal konferencyjnych w Chojnicach, Słupsku i Tczewie licznie przybyli uczniowie, nauczyciele, dyrektorzy szkół i placówek oświatowych, związkowcy, przedstawiciele organów prowadzących, radni, rodzice oraz przedstawiciele pracodawców. Wśród przybyłych na słupską debatę osób znaleźli się również: **Danuta Wawrowska** – członek Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu przy Sejmiku Województwa Pomorskiego, **Paweł Lisowski** – Starosta Słupski, **Marta Makuch** – Wiceprezydent Miasta Słupska, **Alicja Zajczkowska** – Starosta Lęborski. Marszałka reprezentowała **Teresa Szakiel** – Wicedyrektor Departamentu Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego w Gdańsku.

Celem regionalnych debat było określenie kierunków rozwoju edukacji na Pomorzu oraz sformułowanie postulatów do władz centralnych odpowiadających za politykę oświatową państwa. Wszystkie debaty samorządowe były prowadzone przez Macieja Maraszkiewicza – socjologa i psychologa zatrudnionego w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku.

Spotkania cieszyły się dużym zainteresowaniem, jednak słupska debata była wyjątkowa pod względem frekwencji i aktywności uczestników. Podczas dysku-

sji wskazywano na liczne problemy szkoły oraz procesu edukacyjnego. Podkreślano niedostatki dzisiejszego systemu kształcenia nauczycieli, wspominając jednocześnie Studium Nauczycielskie, które bardzo dobrze przygotowywało młodych ludzi do zawodu. Mówiono o brakach środków finansowych na doposażenie szkół oraz ogólny rozwój edukacji. Wiele osób podkreślało konieczność wspierania rozwoju doradztwa zawodowego oraz kształcenia zawodowego. Poruszono problem ciągłych zmian prawa oświatowego, jak również zastanawiano się nad sensem funkcjonowania ustawy Karta Nauczyciela.

Podsumowując, należy stwierdzić, że środowisko oświatowe reprezentowane przez uczestników debaty, oczekuje od władz konstruktywnych zmian, w wyniku których zmieni się współczesny nauczyciel i współczesna szkoła.

Ostateczne rekomendacje środowiska oświatowego, wnioski oraz postulaty zostały określone podczas warsztatów strategicznych z udziałem zaproszonych ekspertów, organizowanych 4 października br w Gdańsku, w trakcie posiedzenia **Pomorskiej Rady Oświatowej**.

Władysława Hanuszewicz

konsultant ds. wspomagania nauczycieli w zakresie pracy z uczniami niepełnosprawnymi i z zaburzeniami rozwoju w ODN w Słupsku

VII konferencja z cyklu Zdrowy Pomorzanie

„Stres problemem dzisiejszych czasów. Rodzina. Szkoła. Środowisko”

27 września br. odbyła się 7. konferencja z cyklu *Zdrowy Pomorzanie pt. „Stres problemem dzisiejszych czasów. Rodzina. Szkoła. Środowisko”*. Organizatorami konferencji byli Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego oraz Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku. W spotkaniu uczestniczyli dyrektorzy szkół, pedagodzy, psychologowie, pracownicy samorządów lokalnych, odpowiedzialnych za edukację, politykę społeczną i zdrowotną oraz rodzice. Zainteresowanie konferencją było duże, co świadczy, że rzeczywiście „stres jest problemem dzisiejszych czasów”. Dotyka każdego człowieka, na wszystkich etapach życia. Stres to reakcja organizmu na różnego rodzaju doświadczenia i zdarzenia, najczęściej

o charakterze nieprzyjemnym. Stres może działać mobilizująco lub deprymująco. Przedłużający się bądź wyjątkowo silny stres o charakterze negatywnym (demobilizujący) ma fatalne skutki dla zdrowia człowieka i funkcjonowania organizmu. Może powodować lęk, niepokój i inne zaburzenia psychiczne oraz szereg zaburzeń somatycznych, objawiających się jako choroby i dolegliwości ze strony ciała. Pamiętajmy też, co powiedział kanadyjski badacz Hans Selye – **Całkowita wolność od stresu to śmierć**”.

Stres szkolny nie jest niezwykłym zjawiskiem, ale rodzicom trudno dostrzec, że dziecko zmagają się z napięciem. Bardzo często sami narzekają na stresujący

tryb życia, twierdząc, że szkoła, w porównaniu z dorosłym życiem i pracą, jest jak wakacje. Prawda jest jednak zupełnie inna. Już naprawdę małe dzieci mogą zmagać się z ogromnym stresem związanym z pierwszym dniem w szkole, nową klasą, ale także samym uczęszczaniem do szkoły, pracami domowymi, odpowiedzialnością ustną czy klasówką. Stres jest naturalnym uczuciem i bywa motywujący. Czym innym jest jednak stres długotrwały, który odbiera chęć do życia, zabija kreatywność, pozytywne myślenie i wpędza w marazm oraz apatię. Należy pamiętać, że lekceważony stres narasta i może stać się dużym problemem. Dzieci spędzają w szkole prawie tyle czasu ile dorośli w pracy, a przecież na tym ich rola się nie kończy. Po powrocie do domu zasiadają do odrabiania lekcji, czytania lektur czy nauki do klasówki. Gdy dziecko nie może poradzić sobie z własnymi emocjami, może to przekładać się na wyniki w nauce i relacje międzyludzkie.

Jak dzieci reagują na stres szkolny? Jakie są konsekwencje sytuacji stresowych, doświadczanych przez uczniów? Czym grozi nadmiernie odczuwany stres w szkole i jak sobie z nim radzić? Na te i podobne pytania, w swoich wystąpieniach, starali się odpowiedzieć prelegenci w trakcie konferencji. Rozmawialiśmy o problemach dzieci i młodzieży w kontekście rodziny, szkoły i najbliższego środowiska.

Dr n. med. Izabela Łucka, konsultant wojewódzki w dziedzinie psychiatrii dzieci i młodzieży, w swoim wystąpieniu pt. „Stres – szczególny rodzaj relacji pomiędzy jednostką i otoczeniem” odniosła się do definicji stresu, poprzez czynniki go wywołujące, aż po jego konsekwencje i strategie radzenia sobie ze stresem.

Profesor Wioletta Radziwiłłowicz w wykładzie pt. „Stres u dzieci i młodzieży – od epigenetyki do psychopatologii” stwierdziła, że „po przodkach dziedziczymy nie tylko geny, ale też – pozagenowo – pamięć o lęku, skłonność do zaburzeń psychicznych i chorób somatycznych; trauma rodziców wpływa na dzieci i kolejne pokolenia”. Nowoczesne badania takiego dziedziczenia – mówiła pani profesor – opierają się głównie na badaniach epigenetycznych, w których mowa o wpływie czynników środowiskowych na zmianę ekspresji, czyli funkcjonowania genów, mimo braku zmian w budowie całego zestawu genów. Chodzi o tzw. pamięć komórkową, czy pamięć metaboliczną. Na poparcie tej tezy Wioletta Radziwiłłowicz przytoczyła wyniki badań myszy – samice jeszcze przed zapłodnieniem wachały miętę, a następnie aplikowano im bodziec bólowy. Po kilkukrotnym powtórzeniu tych działań samica reagowała lękiem na zapach mięty, podobnie jej urodzone później dzieci. Okazało się, że w porównaniu z grupą kontrolną wyłącznie te myszy, których matki były drażnione, bały się, czując zapach mięty, były agre-

sywne, stwierdzono u nich też wysoki poziom hormonu stresu. Naukowcy wiedzą już, że w stresie niektóre regiony mózgu ulegają zmniejszeniu – jak hipokamp i kora przedczołowa, a inne powiększeniu – jak jądra migdałowe. „Zmniejszają się więc struktury odpowiedzialne za pamięć, za jej konsolidację, zwiększają się odpowiedzialne za lęk i agresję, które idą zawsze w parze. To niesie dalekosiężne skutki społeczne – im większy poziom lęku w społeczeństwie, tym większy poziom agresji”. Są też korzystne aspekty traumy, prowadzące do zjawiska określanego przez specjalistów jako wzrost potraumatyczny, prowadzący do lepszego funkcjonowania niż przed traumą. Są to lepsze umiejętności radzenia sobie ze stresem i traumą, człowiek widzi nowe możliwości, wytycza nowe cele, zaczyna być bardziej dojrzały emocjonalnie, staje się lepszym człowiekiem. Musimy być świadomi, że wszystko, co przeżywamy, przekazujemy dalej albo się z tym uporamy, albo nie, mamy jednak na to wpływ – podsumowała profesor Wioletta Radziwiłłowicz.

Anna Formela i Natalia Suchorska to nauczycielki w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 9 przy Wojewódzkim Szpitalu Psychiatrycznym w Gdańsku. Obie panie w wykładzie pt. „Dziecko z trudnościami w funkcjonowaniu w środowisku szkolnym. Jak pomóc? Rola nauczycieli i wychowawców”, skupiły się na charakterystyce swoich podopiecznych, czyli uczniów dotkniętych chorobami psychicznymi, zaburzeniami psychicznymi i emocjonalnymi. Z dużym zaangażowaniem opowiadały o specyfice swojej pracy, ale i bardzo różnorodnych i ciekawych metodach pracy.

Kolejny wykład „Zrozumieć rodzinę w stresie: mechanizmy, bariery, zasoby” wygłoszony przez Annę Jackowską-Oleszczak dotyczył rodziny i jej roli w sytuacji stresu. Zarówno wtedy, gdy jest źródłem stresu, jak i wtedy, gdy jest źródłem zasobów w radzeniu sobie ze stresem. Podstawowa rada udzielona rodzicom, to: „Przede wszystkim rozmawiaj! Pytaj, jak było w szkole, interesuj się szkolnym życiem dziecka, staraj się doradzać i wspierać – nie tylko w kwestiach lekcji, ale także emocjonalnych”. „Dziecko w sieci wsparcia – środowiskowe formy redukujące stres” to kolejny wykład wygłoszony przez: Alinę Kaszkiel-Suską oraz Katarzynę Rozmiarek, reprezentujące Fundację Fosa. Fundacja m.in. oferuje wiele form wsparcia osobom dyskryminowanym ze względu na: wiek, płeć, rasę, pochodzenie, religię, orientację psychoseksualną, stan zdrowotny czy niepełnosprawność.

Końcowa część konferencji poświęcona była różnym sposobom pomocy młodym ludziom w sytuacji stresu. Jedną z nich jest mindfulness czyli teoria uważności. Metodę zaprezentował Jarosław Chybicki w wykładzie „Zrelaksowany uczeń – mindfulness dla dzieci

i młodzieży”. „Mówiąc najprościej, uważność to świadomość każdej chwili. Pielęgnowanie się ją przez celową koncentrację na rzeczach, nad którymi zwykle się nie zastanawiamy. Jest to systematyczny rozwój nowych rodzajów kontroli i mądrości w naszym życiu, oparty na naszych wewnętrznych zdolnościach relaksacji, skupiania uwagi, świadomości i percepcji.” Tak scharakteryzował tę metodę redukcji stresu jej twórca Jon Kabat-Zinn.

Po części wykładowej organizatorzy konferencji zaproponowali uczestnikom udział w panelu dyskusyjnym „Stres – jak możemy pomóc dziecku?” Dyskusję prowadziła dziennikarka Joanna Matuszkiewicz, natomiast jej uczestnikami byli: dr n. med. Blanka Skrzypkowska-Brancewicz z Centrum Zdrowia Psychicznego Optimmed; Marzanna Mróz z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 2 w Gdyni; Dorota Brylska-Ziółkowska wicedyrektor 17 Liceum Ogólnokształcącego w Gdyni; Renata Kołosowska pedagog konsultant z Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku; Joanna Cichocka, rodzic; Nina Olejniczak i Krzysztof Szymkowski, uczniowie z 17 LO w Gdyni. Omawiane problemy podczas dyskusji to: Czy kryzys może zaburzyć/uniemożliwić proces edukacyjny? Jakie czynniki z punktu widzenia ucznia są najbardziej stresogenne na linii dom-szkoła-środowisko rówieśnicze? Czy uczniowie wiedzą, co robić/do kogo się zgłosić w sytuacji kryzysu psychicznego? Rola środowiska szkolnego w sytuacji kryzysu psychicznego ucznia. Na którym etapie i w jakim zakresie szkoła powinna interweniować? Jak w przypadku dziecka w kryzysie wygląda współpraca na linii rodzic – nauczyciel/szkoła? Czy stres/depresja/inne zaburzenia zachowania usprawiedliwiają problemy w nauce? Jak nauczyciel/szkoła mogą pomóc uczniowi i jego rodzinie? Czego szkoła

oczekuje od rodziców?. Podsumowania konferencji dokonała Hanna Zych-Cisoń – wiceprzewodnicząca Sejmiku Województwa Pomorskiego. Pani Marszałek podkreśliła, że problem zdrowia psychicznego jest niezwykle trudny i złożony. Nie traktujemy poważnie sytuacji stresujących. Powinniśmy starać się sami kontrolować nasze reakcje na stres i pokazywać dziecku własnym przykładem, jak się zachować, gdy pojawiają się kłopoty. Uczymy dzieci racjonalności, nie wyolbrzymiamy problemów, starajmy się je rozwiązywać planując, bądźmy elastyczni w doborze właściwej strategii. Obserwujmy dziecko uważnie i pomagajmy mu uświadomić sobie, co jest dla niego stresogenne. Odpoczynek, relaks, aktywność to podstawa zdrowia psychicznego i fizycznego, a także “paliwo” dla kreatywności. Nie należy o nich zapominać podczas dnia i mimo pośpiechu oraz obowiązków znaleźć chwilę dla siebie.

Organizatorzy konferencji pośpiechowi, stresowi i nerwom mówią zdecydowane **NIE!**

W przyszłym roku planowana jest kolejna konferencja z cyklu Zdrowy Pomorzanin. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na jej kolejną edycję. Informacje o planowanym wydarzeniu w 2020 roku zostaną zamieszczone na stronie internetowej Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku (www.odn.slupsk.pl) oraz pozostałych organizatorów.

Irena Czyż

koordynator konferencji

konsultant ds. wspomagania pracy nauczycieli w zakresie promocji zdrowia, profilaktyki zdrowotnej i aktywności sportowej oraz przedmiotów przyrodniczych w ODN w Słupsku

Konferencja „Szkolnictwo zawodowe szansą – rynek pracy wyzwaniem”

O kształceniu zawodowym mówi się dużo i nie tylko w kontekście reformy, ale także w kontekście braku wykwalifikowanych pracowników.

Zwiększone zapotrzebowanie współczesnego rynku pracy na umiejętności zawodowe niesie za sobą konieczność ścisłej współpracy szkół, zakładów pracy oraz instytucji rynku pracy w zakresie kształcenia zawodowego. Ścisłe z tym faktem związana jest organizacja praktycznej nauki zawodu w zakładach pracodawców tak, aby kompetencje nabyte przez uczniów odpowiadały oczekiwaniom pracodawców.

Musimy jednak pamiętać, że aby sprostać stale zmieniającym się potrzebom rynku pracy konieczne jest zagwarantowanie odpowiedniego kapitału ludzkiego – specjalistów posiadających nowe kwalifikacje i umiejętności. Niezdefiniowane jeszcze dzisiaj obszary, będą wymagały nowych kompetencji i nowych specjalistów. Tempo tego procesu zaczynamy już teraz odczuwać, dlatego konieczne będą kolejne zmiany zawodu, przekwalifikowania, specjalistyczne kształcenie ustawiczne związane z poznawaniem i wykorzystywaniem nowych technologii.

Organizatorem konferencji „Szkolnictwo zawodowe szansą – rynek pracy wyzwaniem” był Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku. Spotkanie adresowane było do dyrektorów i nauczycieli szkół zawodowych, doradców zawodowych jak również przedsiębiorców.

Celem konferencji było przedstawienie informacji na temat niektórych zmian w szkolnictwie zawodowym, budowanie efektywnego modelu współpracy środowiska biznesowego ze szkołami a także zwrócenie uwagi na ogromny postęp technologiczny, a co za tym idzie zwrócenie uwagi na zawody przyszłości czyli takie, które jeszcze nie istnieją.

Jednym z naszych prelegentów był Bogdan Kruszakin – kierownik wydziału Edukacji dla Rynku Pracy ORE w Warszawie. W swoim wystąpieniu pt. „Wdrażanie podstaw programowych kształcenia w zawodach” mówił o nowej podstawie programowej kształcenia w zawodach szkolnictwa branżowego oraz o klasyfikacji zawodów szkolnictwa branżowego.

Beata Widera – kierownik przedsięwzięcia strategicznego SWP „Kształtowanie sieci szkół zawodowych w regionie”, Departamentu Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego przedstawiła działania Samorządu Województwa Pomorskiego w obszarze szkolnictwa zawodowego. Omówiła istotę przedsięwzięcia strategicznego, którego celem jest stworzenie, na bazie istniejącej infrastruktury oraz dzięki współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego i pracodawcami, sieci szkół zawodowych, w tym centrów kształcenia zawodowego i ustawicznego, opartej o zidentyfikowane branże o największym potencjale rozwoju regionu pomorskiego.

Na konferencji głos zabrała również Aleksandra Harasiuk - brokerka eksportowa w Agencji Rozwoju Pomorza S.A. wygłaszając bardzo ciekawy wykład pt. „Wizja i umiejętność inteligentnej pracy bez ograniczeń geograficznych – future jobs in future world – wyzwaniem edukacji zawodowej”. W swoim wystąpieniu bardzo dużą uwagę zwróciła na kompetencje przyszłości i zawody przyszłości. Już na wstępie prelegentka pokazała, że w niedalekiej przyszłości najważniejsze będą: zdolność radzenia sobie ze stresem, uczenie się nowych rzeczy, zachowanie równowagi psychicznej w nieznanym sytuacjach. Podkreśliła, że 65% (szacunkowo) dzieci urodzonych po 2007 r. będzie pracowało w zawodach, które jeszcze nie istnieją.

Naszym prelegentem była także Joanna Pępko – doradca zawodowy w Powiatowym Urzędzie Pracy w Słupsku, która wypowiedziała się na temat – „Perspektywy demograficzne oraz potrzeby rynku pracy województwa pomorskiego”. Zwróciła uwagę na to,

że w regionie systematycznie kurczą się wolne zasoby pracy. Pomorskie charakteryzuje się wysokim poziomem ofert pracy, niemniej coraz bardziej widoczne są: luka zatrudnieniowa i luka kompetencyjna. Prelegentka podkreśliła, że w naszym regionie występuje zjawisko imigracji ekonomicznej, utrzymuje się wysoki popyt na zatrudnienie cudzoziemców.

Na konferencji wypowiedział się także przedstawiciel Pomorskiej Agencji Rozwoju Regionalnego Bartosz Świtał, który przedstawił wykład pt. „Rola, zadania i działalność Specjalnych Stref Ekonomicznych w procesie wspierania reformy kształcenia zawodowego”. Mówił o głównych filarach działalności SSSE. Podał także przykłady dobrych praktyk współpracy firm SSSE ze szkołami oraz pokazał jak wyglądają wizyty studyjne u przedsiębiorców.

Po zakończeniu części wykładowej organizatorzy zaprosili uczestników do udziału w panelu dyskusyjnym pt. „Czy współpraca szkół z biznesem, biznesu ze szkołami to eksperyment czy sprawdzone działanie”. Ekspertkami w panelu były Aleksandra Harasiuk oraz Bożena Hołowienko właścicielka restauracji „Słupskie Smaki”. Podczas tej części wywiązała się ożywiona dyskusja obejmująca wiele aspektów związanych ze współpracą szkół i pracodawców. Zarówno pracodawcy jak i nauczyciele jednogłośnie stwierdzili, że niewątpliwie jest potrzeba współpracy jednych i drugich, aby w przyszłości rynek pracy mógł prawidłowo funkcjonować.

Konferencja „Szkolnictwo zawodowe szansą – rynek pracy wyzwaniem” pokazała, że ranga szkół zawodowych zaczyna wzrastać. Uczniowie coraz częściej dokonują wyboru szkoły dającej konkretny zawód. Aby na rynek pracy trafiali fachowcy o umiejętnościach i profesjach, na które jest zapotrzebowanie na lokalnym rynku pracy konieczne jest zaangażowanie pracodawców we współpracę ze szkołą w proces kształcenia przyszłych pracowników.

W przyszłym roku planowana jest kolejna konferencja poświęcona tematyce szkolnictwa zawodowego. Informacja o planowanym wydarzeniu w 2020 roku zostanie umieszczona na stronie internetowej Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku.

*Joanna Pawlak – Jęczewska
konsultant ds. wspomagania nauczycieli
przedmiotów zawodowych
w ODN w Słupsku*

Język obcy wcale nam nie obcy, czyli jak uczyć efektywnie i efektownie. Kilka słów o motywacji na lekcji języka obcego

„Nauczyciel to ktoś bardzo wyjątkowy, kto potrafi wykorzystać swoją pomysłowość, dobroć i dociekliwy umysł do wypracowania rzadkiej umiejętności zachęcania innych do myślenia, marzenia, poznawania, próbowania, działania.”

Beverly Conklin



Ktoś powie, ile można wałkować ten temat? Znowu ta motywacja, ten odgrzewany kotlet. Jednak jestem głęboko przekonana o fakcie, że to temat niezmiernie ważny i jeden z kluczowych w procesie uczenia się i nauczania. Bezwzględnie należy mówić o motywacji, jej ogromnej roli i decydującym wpływie na funkcjonowanie naszych uczniów w szkole. Tym bardziej, iż z badań wynika, że 80% uczniów w Polsce ma trudności w nauce i jest to związane ze stresem. Warto przywołać też badania TIMSS z 2017 (obok PISA najważniejsze międzynarodowe porównawcze badania edukacyjne), w których pytano, czy dzieci lubią szkołę, a w badaniach PISA – nastolatków, czy czują się z nią związani. W obu przypadkach wypadamy najgorzej lub prawie najgorzej spośród wszystkich krajów OECD.

Mało to wszystko optymistyczne. W związku z tym postanowiłam na pierwszym szkoleniu w ramach sieci dla nauczycieli języków obcych „Język obcy wcale nam nie obcy” pochylić się nad tym tematem. Jak często powtarza Jacek Walkiewicz: „aby zapalać innych, samemu trzeba płonąć”. Dlatego celem naszego szkolenia było inspirowanie się wzajemnie, podzielenie wiedzą i umiejętnościami oraz wspólne dotarcie do mechanizmów funkcjonowania motywacji i stworzenie bazy dobrych praktyk.

Na początku pracując w grupach zastanawialiśmy się nad kilkoma zagadnieniami związanymi z funkcjonowaniem procesu motywacji:

- Co ciebie motywuje w pracy i w życiu? Jak myślisz, co motywuje twoich uczniów?
- Czy motywacja ucznia do nauki zależy od pracy nauczyciela?
- Na czym opiera się motywacja do nauki języka obcego u dzieci i nastolatków w szkole publicznej?
- Pomyśl o czynności (jeździe na rowerze, rysowaniu itp.), którą umiesz wykonywać. Dlaczego się jej nauczyłeś? Zawsze o tym marzyłeś? Czy ktoś obiecał ci za to nagrodę?
- Czego nauczyłeś się, ponieważ otrzymałeś nagrodę? Jak nagradzali cię twoi nauczyciele?
- Pomyśl o sytuacji, gdy pracując, grając w gry lub oddając się pracy twórczej, czułeś się jakbyś zapomniiał o bożym świecie? Co sprawiło, że tak się poczułeś?



Po chwili dyskusji, wymianie myśli i poglądów nauczyciele dokonywali autorefleksji i zastanawiali się, do jakich stosują się wskazówek (<http://www.poradnia-strzelin.edu.pl/index.php/artykuly/32-jak-motywowac-uczniow-do-nauki>):

Warsztat pracy nauczyciela	Kompetencje kluczowe	Autonomia
<ul style="list-style-type: none"> • Bądź przygotowany do lekcji. • Dobrze organizuj lekcje. • Rób duże, przejrzyste i łatwe do oglądania pomoce naukowe. • Ogranicz do minimum czynniki rozpraszające uwagę. • Kończ lekcje w takim momencie, żebyś miał uczucie niedosytu. 	<ul style="list-style-type: none"> • Odnos do rzeczywistości to, czego uczysz – niech praktyka uzupełnia teorię. • Zachęcaj do krytycznego myślenia. 	<ul style="list-style-type: none"> • Pozwól mu kontynuować swoją myśl na jego sposób. • Rozwijaj jego samodzielność. Pokaż mu, że jesteś człowiekiem omylnym i popełniającym błędy. • Pomóż mu rozwinąć strategie pamięciowe. • Udzielaj odpowiedzi na najtrudniejsze pytania.

Po wykonaniu ćwiczenia uczestnicy szkolenia wymienili się swoimi refleksjami dotyczącymi sfer pracy nauczyciela. Dzięki zadaniu mogli określić, jakie należą do ich mocnych, a jakie do ich słabych stron.

Reasumując można stwierdzić, że najczęściej nauczyciele zreflektowało się, że obszarami, w których najlepiej się odnajdują, są: relacje z uczniami, postawa coacha i autonomia uczniów.

Głos nauczyciela	Pasja nauczyciela	Relacja z uczniem	Nauczyciel coachem
<ul style="list-style-type: none"> Mów jasno, głośno, wyraźnie. Dbaj o właściwe tempo mówienia. Mów z zapałem. 	<ul style="list-style-type: none"> Przekonaj ucznia, że naprawdę lubisz uczyć. Nie nudź! Stosuj różne metody nauczania – bądź nieszablonowy i ekscytujący. Okazuj mu swoje pozytywne odczucia. Bądź swobodny, baw się razem z uczniem podczas nauki. 	<ul style="list-style-type: none"> Okazuj mu zaufanie. Dbaj o potrzeby fizyczne ucznia. Wierz w jego możliwości. Bądź dla niego oparciem. Nie oszukuj go. Dotrzymuj przyrzeczeń. Nie przerywaj, kiedy on mówi. Słuchaj uważnie, upewniając się, że dobrze rozumiesz. 	<ul style="list-style-type: none"> Wyraźnie określ cele. Pokaż korzyści. Jeśli coś się mu nie uda, zrozum go, ale nie okazuj litości. Zachęcaj do dalszej pracy. Zachęcaj go do chwaleń się kolejnymi osiągnięciami. Chwal go regularnie w oparciu o to, co zrobił. Mów mu często, jak podoba ci się jego praca, doceniaj go.

Śmiało można stwierdzić, że na naszym spotkaniu wybrzmiało, to co najważniejsze w edukacji, czyli bycie z drugim człowiekiem, wiara w jego możliwości, towarzyszenie mu w drodze rozwoju, otwartość i empatia. Przecież **“Ludzie zapomną o tym, co powiedzialesz, ludzie zapomną o tym, czego dokonalesz, ale ludzie nigdy nie zapomną tego, jak dzięki tobie się czuli.”** (Maya Angelou). Po tym ćwiczeniu wspólnie zastanawialiśmy się nad warunkami powstania motywu działania. Reykowski wymienia trzy warunki powstania motywu działania, które można przedstawić w postaci funkcji: $M = f(N, G, PS)$ gdzie:

M – Siła motywu.

N – Napięcie motywacyjne związane z niezaspokojeniem potrzeby.

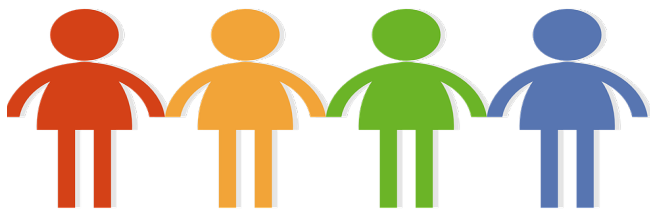
G – Wartość gratyfikacyjna (dla danej osoby), czyli czynnik, który potrzebę może zaspokoić.

Ps – Subiektywne prawdopodobieństwo osiągnięcia nagrody lub uniknięcia kary (Reykowski, 2005).

Nauczyciele w kolejnym zadaniu odnosili się do wspomnianych powyżej niezbędnych warunków powstania motywu, przekładając punkty N, G, Ps na praktykę szkolną. Ćwiczenie to uświadomiło nauczycielom tak istotne kwestie jak: rola motywacji wewnętrznej, chęć uzyskania gratyfikacji i pragmatyczne podejście do uczenia się.

Po krótkiej przerwie nauczyciele „wzięli na warsztat” definicję stanu „flow”. Uczestnicy szkolenia pracując w parach na materiale źródłowym opracowywali odpowiedzi na pytania: Co to jest „doświadczenie płynięcia” i co to ma wspólnego z motywacją?; Jakie rodzaje zajęć szkolnych najbardziej (lub najmniej) mogą promować przepływ? Po grupowej burzy mózgów ustalili, że „flow” to stan, w którym emocje są powściągnięte i ujęte w jeden strumień, opatrzone znakiem dodatnim, pobudzone i nakierowane na wykonywane w danej chwili zadanie, to uczucie pełnego odprężenia pomimo pracy, zatracenia poczucia czasu i rzeczywistości. Po zdefiniowaniu pojęcia i refleksji nad możliwością wykorzystania tej wiedzy na swoich zajęciach pracując zespołowo stworzyli swoją wizję zajęć pozalekcyjnych, które mogą wywołać u uczniów bycie „na flow”. Dzięki kreatywności, fantazji i ogromnej wyobraźni nauczycieli powstały propozycje na niekonwencjonalne zajęcia języków obcych i koła zainteresowań. Uczestnicy warsztatów stworzyli zarys planu na zajęcia teatralne i kulinarne, spotkania językowe ala „rodzinny podwieczorek językowy”, grę miejską.

Na zakończenie szkolenia nauczyciele opracowali „przepis na sukces”, aby nasi uczniowie, a przynajmniej część z nich osiągnęła na swoich zajęciach stan „flow”:



1. Stawiaj uczniom wyzwania, które są w zasięgu ich możliwości. Zadanie to powinno być wyzwaniem, nie powinno być jednak zbyt łatwe, bo spowoduje nudę ani zbyt trudne, ponieważ zniechęci. Metoda gamifikacji czy projektów nadaje się do tego idealnie.
2. Konstruuaj zadania, które powinny nawiązywać do świata uczniów i odpowiadać im zainteresowaniom.
3. Daj uczniom więcej autonomii w doborze tematów zajęć, form i metod pracy.
4. Formułuj jasno cele i warunki ukończenia zadania.
5. Pamiętaj, jak ważne są relacje z uczniami, bądź empatyczny, życzliwy, otwarty, akceptuj inność i różnorodność. Daj uczniom i sobie prawo do porażki, błędu, udzielaj rzetelnej informacji zwrotnej, bądź refleksyjny.
6. Zapewnij uczniom możliwość skupienia i ciszy.
7. Przygotowuj praktyczne zadania, które pozwolą uczniom na rozwinięcie skrzydeł, kreatywność i stworzenie własnego dzieła, powstanie „efektu działań”. Przykład: efektem mogą być plakaty, filmy, materiały dydaktyczne itd.
8. Prowadź lekcję z humorem i pasją w energicznym tempie, zaskakuj swoich uczniów, wprowadź element zagadki, gamifikacji. Spraw, aby Twoim

lekcjom towarzyszyły emocje, zdumienie i chęć poznawania świata. Bądź sobą, bądź autentyczny, zarażaj entuzjazmem i pasją.

Na końcu zajęć zrodziła się wizja szkoły, która rozwija umiejętności dzieci, w której każdy uczeń ma szansę dokonać postępu, w której dzieci motywuje się, opierając na motywacji wewnętrznej, a nie zewnętrznej; szkoła, w której rozwija się także te kompetencje, które nie są egzaminowane, czyli kompetencje społeczne i emocjonalne oraz najważniejsze są relacje i stworzenie wspólnoty.

Jak mawia Dan Brown „*Wszystko jest możliwe. Niemożliwe wymaga po prostu więcej czasu*”.

Marta Młyńska

konsultant ds. nauczania kreatywnego oraz wspomagania nauczycieli języków obcych w ODN Słupsk

Bibliografia

Książki i artykuły:

1. Kopaczyńska, I. (2004). *Ocenianie szkolne wspierające rozwój ucznia*. Kraków: Impuls.
2. Reykowski, J. (2005). *Z zagadnień psychologii motywacji*. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.
3. Stanowski, M. (2018). *Rozwijanie motywacji do nauki języka obcego (Zeszyt ćwiczeń)*, ORE

Strony internetowe:

1. Artykuł Mike'a Gershona o potrzebie rozwijania „otwartego umysłu”
2. Zbiór pomysłów i zadań dotyczących rozwijania motywacji; Wykład Nicholasa Thornera *Motivational teaching: engaging young people in learning behaviours*
3. Wywiad z Barbarą Zielonką: <http://edugadki.pl/tag/barbara-zielonka/>
4. Artykuł: *Jak motywować uczniów do nauki*: <http://www.poradnia-strzelin.edu.pl/index.php/artykuly/32-jak-motywowac-uczniow-do-nauki>

Relacja z Międzynarodowej Konferencji Pedagogiki Specjalnej z cyklu OSOBA

Każdy ma swój „punkt archimedesowy”, dzięki któremu można odkryć moc w człowieku i ocalić pełnię jego człowieczeństwa, to słowa prekursorki pedagogiki specjalnej Marii Grzegorzewskiej. Podążając za tą myślą pracownicy naukowcy Instytutu Pedagogiki Specjalnej APS w Warszawie, wciąż poszukują punktu archimedesowego w rozwoju i życiu osób z niepełnosprawnością – fenomenowi, dzięki któremu człowiek może realizować się jako OSOBA. „Jedność w różnorodności – idea i rzeczywistość. 30 lat edukacji integracyjnej w Polsce”, pod takim tytułem, w dniach 26-27 września 2019 r., odbyła się w Warszawie Międzynarodowa Konferencja Pedagogiki Specjalnej z cyklu OSOBA. Konferencja była kontynuacją naukowych spotkań zainaugurowanych w 2003 r., który Rada Unii

Europejskiej ustanowiła Europejskim Rokiem Osób Niepełnosprawnych. W 2019 roku nawiązując do 30. rocznicy edukacji integracyjnej w Polsce, przez dwa dni obrad kontynuowano tradycję wielowątkowych rozważań tematycznych. Jako pierwszej, oddano głos Jadwidze Boguckiej, inicjatorce edukacji włączającej, która w 1989 roku uruchomiła pierwsze w Polsce przedszkole integracyjne. Ministerstwo Edukacji Narodowej reprezentowała Elżbieta Neroj, Radca Generalny w DWiKI, która zinterpretowała zmiany w prawie oświatowym, zmierzające w kierunku podnoszenia jakości pracy edukacji włączającej. Prof. dr hab. Joanna Głodkowska (APS w Warszawie) odniosła się do edukacji w perspektywie modelu zmian ku edukacji wg różnic. Jej zdaniem szkoła może mieć różne „imiona”,

ważne by celebrowała wszelkie różnice i nadawała im wartości, bowiem „różnice nadają sens bycia razem i wyznaczają dążenie do jedności mimo istniejących zróżnicowań”. Prof. Michael Wehmeyer (Uniwersytetu Kansas, USA) zwrócił uwagę na godność, która jest integralnym elementem osoby. Podkreślił jednocześnie fakt, że fala postrzegania osób z niepełnosprawnością w ujęciu negatywnym już odchodzi w zapomnienie i wraz z rozwojem pozytywnej psychologii pojawia się nowe instrumentarium językowe. Prof. Hanna Żuraw (UPH, Siedlce) przypomniała, że podstawą integracji są więzi międzyludzkie, które powstają na poziomie jednostki i potrzeba wielu różnych działań i na różnych poziomach, by skutecznie zaistniała integracja. Prof. John J. Wheeler (East Tennessee State University, USA) zwrócił uwagę na rolę wrażliwości społecznej „w projektowaniu, dostarczaniu i ocenie działań skoncentrowanych na osobę”. Zaznaczył jak istotna jest społeczna adekwatność procedur i społeczne znaczenie skutków leczenia osób z niepełnosprawnością. Stwierdził, że w dziedzinie edukacji specjalnej nastąpił wzrost w zakresie korzystania ze wsparcia. Zalety społecznej ważności dla promowania pierwszych terapii u osób są znaczące i obejmują potencjał większego zaangażowania uczestników i rodzin, zwiększonego przestrzegania leczenia i większego zadowolenia z leczenia przez wszystkie strony, w tym nauczycieli, terapeutów, członków rodziny i osoby z niepełnosprawnością. Prof. Ana Maria Serrano (University of Minho, Portugalia) zwróciła uwagę na pierwsze kroki na rzecz wspierania rodzin wychowujących dzieci z zaburzeniami rozwoju, które jej zdaniem stanowią niezwykle istotny czynnik w budowaniu lepszego i integracyjnego społeczeństwa. Rodzina ma ogromny wpływ na rozwój dziecka, zatem cała rodzina, nawet ta wielopokoleniowa, powinna być jak najszybciej upodmiotowiona we wszystkich działaniach interwencyjnych. Prof. dr hab. Andrzej Twardowski (UAM, Poznań) w swoim wystąpieniu skoncentrował się na tutoringu rówieśniczym jako metodzie możliwej do zastosowania w edukacji inkluzyjnej. Podkreślał wpływ interakcji z rówieśnikami na rozwój poznawczy, społeczny i emocjonalny dziecka. Przekonywał, że teoretyczne podstawy tutoringu rówieśniczego oraz rodzaje nauczających strategii w relacjach rówieśniczych mają niezwykle znaczenie dla budowania proinkluzyjnej świadomości i klimatu w klasie szkolnej. Prof. dr hab. Małgorzata Sekułowicz (DSW, Wrocław) omówiła problem rodziny dziecka z niepełnosprawnością w kontekście „zmieniających się poglądów na osobę z niepełnosprawnością w ostatnich 30 latach”. Przedstawiła ewolucję poglądów na temat radzenia sobie w sytuacji stresu i wypalania się sił w rodzinach, możliwości pomocy i zmian systemowych w realiach społecznych, od modelu segregacji do modelu inkluzji społecznej osoby z niepełnosprawnością. Wystąpienie prof. Patricii O’Brien (Centre for Disability Research and Policy, University of Sydney, Australia), dotyczyło przekraczania granic i włączania osób z niepełnosprawnościami na poziom eduka-

cji uniwersyteckiej. Na przykładzie „głosu studenta i wykładowcy” zilustrowała w prezentacji, w jaki sposób „jedność w różnorodności” umożliwiła uczniom z niepełnosprawnością intelektualną, samodzielną aktualizację wiedzy poprzez zwiększenie ich odpowiedzialności i autonomii jako dorosłych ludzi, studentów uniwersytetu w Sydney. Zgodnie z filozofią Marii Grzegorzewskiej, wskazała, że włączenie na poziomie wyższym oznacza „dobry uniwersytet dla wszystkich”. Prof. dr hab. Grażyna Dryżałowska (UW) omawiając „Upowszechnienie integracyjnego kształcenia i jego konsekwencji”, podjęła próbę oceny zamierzonych i niezamierzonych konsekwencji upowszechniania integracyjnego kształcenia. Stwierdziła, że pomimo 30 lat funkcjonowania otwartego szkolnictwa, wciąż nie są to „szkoły dla wszystkich”. Skuteczność oddziaływań w szkołach ogólnodostępnych w pracy z uczniem z niepełnosprawnością „jest raczej pozorna”. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest fakt, że instytucje oświatowe nie zostały do tego procesu odpowiednio przygotowane. Wystąpienie prof. dr hab. Zenona Gajdzicy (UŚ, Cieszyn) prezentowało wnioski z badań dot. sukcesów edukacji integracyjnej w opiniach nauczycieli. Z badań profesora wynika, że „ubywa nauczycieli widzących integrację jako sukces szkoły” czy też „sukces w Polsce”. Jak się okazuje sukcesy edukacji nie należą do popularnych tematów badawczych, a przecież mogłyby być wzorcem dobrych praktyk, dopełnieniem całościowego obrazu, narzędziem wyjaśniającym, czy też narzędziem wspomagającym budowanie teorii pedagogicznych. Prof. dr hab. Adam Mikrut (UP, Kraków) podjął próbę konfrontacji aktualnej sytuacji osób z niepełnosprawnością w przestrzeni edukacyjnej – regulowanej m. in. ustawą – Prawo oświatowe i wynikającymi z niej rozporządzeniami, z duchem Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych. Wystąpienie prof. dr hab. Doroty Podgórskiej-Jachnik (UKW, Bydgoszcz) poświęcone było zastosowaniu w pedagogice specjalnej koncepcji relacyjności oraz autonomii relacyjnej. Pojęcia te, odnoszące się na gruncie teorii społecznej do idei współzależności, zakładają przestrzeń społecznej wymiany, dzięki której są możliwe i zachodzą procesy integracyjne. Idea autonomii relacyjnej jest koncepcją generatywną, która znajduje się w różnych obszarach funkcjonowania człowieka i społeczeństwa. Wpisuje się też w dyskusję dotyczącą podmiotu, godności i samostanowienia osoby w warunkach zależności od innych, przy czym zależność od innych traktuje bardziej jako regułę, niż odstępstwo od niej. Zdaniem wykładowcy, przestrzeń do wykorzystania tej koncepcji w pedagogice specjalnej może wypełnić negocjowanie warunków integracji społecznej i autonomii w sytuacji niepełnosprawności. Prof. dr hab. Piotr Majewicz (UP, Kraków) przedstawił „psychospołeczny potencjał uczniów z niepełnosprawnością” z perspektywy psychologii pozytywnej. Jego zdaniem uczniowie z niepełnosprawnością uczestniczący w różnych formach edukacji (specjalnej, integracyjnej, inkluzyjnej), powinni przede wszystkim

móc rozwijać własny potencjał, pomimo tego, że napotykać na mniejsze lub większe utrudnienia i bariery w procesie uczenia się i funkcjonowania społecznego.

Psychologia pozytywna, która jest nauką o szczęściu, zdrowiu, sile i cnotach człowieka, skupia się na konstruktywnych aspektach życia psychicznego i społecznego. W tym kontekście rehabilitacja osób z niepełnosprawnością ukierunkowana jest przede wszystkim na posiadane zasoby oraz wspomaganie ich rozwoju. Cechy charakteru pozytywnego, w tym „zalety sygnaturowe” uczniów z niepełnosprawnością, a także uogólnione oraz szczegółowe zasoby ich osobowości stanowią potencjał rozwojowy umożliwiający osiągnięcie coraz wyższej jakości życia. Istotne jest zatem określenie posiadanych zasobów uczniów z niepełnosprawnością, a następnie odpowiednie stymulowanie ich rozwoju, również w procesie edukacji.

Prof. dr hab. Marzena Dycht (UKSW, Warszawa) przedstawiła referat pt. „Edukacja włączająca w opiniach nauczycieli przedszkoli i szkół ogólnodostępnych”. Podkreśliła, że w dobie współcześnie dokonujących się w Polsce głębokich zmian społecznych, zwłaszcza w edukacji osób z niepełnosprawnością, namysł nad zadaniami, funkcjami i perspektywami współczesnej edukacji specjalnej wydaje się szczególnie potrzebny. Za cel badań przyjęła ustalenie znajomości założeń teoretycznych, prawnych i historycznych edukacji włączającej na bazie 100 osobowej grupy nauczycieli. Wyniki tych badań zachęcają do refleksji o przemyślanym szerzeniu idei edukacji inkluzyjnej. Przygotowanie merytoryczne placówki oświatowej to przede wszystkim podnoszenie kompetencji nauczycieli, zatrudnianie specjalistów z pedagogiki specjalnej, dobrze zorganizowana pomoc psychologiczno-pedagogiczna, jak również stała współpraca i wymiana doświadczeń między pracownikami.

Referat dr hab. Remigiusza Kijaka (UW) dotyczył dwóch wymiarów przestrzeni życia osób z niepełnosprawnością intelektualną – partnerstwa i rodzicielstwa, które są wpisane w kontekst „negocjowania roli” – „negocjowania przestrzeni” życia. Kolejna prelegentka to Anna Florek – psycholog, nauczyciel dyplomowany, od 1990 r. dyrektorka Społecznego Przedszkola Integracyjnego Fundacji CZAS DZIECIŃSTWA, omawiała dylematy edukacji włączającej na przykładzie swojego 30-letniego doświadczenia. Przypomniała, że integracja w Polsce pojawiła się jako reakcja środowiska specjalistów i rodziców na niezaspokojone potrzeby edukacyjne dzieci niepełnosprawnych. Na przestrzeni lat edukacja integracyjna, potem włączająca, potrzebowała i wciąż potrzebuje wielu modyfikacji, by jak najlepiej zaspokajać potrzeby rozwojowe i edukacyjne swoich podopiecznych.

Prof. Tetiana Skrypyk (Uniwersytet Borisa Grinchenki, Kijów) przekonywała, że wdrożenie procesu zarządzania klasą znacznie zwiększa motywację uczniów do nauki, pomaga stworzyć specjalną atmosferę w klasie, przyjaźń między uczniami i wzajemne

wsparcie. Autorka przedstawiła systematyzację zasobów technologii zarządzania klasą, które poprawiają rozwój inteligencji emocjonalnej u uczniów o specjalnych potrzebach. Chodziło jej przede wszystkim o takie cechy, jak odpowiedzialność społeczna, elastyczność, tolerancja na stres, kontrola impulsywności. Otoczenie ma budować poczucie bezpieczeństwa ucznia z niepełnosprawnością. Uczeń powinien mieć możliwość zaspokojenia potrzeby szacunku do samego siebie, jak również przeżywania wspólnych doświadczeń w grupie klasowej. Dobrze zarządzane otoczenie w sali lekcyjnej znacząco wpływa na zdrowie społeczne ucznia, kształtuje pozytywne zachowania społeczne.

Prof. dr hab. Joanna Konarska (KAAF) od ponad 30-tu lat zajmuje się zagadnieniami z zakresu psychologii rehabilitacji, szczególnie tyflopsychologią. Problematykę niepełnosprawności ujmuje interdyscyplinarnie, łącząc wiedzę z zakresu psychologii klinicznej, wychowawczej, społecznej, pedagogiki specjalnej i z odpowiednimi dyscyplinami medycyny w zakresie diagnozy. Celem referatu pt. „Aura wychowawcza kreowana przez system wartości i potrzeb preferowanych w rodzinach osób z niepełnosprawnością” było ukazanie specyficznych warunków kształtowania osobowości dziecka z niepełnosprawnością poprzez pryzmat systemu wartości i potrzeb członków jego rodziny. Poznanie dalekosiężnych skutków kryzysu wartości rodzin osób z niepełnosprawnością jest ważnym argumentem dla zasadności organizowania odpowiedniej terapii psychologicznej przeznaczonej dla rodzin osób z niepełnosprawnościami. Bazowa potrzeba psychologiczna zaczyna się od pierwszych etapów życia dziecka i wiąże się z zaspokojeniem potrzeby bezpieczeństwa. Autorka podkreśliła, że hierarchia pojawiających się kolejnych potrzeb nie jest przesądzona, jednak zawsze wiążą się one z rzeczywistymi warunkami życia i zawsze są związane z wartościami tej konkretnej grupy. Dysfunkcyjna rodzina to często rodzina z dzieckiem z niepełnosprawnością, której nie udzielono w porę odpowiedniej pomocy psychologicznej.

Prof. Maria del Mar Badia, wykładowca na Autonomicznym Uniwersytecie w Barcelonie przedstawiła referat pt. „Włączenie edukacyjne poprzez program PROSEL”, wskazała na znaczenie „włączających sal lekcyjnych”, które stwarzają nowe możliwości członkostwa w grupie i tworzenia efektywnych środowisk edukacyjnych. Aby ułatwić sukces włączania, ważne jest, aby wszyscy członkowie klasy oraz ich nauczyciele rozwijali umiejętności pozwalające zrozumieć się nawzajem oraz skutecznie komunikować i współpracować. Zarówno uczniowie niepełnosprawni, jak i ci, którzy nie są niepełnosprawni, mają prawo do nauki w najmniej ograniczającym i najbardziej odpowiednim środowisku. Ruch w kierunku mniej ograniczających środowisk jest nie tylko zjawiskiem szkolnym; jest to zjawisko społeczne, którego ostatecznym celem jest to, by osoby z wszelkimi rodzajami niepełnosprawności żyły, pracowały i były kształcone we własnych spo-

łecznościach. Z tego powodu konieczne jest, aby szkoły dostosowywały się do potrzeb wszystkich uczniów. Jeśli nie będziemy działać w tym kierunku, to można sobie wyobrazić, że umiejętności niezbędne do skutecznego życia i pracy z uczniami nie rozwiną się.

Prof. Svetlana Ilina i prof. Alicja Zarin (Rosyjski Narodowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Hercena) w wystąpieniu pt. „Równy dostęp ucznia z niepełnosprawnością do edukacji w Rosji: koncepcja, problemy, różnorodność rozwiązań” omówiły okres przebudowy systemu oświaty w Rosji. Zaprezentowały podstawy koncepcyjne i problemy związane z edukacją integracyjną/inkluzyjną uczniów z niepełnosprawnością w Rosji.

Dr Małgorzata Zgoda z Międzynarodowego Centrum Słuchu i Mowy w Kajetanach przedstawiła wyniki 25-letniej, zespołowej pracy nad realizacją Programu Implantów Ślimakowych w Polsce oraz jego wpływu na sytuację edukacyjną dzieci głuchych. Niezwykle ważnym podsumowaniem tego wystąpienia było stwierdzenie, podkreślające konieczność jak najszybszego założenia dziecku implantu, bowiem „opóźnienia na starcie nie jesteśmy w stanie nadrobić rehabilitacją”.

Prof. dr hab. Anna Firkowska-Mankiewicz oraz dr Marta Bielawska (APS, Warszawa) przedstawiły wnioski z badań dot. „Opinii przyszłych nauczycieli z Polski i z Ghany o przygotowaniu do pracy w warunkach edukacji włączającej”. Wynikało z nich, że dużo więcej niezrozumienia problemu i oporu towarzyszy studentom polskim. Przyczyna takiego stanu rzeczy upatrywana jest w przygotowaniu nauczycieli do zawodu, ponieważ w chwili obecnej wciąż istnieje duża rozbieżność między tym, czego studenci uczą się na studiach, a tym co spotykają w rzeczywistości. Prof. Vitaly Kantor z Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Hercena podkreślił wysiłki na rzecz integracji w rosyjskich instytucjach edukacyjnych na poziomie wszystkich szczebli, w tym w szkolnictwie wyższym. W 2017 r., w Rosji utworzono sieć Resource Educational Methodological Centers (Resource Centers) w celu uzupełnienia, opracowania zestawu aktów prawnych: ustawowych i regulacyjnych. Działania prowadzone przez tę sieć już zaowocowały wieloma ważnymi osiągnięciami. Na poziomie regionalnym przetestowano wielopoziomowe sieci integracji, które łączą szkoły, uniwersytety, stowarzyszenia osób niepełnosprawnych, pracodawców, centra zatrudnienia i inne zainteresowane strony. Utworzono platformy regionalne w celu stworzenia kanału komunikacji w kwestiach włączającego szkolnictwa wyższego między specjalistami ds. Edukacji a ogółem społeczeństwa. Kadra nauczycielska przeszła specjalne szkolenie i dostosowano zasoby metodologiczne w celu wdrożenia włączenia do szkolnictwa wyższego. Zmodernizowano też zasoby infrastrukturalne i technologiczne w celu wspierania działań regionalnych sieci integracji w szkolnictwie wyższym.

Prof. Su-Jan Lin (National Kaohsiung Normal University, Tajwan) przedstawiła „Edukację włączającą na Tajwanie”. Stworzono ją w oparciu o ustawodawstwo o zasięgu krajowym oraz politykę samorządową. Ustawa o edukacji specjalnej wyraźnie wprowadza zasadę braku odrzucenia, edukację włączającą oraz elastyczność w programie nauczania i ocenie. Profesor oceniła, że w praktyce, samorzady i szkoły stosują się do tych przepisów dość dobrze.

Jednym z ostatnich wystąpień w sesjach plenarnych był referat prof. Oleny V. Martynchuk (Uniwersytet im. Borysa Grinchenko, Kijów), w którym autorka przedstawiła 20-letnie doświadczenie w edukacji integracyjnej dla dzieci ze specjalnymi potrzebami na Ukrainie. Podkreśliła, że prowadzone są szeroko zakrojone reformy edukacyjne na rzecz wdrożenia koncepcji nowej szkoły ukraińskiej, gdzie edukacja włączająca jest jedną z ważnych części tych reform. Istotne wysiłki wielu interesariuszy – instytucji rządowych, organizacji obywatelskich, naukowców, nauczycieli – koncentrują się na rozwoju polityki edukacyjnej i jej praktycznej realizacji. Temat prowadzonych przez nią badań jest jednak uwarunkowany istniejącą sprzecznością między konkretnymi krokami w kontekście reform edukacyjnych zgodnie z koncepcją nowej szkoły ukraińskiej a rzeczywistą sytuacją jej wdrożenia w praktyce szkolnej. Po zakończeniu czterech sesji planarnych odbyło się jeszcze pięć sesji tematycznych podczas których omawiano wyniki badań doktoranckich oraz warsztaty metodyczne.

Podsumowując, idea normalizacji i autonomii życia osób z niepełnosprawnością stanowi ważne źródło złożonego i wieloaspektowego procesu edukacji włączającej. Wspólna edukacja uczniów wymagających specjalnej realizacji ich potrzeb edukacyjnych z ich sprawnymi rówieśnikami stwarza korzystne warunki realizacji „dobrej szkoły dla wszystkich”. Ludziom z niepełnosprawnością trzeba dać narzędzia ułatwiające im funkcjonowanie, wzmacniające ich w rozwoju oraz ułatwiające im samostanowienie o sobie. Urzeczywistnianie tej idei wymaga jednak ogromnego i odpowiedzialnego zaangażowania wszystkich podmiotów, w tym uczniów, nauczycieli, rodziców, społeczności lokalnych oraz organizacji i instytucji państwowych. Złożoność i wielowymiarowość procesu edukacji integracyjnej, jak również jej znaczenie dla kształtowania nowego modelu społeczeństwa włączającego wskazuje na wysoką rangę tak obszernej debaty w gronie teoretyków i praktyków.

Władysława Hanuszewicz

konsultant ds. wspomagania nauczycieli w zakresie pracy z uczniami niepełnosprawnymi i z zaburzeniami rozwoju w ODN w Słupsku

XXV Krajowa Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej

XXV Krajowa Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej pt. „**Znaczenie diagnostyki edukacyjnej dla procesu kształcenia**” odbyła się w Krakowie w dniach 19-21 września 2019 roku. Organizowali ją: Polskie Towarzystwo Diagnostyki Edukacyjnej, Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Krakowie oraz Uniwersytet Jagielloński. Uczestnikami konferencji byli nauczyciele akademicy, przedstawiciele Centralnej Komisji Egzaminacyjnej i Okręgowych Komisji Egzaminacyjnych, konsultanci ośrodków doskonalenia nauczycieli oraz nauczyciele pracujący w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych.

Tematyka konferencji obejmowała następujące obszary:

I Diagnostyka edukacyjne w procesie kształcenia (Diagnozowanie edukacyjne w przedmiotach szkolnych, Diagnostyka edukacyjne, a egzaminy zewnętrzne).

II Diagnostowanie motywacji do uczenia się i nauczania (Znaczenie motywacji do uczenia się w procesie kształcenia, Egzaminy zewnętrzne, a motywacja do uczenia się uczniów i nauczycieli).

III Metodologia diagnostyki edukacyjnej (Teoretyczne podstawy badań diagnostycznych, Metody diagnostyczne w pracy nauczycieli).

IV Diagnostyka edukacyjne na świecie (Nowe idee i metody w światowej diagnostyce edukacyjnej, międzynarodowe badania osiągnięć szkolnych: metodologia, wyniki, znaczenie dla polskiego systemu edukacji).

Przewodniczącym komitetu naukowego był **prof. dr hab. B. Niemierko** – autorytet w dziedzinie pomiaru edukacyjnego, autor ponad 100 publikacji z tego zakresu.

Uwagę słuchaczy przyciągnęły referaty plenarne, które podzielono na dwie części pn.: „Zmiana systemowa w edukacji” oraz „Diagnozy edukacyjnej”. Plenarne wystąpienia przygotowali **dr hab. H. Kędzierska** nt. „Nauczyciele gimnazjum w poszukiwaniu nowej tożsamości”, **dr H. Szalaniec** wraz z **K. Szmigiel** nt. „Egzamin ósmoklasisty w kontekście reform XX i XXI wieku”, **W. Malecki** nt. „Matura w nowej formule po czterech latach. I co dalej?”, **M. Jakubowski** nt. „Czy edukacja może być jak medycyna?”, **dr hab. M. Groenwald** nt. „Diagnostyka edukacyjna z perspektywy czasu. Okresy napięć, kryzysów i zmian”, **prof. dr hab. B. Niemierko** nt. „Sprawczość i wspólnotowość uczestników konferencji PTDE” oraz **M. Legutko** nt. „Lekarski Egzamin Początkowy”.

XXV Krajowa Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej przypadła na czas wdrażania nowej reformy systemu edukacyjnego oraz na rok, w którym reforma wkroczyła do szkół ponadpodstawowych. W szkołach tych równocześnie spotkali się absolwenci gimnazjum i ośmioklasowej szkoły podstawowej. Podczas konferencji wiele uwagi poświęcono tematyce związanej z konsekwencjami wprowadzenia reformy do szkół, zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli. Tematem tym zajęła się między innymi **dr hab. H. Kędzierska**, która zaprezentowała wyniki jakościowych badań empirycznych analizujących przebieg procesu (re)konstrukcji tożsamości nauczycieli dokonująca się w trzech współzależnych procesach: zmian tożsamości, procesów uczenia się i nadawania sensu.

Jak podkreślają redaktorzy tomu podsumowującego konferencję – **prof. B. Niemierko** i **dr M. Szmigiel**: „Duże zmiany w systemie oświaty odwracają uwagę od diagnoz wymagających spokoju, namysłu i czasu na elastyczne wdrożenia”. Żywią oni jednakże nadzieję, iż „zmiana układu społecznego nie tylko angażuje czasowo i emocjonalnie, lecz także sprzyja twórczości, która wkrótce zaowocuje”. **Prof. B. Niemierko** i **dr M. Szmigiel** zwracają uwagę na to, że „Misją Polskiego Towarzystwa Diagnostyki Edukacyjnej jest służba oświaty w sferze rozpoznawania, komunikowania i zaspakajania potrzeb rozwojowych uczniów. Dwudziesta piąta Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej jest krokiem na szlaku tej misji”.

W trakcie konferencji zorganizowane zostały również następujące warsztaty dla nauczycieli:

1) Edukacja artystyczna w programie nauczania języka polskiego.

2) Mity edukacyjne a skuteczne techniki nauczania i uczenia się. Praktyczne wskazówki i narzędzia pomiarowe.

3) Wykorzystanie wyników egzaminów ósmoklasistów w pracy z uczniami szkół podstawowych (j. polski, matematyka).

4) Wykorzystanie wyników egzaminów ósmoklasistów z matematyki jako diagnoza wstępna w szkołach ponadpodstawowych.

5) Indywidualizacja – wymaganie i wyzwanie. Co każdy nauczyciel o uczniu wiedzieć powinien?

Szczególne zainteresowanie wzbudził warsztat: „Wykorzystanie wyników egzaminów ósmoklasistów w pracy z uczniami szkół podstawowych (j. polski, matematyka)”. Prowadzący: **B. Krywult-Szczudło**,

W. Malecki, J. Rytwińska podkreślali, że przeprowadzanie diagnoz edukacyjnych w szkole pozwala znakomicie analizować osiągnięcia uczniów i projektować pracę szkoły i zespołów nauczycieli oraz, że praca nad diagnozami motywuje do rozwoju zawodowego, pozwala zdobywać nową wiedzę i umiejętności wzbogacające kompetencje nauczyciela. W trakcie warsztatów przedstawiono metodologię diagnozowania na poziomie szkoły, na przykładzie konkretnej szkoły podstawowej i wyników egzaminu ósmoklasistów z języka polskiego i z matematyki. Podobnym powodzeniem cieszył się warsztat: „Mity edukacyjne a skuteczne techniki nauczania i uczenia się. Praktyczne wskazówki i narzędzia pomiarowe”. Prowadzący: T. Gajderowicz i M. Jakubowski omówili popularne mity edukacyjne – błędne przekonania o tym jak działa mózg, jak się uczymy, jak powinniśmy nauczać i jak powinna wyglądać organizacja pracy szkoły. Wyjaśnili naukowe podstawy do odrzucenia tych przekonań.

Podali też praktyczne wskazówki płynące z badań naukowych, co do tego, jak powinniśmy się uczyć, nauczać i organizować pracę szkoły. Swoje wystąpienie rozpoczęli od omówienia ogólnych zasad działania mózgu, aby szybko przejść do praktycznych technik efektywnego uczenia się i nauczania.

Osoby zainteresowane tematyką diagnostyki edukacyjnej mogą zapoznać się z treścią przedstawianych referatów plenarnych i referatów wygłaszanych w sekcjach w publikacji pokonferencyjnej: „Znaczenie diagnostyki edukacyjnej dla procesu kształcenia”.

dr Anna Kreft

*konsultant ds. diagnostyki edukacyjnej,
pracy z uczniem zdolnym i edukacji przyrodniczej*

Literatura:

B. Niemierko, M. Szmigel (Red.) 2019. *Znaczenie diagnostyki edukacyjnej dla procesu kształcenia*. Kraków. Polskie Towarzystwo Diagnostyki Edukacyjnej. Wyd. GRUPA TOMAMI. S. 480

Czy uczniowie klas ósmych mogli lepiej napisać egzamin z matematyki?

Po zapoznaniu się z wstępnymi danymi o wynikach egzaminów ósmoklasistów z kwietnia 2019 roku, przyszła pierwsza refleksja: Czy uczniowie klas ósmych mogli lepiej napisać swój pierwszy egzamin? Podobne pytanie zadałem znajomej matematyczce: *Czy uczniowie klas ósmych mogli lepiej napisać egzamin z matematyki?* Usłyszałem odpowiedź: *Mogli...* Lekko „zapowietrzyłem się”, ale poczucie zaskoczenia szybko mi przeszło, gdy usłyszałem dalszą część odpowiedzi: *... zawsze można lepiej napisać!* I chyba w tym tkwi istota sprawy – przyjrzyjmy się tegorocznym wynikom egzaminu ósmoklasisty, aby uczniowie kolejnych roczników mogli lepiej ten egzamin napisać.

W kwietniu 2019 roku uczniowie klas ósmych przez kilka dni pisali swój pierwszy egzamin – z języka polskiego, matematyki i języka obcego. Po kilkuletniej przerwie egzamin „wrócił” do szkoły podstawowej, ale już w innej odsłonie. Trzyczęściowy stricte przedmiotowy egzamin pisali uczniowie o 2 lata starsi od dawnych szóstoklasistów. Podstawą do jego przeprowadzenia było rozporządzenie MEN z sierpnia 2017 r.¹ Zakres tematyczny egzaminu określały – i tak będzie przez najbliższe kilka lat – dwie podstawy programowe: kształcenia ogólnego w klasach I-VIII i kształcenia ogólnego w klasach I-VI.²

Pierwsze wstępne wyniki egzaminu ósmoklasisty podane zostały w czerwcu br., a pełne sprawozdanie ukazało się na przełomie września i października.³ Nie sposób jednoznacznie odpowiedzieć, czy egzamin wypadł pozytywnie, bowiem nie ma punktu odniesienia, np. do egzaminu z lat poprzednich. Być może oczekiwano lepszych wyników. Można próbować porównywać egzamin ósmoklasisty z egzaminami gimnazjalnymi. Warto jednak podkreślić odmienną

organizacyjną i strukturalną oraz kontekstową obu – egzamin pisały różne populacje uczniów (i wiekowo, i mentalnie), ich wiedzę i umiejętności diagnozowano w oparciu o różniący się materiał programowy i przy pomocy odmiennych w strukturze narzędzi diagnostycznych, wreszcie na przebieg i efekty egzaminu ósmoklasisty miał znaczący wpływ kontekst emocjonalny, wynikający ze zmian strukturalno-organizacyjnych w szkolnictwie.⁴ Emocje – czynnik niemierzalny – również mogły decydować o wynikach egzaminu.

Wyniki egzaminu ósmoklasisty w 3 przedmiotach

Różnice między średnimi wynikami egzaminu ósmoklasistów w kraju i w województwie pomorskim są niewielkie – 1-3 punktów procentowych – z tymi samymi tendencjami, jakie były widoczne w wynikach egzaminu gimnazjalnego: (1) wyższe wyniki z języka polskiego, najniższe z matematyki; (2) wyższe wyniki w większych miastach, niższe w miastach do 20 tysięcy mieszkańców i na wsi.

Tabela 1: Średnie wyniki krajowe egzaminu ósmoklasisty 2019

CKE Warszawa	Język polski	Matematyka	Język angielski
Kraj	63	45	59
Miasta powyżej 100 tys. mieszkańców	67	52	69
Miasta od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców	63	45	61
Miasta do 20 tys. mieszkańców	60	42	56
Wieś	62	42	52

Tabela 2: Średnie wyniki egzaminu ósmoklasisty 2019 w woj. pomorskim

OKE Gdańsk	Język polski	Matematyka	Język angielski
Pomorskie	62	44	58
Miasta powyżej 100 tys. mieszkańców	67	53	70
Miasta od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców	62	44	60
Miasta do 20 tys. mieszkańców	57	39	53
Wieś	59	39	49

Gdyby porównać tegoroczne wyniki egzaminu ósmoklasistów i egzaminu gimnazjalnego z języka polskiego i z matematyki (choć, jak już wcześniej wspomniano, nie jest to wskazane i dobre porównywanie), można zauważyć, że różnice między tymi wynikami to tylko 1-2 punkty procentowe. Jedyne z języka angielskiego (zakres podstawowy) widać różnicę 7-10 punktów procentowych na korzyść gimnazjalistów. W tym ostatnim przypadku być może o tej różnicy decyduje okres edukacji językowej – dłuższy o 1 rok w gimnazjum.

Tak więc można stwierdzić, że wyniki egzaminu ósmoklasistów są zgodne z przewidywanymi (jednak niekoniecznie oczekiwanymi) i z występującymi tendencjami w rozkładach wyników wg przedmiotów i wg lokalizacji szkół.

Średnie wyniki egzaminu uczniów klas ósmych w województwie pomorskim są nieznacznie niższe od średniej krajowej. Można porównywać je z innymi województwami w kraju, ale należałoby wtedy uwzględnić wiele czynników kontekstowych – wielkość aglomeracji miejskich, liczebność miast, skomunikowanie miasteczek, gmin i wsi z większymi ośrodkami miejskimi, jak też wykształcenie rodziców i kondycję finansową rodzin. Słowem, należy przyjąć wyniki egzaminu ósmoklasisty w województwie pomorskim (w kraju również) jako informację o wiedzy i umiejętnościach uczniów tu i teraz, w istniejących uwarunkowaniach, czyli z tzw. całym „dobrem inwentarza”.

Bez rankingów! Rankingi na podstawie surowych wyników określają pozycję ucznia/szkoły względem

całej populacji, ale nie uwzględniają kontekstu organizacyjno-strukturalnego i społecznego egzaminu, uczniów, szkół i środowiska, nie pokazują wkładu pracy własnej uczniów i pracy nauczycieli, nie informują o postępie w edukacji. Takim narzędziem postępu w poprzednich latach była edukacyjna wartość dodana.⁵

Wyniki egzaminu ósmoklasisty z matematyki

Większość uczniów (bez dysfunkcji oraz z dysleksją rozwojową) rozwiązywało zadania z matematyki z arkusza standardowego. Ze sprawozdania OKE: *Arkusz ten zawierał 21 zadań (15 zadań zamkniętych i 6 zadań otwartych). Za poprawne rozwiązanie wszystkich zadań można było uzyskać maksymalnie 30 punktów, w tym 15 punktów (50%) za rozwiązanie zadań zamkniętych oraz 15 punktów (50%) za rozwiązanie zadań otwartych. Wśród zadań zamkniętych większość stanowiły zadania wyboru wielokrotnego, w których należało wybrać jedną z podanych odpowiedzi, w trzech zadaniach typu prawda-falsz – ocenić prawdziwość zdań, a w jednym – wskazać poprawne uzupełnienie dwóch zdań. Zadania otwarte wymagały od ósmoklasistów uważnej analizy treści i występujących w nich elementów graficznych, zaplanowania i zapisania kolejnych etapów rozwiązania oraz sformułowania odpowiedzi.*⁶

Na podstawie sprawozdania OKE z tegorocznego egzaminu ósmoklasisty z matematyki dało się zauważyć, że wśród 21 zadań nie było zadań bardzo trudnych (wskaźnik łatwości p: 0-19) i bardzo łatwych (wskaźnik łatwości p: 19-100).

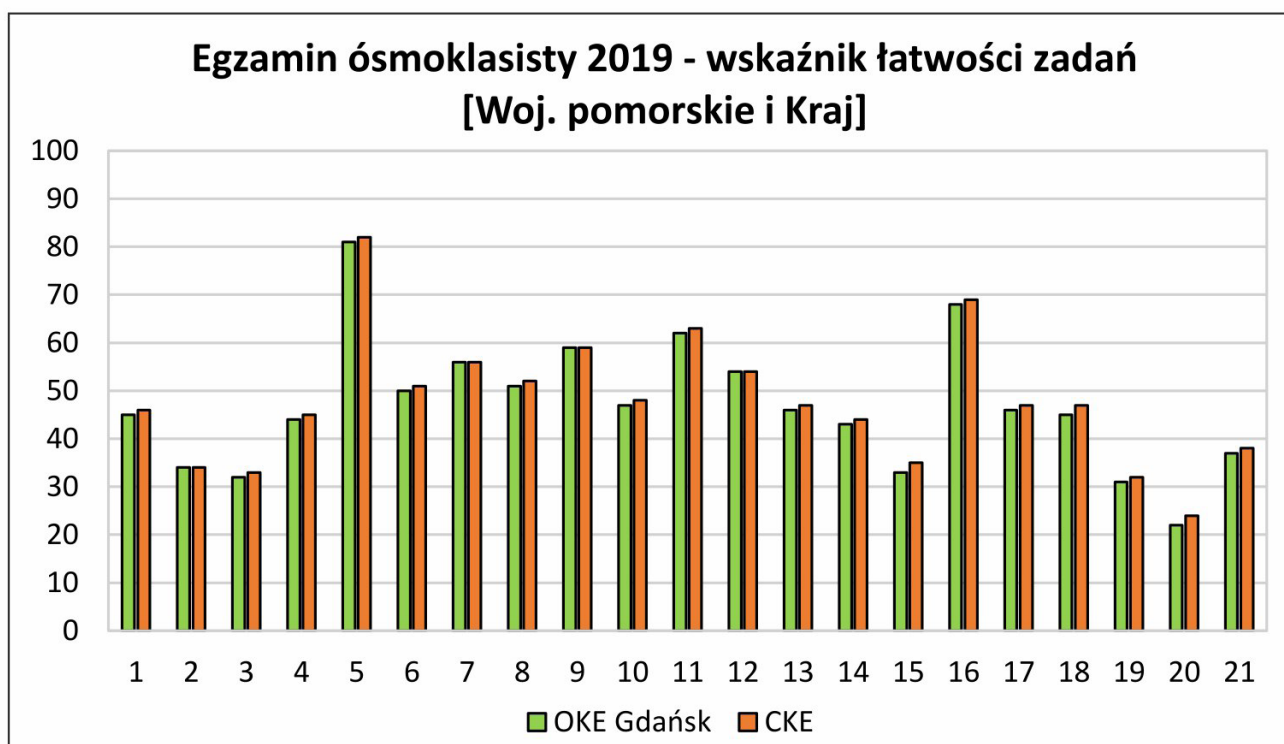
tych (wskaźnik łatwości p: 90-100). Jednak 13 zadań okazało się zadaniami trudnymi, a 7 zadań – umiarkowanie trudnymi i tylko 1 – zadaniem łatwym. Wśród zadań trudnych nieco więcej było „mniej trudnych”, natomiast wśród zadań umiarkowanie trudnych więcej było tych o niższych wskaźnikach, bliżej dolnej granicy.

Tabela 3: Matematyka 2019 (egzamin ósmoklasisty) – poziom łatwości zadań (woj. pomorskie).

Wskaźnik łatwości zadania	Trudne		Umiarkowanie trudne		Łatwe	
	20 – 34	35 – 49	50 – 59	60 – 69	70 – 79	80 – 89
Nr zadania zamkniętego	2,3,15	1, 4, 10, 13,14	6,7,8, 9,12	11		5
Nr zadania otwartego	19,20	17,18,21		16		

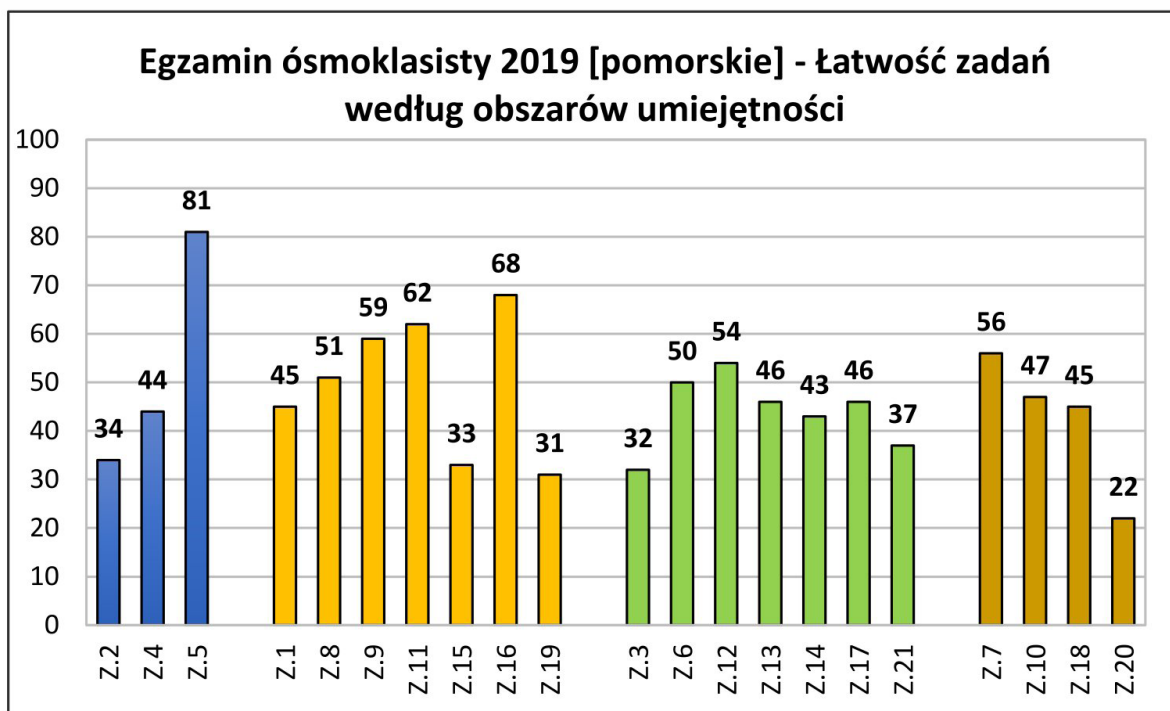
W rozkładzie zadań ze względu na wskaźnik łatwości, uwagę zwracają zadania nr 2, 3, 15 (zadania zamknięte) i zadania nr 19, 20, 21 (zadania otwarte). Najłatwiej wypadło zadanie 20 (wskaźnik łatwości p: 22).

Wykres 1: Matematyka 2019 (egzamin ósmoklasisty) – porównanie wskaźników łatwości dla poszczególnych zadań w woj. pomorskim i w kraju.



Zadania egzaminacyjne diagnozowały wszystkie obszary wiedzy i umiejętności, jakie zapisane zostały w podstawie programowej z 2017 r. czyli: I. Sprawność rachunkową (3 zadania zamknięte), II. Wykorzystanie i tworzenie informacji (5 zadań otwartych, 2 zadania zamknięte), III. Wykorzystanie i interpretację reprezentacji (5 zadań otwartych, 2 zadania zamknięte), IV. Rozumowanie i argumentację (2 zadania zamknięte, 2 zadania otwarte).

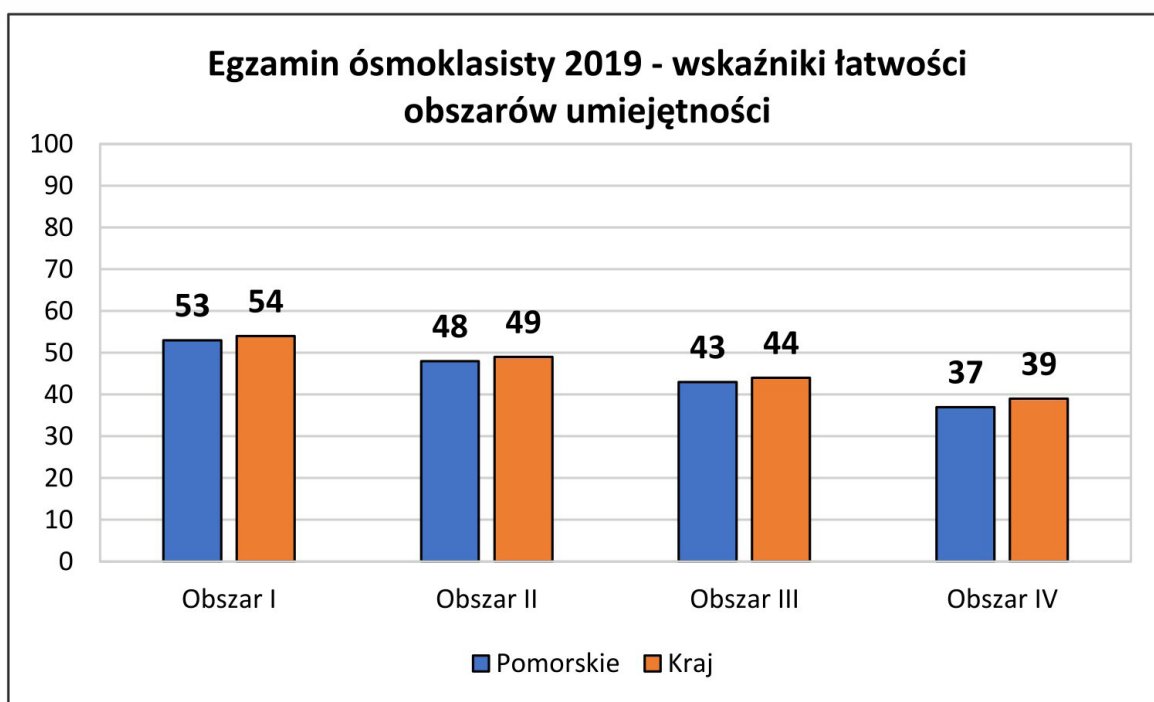
Wykres 2: Matematyka 2019 (egzamin ósmoklasisty) - wskaźniki łatwości dla poszczególnych zadań, z podziałem na obszary umiejętności [woj. pomorskie].



W każdym z tych obszarów były zadania, które zakwalifikowano wśród zadań trudnych w przedziale 20 – 35 procent punktowych. Były to zadania zamknięte i otwarte. Warto je przeanalizować pod kątem ewentualnych błędów, wynikających z niezrozumienia zadania, jak i nieumiejętności ich rozwiązania. Źródłem analiz mogłoby być 55 przykładów rozwiązań uczniowskich, jakie przedstawiono w sprawozdaniu OKE – od tych całkowicie poprawnych do tych zawierających usterki i błędy.

Który z obszarów umiejętności był lepiej „opanowany/przyswojony” przez uczniów, pokazuje poniższy wykres. Rozkład wskaźnika pokrywa się z tendencją w kształceniu matematycznym uczniów i z ich rozwojem myślenia matematycznego – od nabywania sprawności rachunkowych, poprzez opanowanie umiejętności wyszukiwania i tworzenia informacji, następnie umiejętności rozpoznawania, wykorzystania i interpretowania reprezentacji, tworzenia modeli, aż na poziomie klasy VII i VIII – do ukształtowania umiejętności rozumowania i argumentowania.

Wykres 3: Matematyka 2019 (egzamin ósmoklasisty) – wskaźniki łatwości dla poszczególnych obszarów umiejętności w woj. pomorskim i w kraju.



Wyniki te nie wskazują na to, że np. tylko w polowie została opanowana umiejętność rachunkowa, wskazują jedynie na to, że w tych 3 zadaniach, które to diagnozowały, uczniowie przeprowadzili obliczenia z błędami, co przełożyło się na uzyskany wynik procentowy. Podobnie należy interpretować pozostałe obszary umiejętności. Jedynie analiza przykładowych rozwiązań zadań z poszczególnych obszarów wiedzy i umiejętności daje informację – co prawda wybiórczą – o stopniu opanowania umiejętności.

Matematyczna baza zadań

Wraz z ogłoszeniem rozporządzenia w sprawie szczegółowych warunków i sposobu przeprowadzania egzaminu ósmoklasisty Centralna Komisja Egzami-

nacyjna w 2017 roku na swoich stronach udostępniła informator o egzaminie ósmoklasisty (ogólny i dla 3 przedmiotów: język polski, matematyka, język obcy), wraz z przykładowymi arkuszami egzaminacyjnymi. W grudniu 2018 r. przeprowadzony został egzamin próbny. Jego wyniki udostępnione zostały również na stronach CKE. W marcu 2019 r. Okręgowe Komisje w Krakowie i w Łomży udostępniły na swoich stronach materiał ćwiczeniowy w postaci zestawu zadań z matematyki.⁷

W ten sposób, wraz z arkuszem egzaminacyjnym z kwietnia br., powstała baza ponad 100 zadań, które zawierają modele rozwiązań i schematy oceniania oraz obejmują wszystkie obszary wiedzy i umiejętności, wymienione w podstawie programowej.

Tabela 4: Rozkład ilościowy zadań (wg typów) w materiałach CKE/OKE

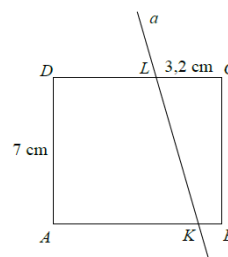
	Liczba zadań – wg typów zadań							Razem zadań
	WW	L	PF	Arg	KO(2)	RO(3)	RO(4)	
Informator	7	3	5	1	3	2	1	22
Próbny XII-2018	6	3	5	1	3	3		21
Ćwiczenia 2019 (Kr)	14	7	9	3	9	2	4	48
Egzamin IV- 2019	11	1	3		3	3		21

Różne typy zadań można wykorzystać nie tylko do przećwiczenia ich z uczniami, ale również do „otwierania” i „zamykania zadań”, także do przekształcania na zadania typu „uzasadnij/wykaż”, jako dobre ćwiczenie na rozumowanie i argumentowanie.

W różny sposób i na różnych tekstach można kształtować umiejętności uczniów – pokazują to m.in. zadania z wyżej wspomnianych zbiorów. Oto przykłady:

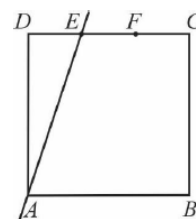
[Egzamin próbny – zadanie 16]

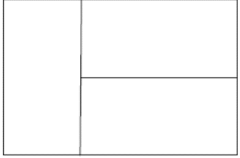
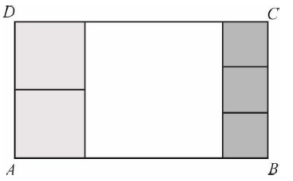
Prostokąt ABCD o wymiarach 7 cm i 8 cm rozcięto wzdłuż prostej a na dwa trapezy tak, jak pokazano na rysunku. Odcinek CL ma długość 3,2 cm. Pole trapezu KBCL jest czterokrotnie mniejsze od pola prostokąta ABCD. Oblicz długość odcinka KB. Zapisz obliczenia.



[Informator – zadanie 26]

Bok CD kwadratu ABCD podzielono punktami E i F na trzy odcinki równej długości. Przez wierzchołek A kwadratu i przez punkt E poprowadzono prostą. Pole trójkąta AED wynosi 24 cm^2 . Oblicz pole kwadratu ABCD. Zapisz obliczenia.



<p>[Egzamin ósmoklasisty – zadanie 20]</p> <p>Prostokątną działkę o powierzchni 3750 m² podzielono na trzy prostokątne działki o jednakowych wymiarach, w sposób przedstawiony na rysunku. Jakie wymiary miała działka przed podziałem? Zapisz obliczenia.</p>	
<p>[Informator – zadanie 28]</p> <p>Prostokąt ABCD podzielono na 6 kwadratów: jeden duży, dwa średnie i trzy małe, jak na rysunku. Uzasadnij, że pole powierzchni dużego kwadratu jest większe niż połowa powierzchni prostokąta ABCD.</p>	

Takich przykładów można znaleźć więcej.

Kształcenie matematyczne – co dalej?

Konieczna jest analiza wyników egzaminu z kwietnia 2019 roku – dla szkoły, klas, indywidualnych uczniów, odrębnie dla każdego przedmiotu. Gotowy materiał do analiz można było pobrać dla całej szkoły z platformy SIO-EO, z rozbiciem na klasy i uczniów.

Dyrektor szkoły powinien powołać szkolny zespół nauczycielski, któremu udostępni zestawienia tabelaryczne z platformy SIO-EO. Zespół ten przystępuje do szczegółowej analizy wyników egzaminu ósmoklasisty. W swoich działaniach powinien skupić się na następujących czynnościach:⁸

- odczytanie parametrów statystycznych (w kraju, województwie i w szkole),
- analiza rozkładów wyników w kraju/województwie, mieście/gminie, w szkole/klasie – z poszczególnych zadań i w obszarach umiejętności,
- analiza rozwiązań zadań (na podstawie przykładów ze sprawozdania OKE),
- rozpoznanie efektów kształcenia,
- ustalenie czynności, które sprawiły zdającym największe trudności,
- zaprojektowanie działań doskonalących/naprawczych.

Warto mieć świadomość, że surowe wyniki przyszlórocznego egzaminu ósmoklasisty mogą różnić się od tegorocznych. Bowiem wynik egzaminu zależy od arkusza testowego, umiejętności uczniów, kontekstu egzaminacyjnego. Porównywanie ich – bez normalizowania – jest niemożliwe i niewskazane. Dopóki nie zostanie skonstruowane odpowiednie narzędzie, albo zrównujące te wyniki (jak zrobiono to dla egzaminu gimnazjalnego za lata 2002-2013 i dla pozostałych poziomów kształcenia),⁹ albo pokazujące postęp w rozwoju uczniów (jak w przypadku edukacyjnej wartości dodanej).¹⁰

Czy można było lepiej napisać egzamin ósmoklasisty z matematyki? Nie tylko z matematyki, ale i z innych przedmiotów. Z pewnością tak... – ale o tym możemy dopiero powiedzieć z perspektywy następujących lat.

Jerzy Paczkowski
ekspert ODN w Słupsku

Przypisy:

1. Rozporządzenie MEN z dnia 1.08.2017 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu przeprowadzania egzaminu ósmoklasisty (Dz.U. z 2017 r., poz. 1512).
2. Rozporządzenie MEN z dnia 14.02.2017r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełno-sprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej (Dz.U. z 2017r., poz. 356); Rozporządzenie MEN z dnia 23.12.2008r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz.U. z 2009r., Nr 4, poz.17); ze zmianami w 2012 r. i w latach następujących.
3. Osiągnięcia uczniów kończących VIII klasę szkoły podstawowej w województwie pomorskim. Sprawozdanie za rok 2019. Egzamin ósmoklasisty [...] OKE Gdańsk 2019; 3 odrębne części: Język polski, Matematyka, Język obcy. Sprawozdanie o wynikach krajowych przedstawiła Centralna Komisja Egzaminacyjna.
4. Dwa roczniki – absolwenci klas ósmych szkół podstawowych i klas trzecich gimnazjów – „walczyli” przede wszystkim o dostanie się do wybranych/wymarzonych szkół średnich (ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych).
5. EWD dla gimnazjów bazowała na wynikach „wejściowych” (z egzaminu po 6-letniej szkole [podstawowej] i wynikach „końcowych” (z egzaminu gimnazjalnego). Żeby móc porównać tak różniące się od siebie te 2 formy egzaminu, należało unormować je czyli sprawdzić do tej samej tabeli obliczeniowej. W znormalizowanym świecie wyników średnia krajowa wynosiła 100, a odchylenie standardowe 15.
6. Osiągnięcia uczniów kończących VIII klasę szkoły podstawowej w województwie pomorskim. Sprawozdanie za rok 2019. Egzamin ósmoklasisty. Matematyka, OKE Gdańsk 2019 – s. 5
7. Informator o egzaminie ósmoklasisty od roku szkolnego 2018/2019. Zasady przeprowadzenia i przystępowania do egzaminu, CKE Warszawa 2017; Informator o egzaminie ósmoklasisty z matematyki od roku szkolnego 2018/2019, CKE Warszawa 2017; Przykładowy arkusz Egzamin ósmoklasisty od roku szkolnego 2018/2019. Matematyka, CKE Warszawa 2017; Arkusz próbny „Egzamin ósmoklasisty. Matematyka, 19.12.2018 r.”, CKE Warszawa; Egzamin ósmoklasisty. Matematyka. Zestaw zadań. Materiał ćwiczeniowy dla uczniów i nauczycieli, OKE Kraków 2019 (marzec)
8. Krywult-Szczudło B., Malecki W., Rytwińska J., Wykorzystanie wyników egzaminów ósmoklasistów (j. polski, matematyka) w pracy z uczniami szkół podstawowych – temat warsztatów i referatu, wygłoszonego na XXV Konferencji Diagnostyki Edukacyjnej w Krakowie we wrześniu 2019 r.
9. Patrz: Czym są Porównywalne Wyniki Egzaminacyjne (PWE)? – <http://pwe.ibe.edu.pl/>. W latach 2011-2014 Zespół Analiz Osiągnięć Uczniów przeprowadził badania zrównujące w różnych typach szkół, co po zastosowaniu złożonej procedury zrównywania wyników pozwoliło uzyskać porównywalność wyników sprawdzianu i egzaminu gimnazjalnego od 2002 roku, a matury z j. polskiego, angielskiego oraz matematyki od 2010 roku..
10. Patrz: O edukacyjnej wartości dodanej na stronie CKE – <https://cke.gov.pl/wskazniki-ewd/>. EWD to zestaw technik statystycznych pozwalających zmierzyć wkład szkoły w wyniki nauczania, ocenić skuteczność nauczania w szerokiej wieloletniej perspektywie. W ramach projektu system EWD wdrażano i wykorzystywano w latach 2015-2015.

VIII FORUM POMORSKIEJ EDUKACJI

Forum Pomorskiej Edukacji jest wydarzeniem cyklicznym organizowanym przez Marszałka Województwa Pomorskiego. Tegorocznym tematem przewodnim Forum było „2019 - Rok Wolności i Solidarności”. Wydarzeniem towarzyszącym była m.in. wystawa „Drużyna Lecha”, musical „Wiedźmin” w Teatrze Muzycznym w Gdyni.

Wśród zaproszonych gości byli m.in. **dr hab. Aleksander Hall**, **prof. Cezary Olbracht-Prondzyński** oraz marszałek **Mieczysław Struk**, którzy rozmawiali o współczesnej edukacji w Polsce w cieniu strajku włoskiego nauczycieli, problemów z tzw. podwójnym rocznikiem oraz chaosu organizacyjnego i prawnego w szkołach.

Dr hab. Aleksander Hall w swoim wystąpieniu otwierającym mówił o tym, czego powinna uczyć nas historia. Przypomnił ważne wydarzenia z dziejów Polski mających miejsce między 1989 a 2019 rokiem.

O wyzwaniach dla edukacji w kontekście wdrażanej reformy oświaty; wspieraniu rozwoju – zarówno zdolnego młodego człowieka, jak i ucznia o przeciętnych możliwościach edukacyjnych w nowej rzeczywistości szkolnej mówił prof. dr. hab. Cezary Olbracht-Prondzyński. Jednym z problemów jest nieprzewidywalność reform, rozstrzygnięć prawnych, co skutkuje niewiedzą o tym, co będzie działo się w szkołach za kilka miesięcy, a nawet tygodni. – Świadczy to o kompletnym braku wyobraźni o tym, jak funkcjonuje szkoła – kontynuował profesor. Podkreślił, że od kilku

lat żaden rocznik nie przeszedł matury w ten sam sposób, co roku są jakieś zmiany. System jest niestabilny, co powoduje, że wszyscy, czyli rodzice, uczniowie, nauczycieli i cała administracja szkolna, muszą wykonywać gigantyczny wysiłek adaptacyjny.

Z brakiem właściwego przygotowania reform szkolnych zgodził się marszałek województwa pomorskiego, który wspomniął, że od kilku miesięcy niemal codziennie docierają do niego niepokojące informacje dotyczące przepełnionych klas w liceach ogólnokształcących, przeładowanych i nieodpowiadających wyzwaniom współczesności podstawach programowych czy coraz bardziej dotkliwych brakach kadrowych.

Na zakończenie pierwszej części Forum głos zabrał Dyrektor Departamentu Edukacji i Sportu UMWP – **Adam Krawiec**, który podsumował odbywające się od września w całym województwie Pomorskie Samorządowe Debaty Edukacyjne.

Drugą część wydarzenia rozpoczęła **Sylvia Owsieńska** dyrektor Szkoły Podstawowej im. Pamięci Ofiar Stutthofu w Sztutowie, która podzieliła się z uczestnikami refleksjami na temat dobrych praktyk edukacyjnych w Roku Wolności i Solidarności ze swojej placówki.

Nieodłączną częścią wydarzenia jest gala wręczenia Nagród Marszałka Województwa Pomorskiego, podczas której uczestnicy poznają Nauczyciela Pomorza 2019.

Nauczyciel Pomorza 2019 „Bycie nauczycielem to wielka przygoda”

11 października 2019 r. podczas VIII Forum Pomorskiej Edukacji w Teatrze Muzycznym w Gdyni odbyła się uroczysta gala wręczenia nagród dla Nauczyciela Pomorza 2019 roku.

Nauczyciel Pomorza to konkurs, którego celem jest uhonorowanie wyróżniających się pedagogów pracujących w szkołach i placówkach oświatowych województwa pomorskiego. Tegoroczna edycja była czwartą.

Kapituła konkursowa brała pod uwagę innowacyjne metody nauczania wprowadzane przez nauczyciela oraz w jaki sposób inspiruje uczniów do działania. Ponadto, liczyły się sukcesy nauczyciela, sposób,

w jaki wspiera uczniów i kreatywnie organizuje ich czas. Docenione zostały osoby, które nie tylko angażują uczniów, ale są też inspiracją dla innych nauczycieli i wychowawców.

Do tytułu Nauczyciela Pomorza 2019 nominowanych było 10 nauczycieli i wychowawców. Tym najlepszym został **Robert Cyrta**, nauczyciel historii, religii i wiedzy o teatrze w XX Liceum Ogólnokształcącym im. Zbigniewa Herberta w Gdańsku, czynny harcerz działający aktywnie w środowisku lokalnym.

„Największą satysfakcję w pracy daje mi młodzież. To, że są, przychodzą, że im się chce i są zaangażowani. Bez nich nigdy nie udałoby mi się zrealizować żąd-



nego projektu. Bardzo mnie cieszy, że otwierają się na nowe doświadczenia i są ciekawi świata. To jest czysta radość być nauczycielem, patrzeć, jak młodzi ludzie się rozwijają, wchodzą w dorosłość” – powiedział podczas gali laureat tegorocznej edycji konkursu Nauczyciel Pomorza.

Robert Cyrta to prawdziwy człowiek – instytucja. Prowadzi program „Teatr w szkole”, w ramach którego powstał przedmiot Wiedza o teatrze, realizowany w klasach o profilu humanistycznym ze specjalnością teatralną. Jest także autorem projektu zajęć teatralnych Młodzieżowa Akademia Teatralna, dzięki którym uczniowie poznają historię teatru, zasady ekspresji scenicznej i warsztat aktorski (w ramach zajęć młodzież przygotowuje też spektakle). Prowadzi grupę teatralną Ephata, która skupia uczniów, absolwentów oraz studentów (młodzież co roku przygotowuje specjalny projekt teatralny „Otwórz się”). Jest twórcą szkolnej grupy profilaktycznej PaTPORT, która ma promować wśród młodzieży życie wolne od przemocy i uzależnień, w tym od dopalaczy (dzięki jego zapałowi i staraniom udało się utworzyć PaTPORTY w innych gdańskich szkołach). Prowadzi wiele zajęć pozalekcyjnych dla uczniów: Klub Historyczny, Klub Biblijny, Odyseję Umysłu oraz Szkolne Koło Planszówek. Jest także czynnym harcerzem i instruktorem harcerskim: prowadzi zajęcia pogłębiające kompetencje społeczne dla drużyn harcerskich, a także społecznie sprawuje opiekę

nad zuchami i harcerzami w czasie obozów i biwaków harcerskich. Jest inicjatorem różnych wydarzeń kulturalnych w środowisku lokalnym, m.in. comiesięcznych prezentacji teatralnych dla mieszkańców dzielnicy Piecki-Migowo (Teatralne Piątki), przedstawień teatralnych wystawianych w Klubie Seniora w Domu Kultury Morena, a także warsztatów teatralnych dla przedszkolaków z Przedszkola nr 74 w Gdańsku (Teatr dla Malucha).

W tegorocznym konkursie wyróżniono jeszcze czterech nauczycieli. Wyróżnienie oraz nagrody pieniężne w konkursie otrzymali:

- **Sylwia Anna Kaszuba** - nauczycielka języka angielskiego w Zespole Szkół i Przedszkola w Miłoradzu,
- **Halina Maria Mechler** - nauczycielka języka polskiego i edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej nr 44 w Gdańsku,
- **Seweryn Murawski** - nauczyciel wychowania fizycznego w Publicznej Szkole Podstawowej im. ks. kard. S. Wyszyńskiego w Lubichowie,
- **Gabriel Wołosewicz** - nauczyciel chemii oraz przedmiotów zawodowych w zawodzie technik eksploatacji portów i terminali oraz technik organizacji reklamy w Powiatowym Zespole Szkół w Redzie.

Laureatowi konkursu Nauczyciel Pomorza 2019 i wyróżnionym nauczycielom gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów w pracy zawodowej oraz satysfakcji w pracy z dziećmi i młodzieżą pomorskich szkół.

Joanna Kierul-Cieślak

*konsultant ds. wydawnictw, informacji pedagogicznej
oraz edukacji polonistycznej
w ODN w Słupsku*

Jeszcze jedno marzenie

- Jaka była Pani droga do zawodu nauczyciela?

Od piętnastu lat jestem nauczycielem języka angielskiego w Zespole Szkół i Przedszkola w Miłoradzu. Swoją pracę rozpocząłam w oddziałach gimnazjalnych i pracowałam w nich aż do wygaśnięcia ostatniego rocznika. Bardzo dobrze wspominam ten czas. Pochodzę z Malborka, a od 13 lat mieszkam w miejscowości, w której pracuję. Obecnie moi najmłodsi uczniowie

mają 2.5 roku natomiast najstarsi 14. Odkąd pamiętam chciałam być nauczycielem języka polskiego. Życie pokierowało mnie inną drogą, ale nie żałuję. Języki obce otwierają wiele drzwi, a język angielski jest dziś właściwie niezbędny w niemal każdym zawodzie. Nie trzeba tłumaczyć uczniom, że „kiedyś im się przyda”. Żeby lepiej zrozumieć potrzeby najmłodszych, ukończyłam edukację wczesnoszkolną i przedszkolną. Mu-

sze przyznać, że praca w oddziałach przedszkolnych i wczesnoszkolnych to spore wyzwanie. Podziwiam wychowawców, którzy opiekują się uczniami na najwcześniejszym etapie edukacyjnym. To właśnie oni towarzyszą dzieciom w najważniejszym i najbardziej plastycznym okresie ich życia.

– *Co Panią interesuje?*

Moją małą pasją zawsze była historia, najpierw starożytna, potem już fascynowała mnie Anglia i Imperium Brytyjskie. Tak właściwie zostało do dziś. Bardzo lubię czas, kiedy mogę z uczniami porozmawiać o zwyczajach, świętach, czy historii Wysp. Interesuję się też trudną historią lokalną. Miłoradz, przed wojną Mielenz znajdował się w granicach Wolnego Miasta Gdańska. Kilka lat temu od pewnego mieszkańca dowiedziałam się, że w czasie konfliktu zbrojnego można było w naszym Miłoradzu usłyszeć ludzi mówiących po angielsku. Był to moment, w którym postanowiłam znaleźć odpowiedź na pytanie: Jak to było możliwe?. Informacji najpierw szukałam sama, a potem już z moimi uczniami, głównie z gimnazjum. Udowodniliśmy, że w Miłoradzu istniało niewielkie komando robocze malborskiego Stalagu XXB Marienburg Willenberg. Pracowało w nim około 15 jeńców wojennych narodowości brytyjskiej. Zdążyłam porozmawiać jeszcze z trójką osób, które pamiętały jeńców. Po roku wysłałam wszystko, co udało się nam zebrać na konkurs na projekt historyczny - „Póki nie jest za późno” do Centralnego Museum Jeńców Wojennych w Łambinowicach – Opolu. Wybrano 4 prace z całej Polski. My otrzymaliśmy wyróżnienie. Dla naszej niewielkiej szkoły była to duża rzecz.

– *Czym jeszcze, oprócz codziennej pracy nauczycielskiej, zajmuje się Pani?*

Napisałam i realizowałam własny program autorski Żuławy – ocalić od zapomnienia, powołałam do życia Szkolne Kółko Turystyczno-Krajoznawcze, współpracuję z lokalnym Stowarzyszeniem – Dawna Wozownia oraz Mennonitami z Niemiec, realizuję projekty językowe z Polsko-Amerykańską Fundacją Wolności oraz NIDA. Powiem tak „zawsze z kimś współpracuję”, bo nie lubię działać sama. Obecnie najwięcej swojego wolnego czasu poświęcam tematyce jenieckiej, szczególnie brytyjskim jeńcom wojennym w niewoli Wehrmachtu. W Miłoradzu jest niewielka Izba Pamięci lokalnej historii, część wystawy poświęcona jest właśnie jeńcom ze Stalagu XXB. Prowadzę też stronę na Facebooku Forgotten Heroes-commando of Stalag XXB in Mielenz/Miłoradz. Odwiedza nas coraz więcej rodzin byłych jeńców wojennych głównie z Anglii. Udało się upamiętnić miejsce po byłym oddziale roboczym tablicą pamiątkową. W czerwcu tego roku odsłoniła ją córka jeńca Frederica Bennetta-Sue Howes z Londynu.

– *Skąd czerpie Pani siłę i inspirację do pracy ze współczesną młodzieżą, dziećmi?*

Pracuję w niewielkiej, ale dobrze wyposażonej i zarządzanej szkole. Mam to szczęście, że nie muszę uzupełniać etatu w innym miejscu, jak wielu moich znajomych nauczycieli. Lubię pracować z młodymi ludźmi, uczę się również od nich. Po drodze były też porażki, trzeba wtedy wyciągnąć wnioski, co można poprawić lub nie przejmować się tym, na co wpływu nie mamy. Nie ma ludzi idealnych. Siłę daje mi młodzież, która chętnie podejmuje zaproponowane im działania. To naprawdę inspiruje i motywuje do pracy

– *O czym marzy Nauczyciel Pomorza 2019, nie tylko zawodowo?*

Spełniły się moje dwa największe marzenia. Udało się pozyskać pieniądze na wmurowanie w Miłoradzu tablicy w dwóch językach, upamiętniającej jeńców, którzy w czasie wojny spędzili tu kilka lat swojego życia. Odwiedziłam też w końcu Londyn. Wcześniej byłam w Anglii, ale nigdy w stolicy. Zostało jeszcze jedno małe marzenie; wiem, że w Cambridge i Aberdeen mieszkają panowie, którzy są byłymi jeńcami malborskiego obozu. Mają ponad 95 lat. Bardzo chciałabym z nimi porozmawiać osobiście.

– *Co czuje Pani jako osoba wyróżniona w tak prestiżowym konkursie?*

O nagrodę wnioskowałam mój dyrektor **Wojciech Barnat**. W październiku dowiedziałam się, że jestem w dziesiątce wyróżnionych osób. Potem już w Gdyni okazało się, że dostałam się do pierwszej piątki. Dla mnie i mojej szkoły to bardzo duża i ważna nagroda. Nigdy nie przypuszczałam, że moja pasja zaprowadzi mnie tak daleko od Miłoradza. Robię to, co lubię, a pomaga mi w tym wiele wspaniałych osób, również nauczycieli.

Z Sylwią Kaszubą

nauczycielką języka angielskiego w Zespole Szkół i Przedszkola w Miłoradzu,

wyróżnioną w konkursie Nauczyciel Pomorza 2019

rozmawiała Joanna Kierul-Cieślak

konsultant ds. wydawnictw, informacji pedagogicznej oraz edukacji polonistycznej

w ODN w Słupsku





30-lecie Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku

07.10.2019 roku Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku obchodził 30 rocznicę powołania Placówki. Jubileuszowe spotkanie odbyło się w Białym Spichlerzu, nowym i nowoczesnym obiekcie Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku. Uroczystość uświetnili swoją obecnością przedstawiciele władz ustawodawczych, samorządowych, dyrektorzy szkół, placówek oświatowych oraz kulturalnych, byli dyrektorzy



i pracownicy Ośrodka. Swoją obecnością zaszczylili nas m.in.: **Zbigniew Konwiński** – poseł na Sejm RP, **Józef Sarnowski** – członek Zarządu Województwa Pomorskiego, **Danuta Wawrowska** oraz **Iwona Mielewczyk** – radne Sejmiku Województwa Pomorskiego, reprezentujące Komisję Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu, **Bronisław Kisiel** – starszy wizytator ze słupskiej delegatury Kuratorium Oświaty w Gdańsku, **Marta Makuch** – wiceprezydent miasta Słupska, **Leszek Kuliński** – wójt Gminy Kobylnica, **Marek Biernecki** – kierownik zamiejscowego biura Urzędu Marszałkowskiego oraz dyrektor Departamentu Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego **Adam Krawiec**.

Jubileusz stał się okazją na podsumowanie osiągnięć działającej od 1 września 1989 roku Placówki.



W części wspomnieniowej: „Z kart historii Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku” wzięli udział: **Maria Kozak** – pierwszy dyrektor ODN, konsultant w latach 1989-2003; **Lech Kowalewski** – wicedyrektor i konsultant w latach 1996-2014; **Krystyna Łuczycza** – doradca metodyczny języka polskiego w latach 1994-2004; **Jerzy Paczkowski** – konsultant matematyki od 1992 do ubiegłego roku. Goście wspominali znaczące wydarzenia z przeszłości Placówki, które tworzyły jej historię.

Uroczystość ubarwił znakomity koncert fortepianowy na cztery ręce duetu **BeBe**, który tworzą pianistki: **Joanna Bernagiewicz** (profesor doktor habilitowany sztuki w zakresie kameralistyki fortepianowej w Instytucie Muzyki Akademii Pomorskiej w Słupsku i **Medea Berianidze** (gruzińska pianistka mieszkająca w Polsce od 1993 roku, również wykładowca w Instytucie Muzyki AP w Słupsku i w Państwowej Szkole Muzycznej w Słupsku). Była to piękna muzyczna wędrówka w tanecznych rytmach poprzez epoki i kraje – od W.A. Mozarta do Libertanga Astora Piazzolli.



Dzięki uprzejmości **Marzanny Mazur** – dyrektor MPŚ, po zakończeniu części oficjalnej Jubileuszu, Goście mogli obejrzeć galerię prac Witkacego w nowej aranżacji przestrzennej i zwiedzić Białą Spichlerz, którego większość przybyłych nie miała jeszcze możliwości podziwiania.

Ewa Misiewicz
konsultant ds. edukacji kulturowej i arteterapii
w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli
w Słupsku



60 lat szkoły w słupskim szpitalu

„Kiedy śmieje się dziecko śmieje się cały świat”

Janusz Korczak

Słowa **Janusza Korczaka** dedykujemy wszystkim, którzy uczyli się i nauczali wcześniej w szpitalu na oddziałach dziecięcych Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Janusza Korczaka w Słupsku.

Na wynik edukacji składa się zawsze osobisty, niepowtarzalny wkład pracy każdego Nauczyciela i Wychowawcy oraz Dziecka i Ucznia. W szkole Szpitalnej zawsze uwidacznia się on zarówno w postaci powrotu do zdrowia, jak i w dalszej edukacji każdego dziecka.

Z okazji 60-lecia istnienia Szkoły w słupskim Szpitalu życzymy sobie i wszystkim – **dawnym i obecnym Nauczycielom – Wychowawcom** pomyślności w życiu osobistym, pogody ducha, płynącej z wiary w sens wykonywanej pracy. Radości z pełnienia misji. Takich marzeń, które dają się urzeczywistnić, cierpliwości i wytrwałości, aby służba zrodziła wiele szlachetnych owoców.

Dzieciom i Uczniom – Pacjentom małym i dużym – życzymy odwagi do podejmowania nowych zadań, **Szkole** trwania, mimo wszystko i dalszego rozwoju.

Jest wiele magicznych miejsc na mapie edukacji. Jednym z nich była Szkoła w słupskim szpitalu, w której od niemal 60-ciu lat nieustannie trwa edukacja dzieci w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Janusza Korczaka w Słupsku. To miejsce, gdzie lekarze, pielęgniarki i nauczyciele wspólnie dbają o pacjentów.

Początki Szkoły w Szpitalu sięgają końca lat 50-tych, kiedy to pierwszym kierownikiem powstającej placówki zostaje p. **Romuald Andruszkiewicz** (1959) i zatrudnieni zostają pierwsi nauczyciele – wychowawcy (4). Potem kierownikami w szkole szpitalnej byli: **Marianna Michalska** (społeczny kierownik filii), **Jadwiga Proszowska**, **Stefania Gumowska**, **Katarzyna Wilucka-Haczkowska** (koordynator).

Na kartach dziejów zapisali się następujący nauczyciele i wychowawcy: **Anna Tomaszewska**, **Tadeusz Gintylło**, **Izabela Kodź**, **Teresa Reichert**, **Józef Dziuba**, **Włodzimierz Doroszewicz**, **Bronisława Świderska**, **Kazimiera Rozmarynowska**, **Lidia Dziuba**, **Stefania Gumowska**, **Julian Łuszkiewicz**, **Katarzyna Kajfasz**, **Lilia Pológ**, **Konstancja Peksińska**, **Maria Małek**, **Helena Dargac**, **Helena Karolczuk**, **Jolanta Kantowska**, **Bożena Jędrzejczyk**, **Danuta Łojko**, **Małgorzata Stenka-Kozłowska**, **Maria Tymm**, **Ewa Tyborczyk**, **Małgorzata Somionka**, **Urszula Tucholska**, **Justyna Nowakowska**, **Maria Kurysiewska**, **Bożena Brzozowska**, **Przemysław Kowalczyk**, **Rafał Raczyński**, **Arleta Kąkel**, **Dorota Pawelczyk**, **Marzena Labryga**, **Iza Jarosławska**, **Justyna Komaniecka**, **Krzysztof Plebanek**, **Igor Sysojew-Osiński**, **Maria Sienkiewicz**, **Zbigniew Stec**, **Wojciech Skiba**, **Małgorzata Buchholz**, **Wanda Szaja**, **Mo-**

nika Miodek, **Danuta Mielczarek**, **Iwona Poźniak**, **Małgorzata Duda-Banach**, **Iwona Kowanda**, **Anna Butryn**.

Nauczanie i zajęcia świetlicowe odbywały się głównie na oddziale Wewnętrznym Dziecięcym, Ortopedii i Chirurgii oraz Laryngologii. Szpitale funkcjonowały w oparciu o bazę lokalową skoncentrowaną w głównych obiektach przy ulicy Obrońców Wybrzeża 4, ulicy Kopernika 26, a Szkoła Filialna podlega od 1977r. Szkole Podstawowej z Oddziałami Przyszpitalnymi nr 9 w Słupsku. W grudniu 2003r. Oddział Dziecięcy Wewnętrzny zostaje przeniesiony z ul. Kopernika na Obrońców Wybrzeża – dawny oddział Zakaźny Dziecięcy. Przy ulicy Kopernika pozostaje tylko Laryngologia. W roku 2010 oddziały dziecięce z obu szpitali zostały przeniesione do nowego budynku przy ulicy Hubalczyków 1. Taki stan jest do roku 2015 kiedy to decyzją władz miasta nauczyciele przestają prowadzić zajęcia dydaktyczne w nowym szpitalu. Obecnie na oddziałach dziecięcych WSS w Słupsku prowadzone są wychowawczo-terapeutyczne zajęcia świetlicowe. Prowadzą je **Małgorzata Somionka** i **Ewa Tyborczyk**. Nadzór pedagogiczny prowadzi dyrektor szkoły SP 9 w Słupsku – **Paweł Dajer** i wicedyrektor **Jolanta Porada**.

Głównym celem działalności szkoły w szpitalu, od początku jej istnienia, była pomoc dzieciom w adaptacji w nowym środowisku, jakim jest szpital oraz wspomaganie samego procesu leczenia. Systematyczna organizacja zajęć pozwalała na wyrównywanie braków, nadrabianie zaległości w wyniku dłuższej absencji dziecka w szkole oraz pobudzanie do wysiłku umysłowego w warunkach szpitalnych, pomimo zaistnia-

łej choroby. Zgodnie z zaleceniami Pedagogiki Leczniczej – Ortodydaktyki o udziale w zajęciach zawsze decyduje lekarz i stan zdrowia chorych. Długość pracy z dzieckiem zawsze była uzależniona od wydolności wysiłkowej hospitalizowanego. Nauczyciel – terapeuta musi dostosowywać realizowane treści, formy, metody i środki dydaktyczne do zmniejszonej wydolności wysiłkowej chorego dziecka, a czas zajęć do zaplanowanych zabiegów. Nie ma tu dzwonek i przerw. Stąd zajęcia świetlicowe nie mogą być ujęte w sztywne ramy jakie funkcjonują w szkolnych świetlicach.

Zajęcia z dziećmi mogącymi chodzić odbywają się na świetlicach oddziałów Pediatrycznego i Chirurgii dla dzieci. Dzieci z lekarskim zaleceniem leżenia w łóżku mają zajęcia indywidualnie przy łóżkach. Najczęściej tak jest na oddziale Chirurgii dla dzieci i Otolaryngologii. Jedynie oddział Pediatryczny posiada odrębną salkę do pracy. Najwyższą nagrodą jest dla nauczycieli uśmiech dziecka oraz radość i zadowolenie rodziców. Staramy się, by każde dziecko miało szansę odniesienia sukcesu i aby uwierzyło w swoje możliwości. Pracując z dzieckiem indywidualnie pomagamy zrozumieć to, co niezrozumiałe, wytłumaczyć, rozwiązać problem. Stwarzając na zajęciach atmosferę bezpieczeństwa, życzliwości sprawiamy, że uczeń – dziecko nie boi się stawiać pytań, wykonuje pracę, do której nie jest do końca przekonany, że ją potrafi samodzielnie wykonać. Stara się działać i tworzyć, a nie tylko odtwarzać. Podejmujemy się wyrównywania zaległości na prośbę rodziców i samych dzieci. Zdarza się często, że dzieci i młodzież przychodzą na oddziały z podręcznikami, chęcią nadrobienia zaległości i korzystają z konsultacji z nauczycielem matematyki. Taki indywidualny kontakt jest bardzo ważny, gdyż znika bariera, by się przyznać, że czegoś się nie wie, nie rozumie i nie ma presji otrzymania negatywnej oceny. Zajęcia świetlicowe przez nas organizowane pomagają chorym zapomnieć o bólu, niedogodnościach związanych z pobytem w szpitalu, ale też często niwelują lęk i rozłąkę z rodzicami czy rówieśnikami. Pomagają wrócić do zdrowia i wspomagają sam proces leczenia. Uczestnictwo w zajęciach jest też zgodne z obowiązującymi w naszym kraju Prawami Dziecka i Prawami Pacjenta, tj. między innymi prawem do nauki i opieki, rozwijania zainteresowań, czy przyjaźni. Przebywanie razem na salach, starszych i młodszych – uczy opiekowania się innymi, pomaga przeżyć i zaakceptować własną chorobę, ale też łagodniej przejść przez badania, zabiegi, znieść ból i strach, niwelować negatywne emocje, integrować się we wspólnie podejmowanych działaniach czy zawierać nowe przyjaźnie i znajomości. Uczy właściwych postaw społecznych.

Dzieci biorą udział w konkursach plastycznych i literackich organizowanych przez inne szkoły w polskich szpitalach. Zdobywają wyróżnienia i odnoszą sukcesy. Od 2002 r. w szpitalu: wydawane jest pismo dla dzieci *Ekoludek w szpitalu*, prowadzony jest rejestr wydarzeń – „Nowinki z oddziałów” i kronika, realizowane są innowacje pedagogiczne: „Ekoludek w szpitalu”, „Moja miejscowość w regionie”, „Przystanek Plastyka”, „Pogotowie teatralne”. Na wszystkich oddziałach szkoły przyszpitalnej kontynuowana jest ogólnopolska kampania „Cała Polska Czyta Dzieciom” zachęcająca dzieci i rodziców do wspólnego czytania i słuchania, „Bajkoteraia”. Dzięki Fundacji Serdecznik z Poznania w grudniu 2014 otrzymaliśmy **Bajkowóz – wędrującą bibliotekę na kółkach**. Pierwsze zajęcia z Bajkowitzem prowadziły **Katarzyna Wiłucka-Haczkowska** i **Ewa Tyborczyk**. Od tego czasu do dnia dzisiejszego wykorzystywany jest on do zajęć czytelniczych na oddziałach dziecięcych. Ponadto organizowane są zajęcia czytelnicze z Bibliotekarką MBP. Uczestniczyliśmy w akcji *zacztyani.org*. Współpracujemy ze słuchaczami terapii zajęciowej, studentami AP-u oraz z policjantami.

W roku Korczakowskim braliśmy udział w obchodach 70 rocznicy śmierci **Janusza Korczaka** – patrona naszego szpitala i w 100 rocznicy założenia przez niego Domu Sierot. W ramach obchodów Miesiąca Godności i Walki z Dyskryminacją zorganizowaliśmy spotkanie z **Katarzyną Rogowicz**, a w ramach obchodów Wiosny Literackiej dzieciom czytał **Marcin Pałasz** – pisarz książek dla dzieci z Wrocławia.

Przez kilkanaście lat Katarzyna Wiłucka-Haczkowska reprezentowała szkołę szpitalną w zarządzie HOPE – międzynarodowej organizacji zrzeszającej pedagogów szpitalnych. Stąd udział także innych nauczycieli na kongresach i w Konferencjach HOPE: w Amsterdamie, w Malino czy w Bukareszcie. Cyklicznie uczestniczyliśmy w Ogólnopolskich Konferencjach dla nauczycieli, pedagogów i psychologów, których organizatorem był Zespół Szkół Nr 33 dla Dzieci i Młodzieży Przewlekłe Chorej w Bydgoszczy oraz w spotkaniach nauczycieli pracujących w szpitalach naszego kraju – HOPE w Poznaniu. Gościliśmy w ślupskim szpitalu Zarząd HOPE z krajów biorących udział w międzynarodowych projektach – 16 nauczycieli z Grecji, Turcji, Litwy i Rumunii. Na oddziałach gościliśmy także uczestników międzynarodowego projektu Comenius z Anglii i Turcji – „**Uczenie się przez całe życie**”. Nauczyciele wzięli udział w międzynarodowych warsztatach e-Twinning w Goeteborgu. Owocem tej współpracy była całoroczna wymiana kartek wykonanych przez pacjentów oddziałów w ramach projektu Erasmus+ „Mój pomysł na kartkę”.

Realizowany był także europejski projekt Erasmus+ „**W zdrowym ciele zdrowy duch**”.

Nasi nauczyciele dzielą się doświadczeniem prezentując swoje działania i pracę z dzieckiem chorym w formie prezentacji multimedialnych i publikują w Informatorze Oświatowym. **Małgorzata Somionka** przedstawiła prezentację „Szkoła przyszpitalna, a edukacja i wychowanie dziecka przewlekle chorego” szerszemu gremium podczas konferencji dla nauczycieli i lekarzy zorganizowanej przez ODN. **Ewa Tyborczyk** co roku na podsumowujących radach pedagogicznych w SP 9 przedstawia gronu raport z imprez i wydarzeń podejmowanych przez nas w szpitalu.

Obecnie wychowaniem i terapią obejmujemy dzieci hospitalizowane na oddziałach: Chirurgicznym dla Dzieci, Pediatricznym oraz Otolaryngologicznym. W swojej pracy koncentrujemy się głównie na problematyce terapeutyczno-wychowawczej, by zminimalizować szkody wynikające z zaistniałej choroby, zaburzenia rytmu życia uczniów i przerwania nauki ze względu na pobyt w szpitalu. Dlatego staramy się maksymalnie zredukować stres wynikający z pobytu w szpitalu.

Terapia zajęciowa odbywa się przez zabawę, zajęcia czytelnicze, zajęcia plastyczne. Staramy się, aby dzieci kulturalnie spędziły czas, były zadowolone, mniej zestresowane i mile wspominały pobyt w szpitalu. Prowadzona jest kronika wydarzeń i uroczystości oraz różnych spotkań. Przez cały rok dekorowane są korytarze i sale zgodnie z kalendarzem roku szkolnego oraz świąt i uroczystości na wszystkich oddziałach. Organizowane są: Andrzejki, spotkania z Mikołajem oraz Dzień Dziecka. Wręczane są laurki wykonywane przez pacjentów z okazji Międzynarodowego Dnia Lekarza (1.10), Dnia Służby Zdrowia (1.04), Dnia Pielęgniarki (12.05) oraz z okazji świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Obchodzone są też święta państwowe. Tradycją jest udział w ogólnopolskich kampaniach – w tym „Kartka dla Powstańca” – wykonanie kartek dla żyjących Powstańców Powstania Warszawskiego Fundacji Rosa i Fundacji Sensoria w Ogólnopolskiej kampanii „BohaterON – włącz historię”. Wykonaliśmy ponad **50 kartek** dla żyjących uczestników Powstania i przeprowadziliśmy warsztaty o Powstaniu i II Wojnie Światowej. Zorganizowaliśmy zajęcia otwarte dla uczczenia 100 rocznicy odzyskania Niepodległości.

Regularnie współpracujemy ze szkołami podstawowymi, teatrami, Akademią Pomorską oraz wieloma placówkami kulturalno-oświatowymi na terenie Słupska, okolic i działającymi Szkołami Szpitalnymi w Polsce.

Od czterech lat nie prowadzimy już zajęć dydaktycznych, a liczba nauczycieli prowadzących zajęcia

świecicowe z roku na rok jest zmniejszana. W bieżącym roku szkolnym pracują z dziećmi dwie nauczycielki.

Zdjęcia z zajęć świecicowych, uroczystości, spotkań i wydarzeń są ozdobą korytarzy na parterze, pierwszym i drugim piętrze – Blok B Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku.

„**Wdzięczność jest wyrazem naszej pamięci i chroni przed chłodem niepamięci**” to prawdziwe i ważne słowa. Ten artykuł jest próbą naszej pamięci i wdzięcznością dla Tych wszystkich, którzy przez tyle lat przyczyniali się do rozkwitu i rozwoju Szkoły w Szpitalu. Dziękujemy też za lata spędzone razem na oddziałach. Za to, że wzajemnie mogliśmy się uczyć od siebie jak znosić ciężar choroby, ale też za każdą radość i czas wspólnie spędzony. I jak to napisała w swoich wspomnieniach koleżanka, która pracowała z nami w szpitalu

„**Tylko życie poświęcone innym warte jest przeżycia, a praca z dziećmi w szpitalu to niezapomniane chwile, które przeżywaliliśmy i przeżywamy każdego dnia.**”

Całemu personelowi medycznemu – lekarzom, pielęgniarkom, salowym i wszystkim pozostałym pracownikom – dziękujemy za życzliwość, wyrozumiałość, pomoc w organizowaniu zajęć, a także za dzielenie się z nami swoją wiedzą i doświadczeniem w pracy z dzieckiem przewlekle chorym.

Wyrażamy też wdzięczność i składamy serdeczne podziękowania instytucjom i osobom prywatnym za życzliwość i wsparcie w organizowaniu codziennej pracy szkoły, imprez i zabaw dla dzieci oraz obchodów wcześniejszych jubileuszy oświaty przyszpitalnej w Słupsku.

*Małgorzata Somionka, Ewa Magdalena Tyborczyk
nauczycielki zajęć świecicowych
w klasach przyszpitalnych
Szkoły Podstawowej nr 9 w Słupsku*

„Cała Polska Czyta Dzieciom” Słupscy Radni włączyli się w Ogólnopolską Kampanię

Oddziaływanie książki na psychikę dziecka jest wielostronne. Książka przekazuje wiedzę o świecie, ma wpływ na wolę i uczucia, na krystalizowanie się zainteresowań, na kształtowanie postawy życiowej i charakteru.

Książki kreują zatem niezwykle świat. Z ich pomocą dziecko uczy się reguł, jakie rządzą rzeczywistością i wzorów zachowań. Przede wszystkim jednak rozbudzają wewnątrz i dostarczają mu wiele radości. Umożliwiają utożsamianie się z bohaterem, przeżywanie coraz to nowych przygód i emocji. W bajkowym świecie rządzą reguły dobra i ono zawsze zwycięża. Szczęśliwe zakończenie daje dziecku, które już poczuło się bohaterem, przyjemne uczucie sukcesu. Ten nierealny, bajkowy świat zaspakaja potrzeby poznawcze, pomaga w rozumieniu świata realnego, umożliwia dokonywanie wyborów moralnych, jednoznacznie pokazując, kto jest pokrzywdzony, komu i jak należy pomóc. Literatura piękna pobudza wyobraźnię. Świat stworzony przez pisarza wzbogaca i rozszerza życie dziecka. Przenika do jego zabaw, ukazuje mu rzeczy już znane z innej strony, w innych barwach, budzi nowe uczucia i podsuwa nowe pomysły. Zainteresowanie dziecka książką prowadzi często

do samodzielnego układania tekstów, a to „tworzenie” rozwija jeszcze silniej wrażliwość estetyczną i samodzielne myślenie. Poprzez utwory literackie dziecko poznaje życie, ludzi, piękno ojczystego kraju, historię, folklor, tradycję. Książka może i powinna stać się przyjacielem dziecka, a także jego „drogowskazem”.

Słuchanie czytanych książek – wierszy, bajek i baśni wpływa na wszechstronny rozwój dziecka. Od lat na oddziałach dziecięcych bierzemy udział w następujących akcjach propagujących czytanie: Ogólnopolska Kampania *Cała Polska Czyta Dzieciom*, *zaczytani.org*, cykliczne zajęcia czytelnicze i warsztatowe prowadzone przez bibliotekarkę z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku, *Bajkowóz – Wędrująca Biblioteka na Kółkach*, różne formy zabawowe. Aby zachęcić dzieci i rodziców do codziennego czytania, postanowiłyśmy w bieżącym roku szkolnym zorganizować w szpitalu spotkania czytelnicze z Radnymi Miasta Słupska. Radni przyjęli nasze zaproszenie i odwiedzili dziecięce oddziały słupskiego szpitala. Tym samym aktywnie włączyli się w ramach społecznej kampanii *Cała Polska Czyta Dzieciom* do akcji *Słupscy Radni - Dzieciom*.

Spotkania były swoistym wprowadzeniem pacjentów oddziałów w świat dziecięcych marzeń, baśni, bajek i ciekawych książek, a czas wspólnie spędzony umilił pobyt w szpitalu, pomógł hospitalizowanym dzieciom zapomnieć o chorobie, zabiegach, rozstaniu z najbliższymi czy z rówieśnikami. Uczyły uważnego słuchania i uwrażliwiały na problemy innych. Bezceną nagrodą dla wszystkich uczestników i zaproszonych gości była radość i uśmiech, gdyż **„Uśmiech to magia, powstaje z niczego, a pomaga zdziałać cuda. Pomaga szybciej powrócić do zdrowia i sił”**.

Spotkania z hospitalizowanymi pacjentami i ich opiekunami odbywały się głównie na oddziale Chirurgii dla Dzieci. Odwiedziło nas dziewięciu radnych:



Łukasz Jaworski, Aldona Żurawska, Mirosława Sagun-Lewandowska, Beata Chrzanowska, Renata Stec, Bożena Hołowienko, Ryszard Kruk, Małgorzata Lenart i Anna Mrowińska. Radni zaskakiwali pomysłowością i ich aranżacją.

Jako pierwszy czytał **Łukasz Jaworski**, który na chwilę zamienił salę szpitalną w boisko sportowe czytając książkę z serii „Biuro detektywistyczne Lassego i Mai” – *Tajemnica meczu* autorstwa Martina Widmarka i Heleny Willis. Dynamiczna relacja rozgrywanego się meczu w wykonaniu pana Łukasza oraz trzymająca w napięciu akcja sprawiły, że młodzi pacjenci i ich opiekunowie słuchali z wypiekami na twarzy.

Dzieciństwo bez wierszy Jana Brzechwy? To niemożliwe! Ciekawy, zabawny i zaskakujący świat utworów Jana Brzechwy i Juliana Tuwima jest jedyny w swoim rodzaju i o tym mogli się przekonać uczestnicy spotkań z radnymi. Teksty te są pełne humoru i ukazują ważne dla słuchających je – przesłania. Przez to są ponadczasowe i znane nie tylko dzieciom ale i dorosłym. Czytali je **Aldona Żurawska, Renata Stec i Ryszard Kruk**. Co ciekawe radni wybierali różne utwory, stąd nie było za dużo „powtórek”.

W drugi dzień akcji *Shupscy Radni – Dzieciom* gościliśmy radną Miasta Słupska **Aldonę Żurawską**, która w bardzo ekspresyjny sposób czytała właśnie wiersze Jana Brzechwy ze zbioru „Wiersze dla dzieci” takie utwory: *Żabka, Żuczek, Żuraw i czapla, Na straganie*. Z kolei wiersze Juliana Tuwima wprowadziły uczestników spotkania w miły nastrój i dobry humor, bardzo nas cieszyły i bawiły. Dzieci usłyszały interpretację słynnej *Lokomotywy i Ptasiego Radia*. Inne utwory tj. *Okulary, Spóźniony słowik, Rzepka* ukazywały zachowania nas samych w życiu codziennym. Na koniec spotkania radna przeczytała *Bajkę o rybaku i złotej rybce* ukazującą, że pazerność, chciwość, wszelka zachłanność oraz nie szanowanie innych nie są dobre i prowadzą do takiego jak w bajce zakończenia. Każdy uczestnik spotkania otrzymał od Radnej kredki i blok oraz wykonał ilustracje do wiersza, który mu się najbardziej spodobał. Pani Aldona zabrała prace dzieci do Ratusza.

Dziewiątego października odbyły się aż dwa spotkania z radnymi: z Przewodniczącą Rady Miasta Słupsk **Beatą Chrzanowską i Mirosławą Sagun-Lewandowską**.

Beata Chrzanowska czytała książkę znajdującą się na Liście Honorowej Hansa Christiana Andersena – młodzieżową powieść Janusza Domagalika „**Koniec wakacji**”.

Z kolei **Mirosława Sagun-Lewandowska** czytała hospitalizowanym dzieciom wybraną przez najmłod-

szego uczestnika spotkania Artura (4 lata) – książkę „Gdzie jest Nemo”. Nemo jest młodym błazenkiem – pólsierotą. Chcąc udowodnić swoją dorosłość nadopiekuńczemu ojcu wpada w wielkie tarapaty... To wzruszająca opowieść o poznawaniu siebie, dorastaniu do odpowiedzialności i akceptacji odmienności. Wszyscy uczestnicy z uwagą słuchali o perypetiach młodej Rybki, a pani Mirosława potrafiła zainteresować dzieci i młodych ludzi oraz skłonić do wielkiego skupienia i uważnego słuchania. Następnie przekazała nauczycielom kilka przyniesionych na to spotkanie książek dla dzieci.

Renata Stec czytała małym i większym pacjentom oddziału oraz ich rodzicom najpiękniejsze wiersze dla dzieci najznakomitszego polskiego poety Jana Brzechwy. Z wielkim zaciekawieniem i skupieniem uczestnicy spotkania słuchali ponadczasowych utworów takich, jak: *Skarżypyta, Samochwała, Leń, Kłamczucha, Pytalski*. Inne najzabawniejsze, znane i kochane przez dzieci i dorosłych wiersze: *Na straganie, Pomidor, Arbuz, Grzyby, Jajko, Rzepa i miód* niosły za sobą dużo humoru, ale także przesłanie. Bohaterami wierszy są również zwierzęta: *Kwoka, Ptasie radio, Opowiedział dzięcioł sowie, Koziolczyk*. Jan Brzechwa, bawiąc i ucząc ukazuje nasze zachowania i postawy, zarówno te dobre jak i te niewłaściwe. Znakomitym uzupełnieniem wierszy były ciepłe i sympatyczne ilustracje wykonane przez mistrza Jana Marcina Szancera. Piękne, głośnie i dynamiczne czytanie p. Renaty sprawiło, że na twarzy każdego dziecka i rodzica zagościł uśmiech! Były też ciepłe rozmowy i podarunki.

Kolejna przedstawicielka władz samorządowych – **Bożena Hołowienko** przybyła na oddział z torbą bajek i słodkich galaretek. Mali, trochę więksi pacjenci oraz ich opiekunowie z przyjemnością i zaciekawieniem słuchali pięknie ilustrowanych barwnych opowieści z serii „WIELKA SKARBNIKA BAJEK”. Pani Bożena przygotowała także pełne humoru i morałów bajki, jak: *Złotowłosa i trzy niedźwiadki, Kot w butach, Zachłanny pies, Bajeczka o trzech świnkach, O królewnie Śnieżce i krasnoludkach*.

Na niecodziennym spotkaniu ze wspaniałym lektorem i jednocześnie aktorem **Ryszardem Krukiem**, który zawiązał z workami zabawek, książeczek i słodyczy, dzieci z ogromną uwagą słuchały czytanych przez Radnego wierszy: Jana Brzechwy *Na straganie*, M. Konopnickiej *Stefek Burczymucha*, M. Bubicz *Wesołe rymowanki o zabawkach*, bajeczki W. Birek *Nazywam się Burasek* oraz baśni Braci Grimm *Stoliczku nakryj się*. Słuchaczom tym małym i większym najbardziej spodobała się recytacja z pamięci wierszy *Paweł i Gawel* – A. Fredry oraz J. Brzechwy – *Żuk*,

których zacny gość nauczył się będąc uczniem. Swoim aktorskim występem zachęcił i ośmielił przedszkolaków do śpiewania piosenek i recytowania wierszyków. W nagrodę każdy z obecnych na spotkaniu został obdarowany słodyczami. Prezenty w postaci zabawek i książeczek trafiły na świetlice przyszpitalne. Wszyscy świetnie bawili się.

W słupskim szpitalu odbyło się także czytelnicze spotkanie z radną **Małgorzatą Lenart**. Pani Małgorzata zaproponowała zebrany pacjentom, rodzicom, opiekunom i nauczycielom odczytanie ze zbioru „Baśnie regionu słupskiego”: *Czerwone trzewiki zaklętej kasztelanki*, *Zaczarowana księżniczka* oraz legendy *O słupskich wiedźmach i dzielnym szewczyku*. Wszyscy z ciekawością słuchali czytanej przez radną baśni, śledzili losy kasztelanki i szewczyka. Większość słuchaczy pochodziła z regionu słupskiego. Mieli więc możliwość poznania regionalnych osobliwości ukrytych w podaniach autorstwa Jolanty Nitkowskiej-Węglarz, która w bardzo ciekawy sposób opowiada o historii Pomorza. Ponadto pani Jolanta jest autorką wielu bajek, baśni i legend pomorskich między innymi: *Wyprawa do Krainy Baśni*, *Dwanaście tańczących księżniczek*, *Królestwo zaczarowanych opowieści*.



Listę zacnych lektorów kończy radna **Anna Mrowińska**, która z radością pojawiła się w słupskim szpitalu i swoją obecnością zachęcała dzieci oraz ich opiekunów do uważnego słuchania i czytania książek. Czytając z przyniesionego zbioru „Bajek, bajeczek” mało znane bajki: *Sprytny krawczyk*, *Brodaczek*, *Nieustraszony Jaś*, wspólnie z dziećmi wyjaśniała znaczenie niezrozumiałych zwrotów i nieużywanych na co dzień wyrazów (np. krawczyk, kołowrotek, wrzeciono, przedza, zalotnik). Wizyta odbyła się w towarzystwie maskotki – *Pirata*, który też był ważnym słuchaczem. Okazało się, że p. Anna wykazała się również aktorskim kunsztem recytując wiersz J. Brzechwy *Samochwała*.

Wszystkie niecodzienne spotkania, które odbywały się w miłej, radosnej i przyjaznej atmosferze, pomagały choć na chwilę zapomnieć o chorobie i pobycie w szpitalu. Każdy zacny gość na pamiątkę doniosłego wydarzenia otrzymał od nauczycieli **Certyfikat Znakomitego Lektora** przyznawany na podstawie opinii dzieci leczonych w szpitalu, *serduszko z origami* oraz numer specjalny gazetki *Ekoludek w Szpitalu*. Gazetkę Jubileuszową wydałyśmy z okazji przypadającego w tym roku 60-lecia istnienia szkoły w słupskim szpitalu. Jest to nasze podziękowanie za pomoc i udział w misji edukacyjnej i wychowawczej realizowanej przez właśnie aktywne czytanie w ramach kampanii *Cała Polska Czyta Dzieciom* organizowanej przez nas akcji *Słupscy Radni – Dzieciom*. Te spotkania na długo pozostaną w naszej pamięci. Bardzo dziękujemy za przyjęcie zaproszenia, za chęć włączenia się do akcji czytania hospitalizowanym dzieciom i spędzony z nami czas. Zapraszamy i zachęcamy też do kontynuacji udziału w kampanii *Cała Polska czyta dzieciom* i akcji *Słupscy Radni – Dzieciom* a rodziców i innych dorosłych do codziennego, co najmniej 20-minutowego spędzania czasu z dzieckiem w towarzystwie ciekawej lektury. Czytanie bowiem dziecku dla przyjemności jest mądrą i najlepszą inwestycją w jego przyszłość. Wg hasła kampanii „**WSZYSCY CHCEMY, ABY NASZE DZIECI WYROŚLI NA MĄDRYCH, DOBRYCH I SZCZĘŚLIWYCH LUDZI. JEST NA TO SPOSÓB – CZYTAJMY DZIECIOM!**” jest najlepszym drogowskazem, by tak właśnie się stało. Jednocześnie uwrażliwiamy dorosłych ale i dzieci na potrzebę kontrolowania programów telewizyjnych, gier komputerowych, czy Internetu, które w życiu przeciętnego współczesnego dziecka zajmują coraz więcej czasu.

W słupskim szpitalu akcja ta jest i będzie prowadzona w formie codziennego głośnego czytania dzieciom wybranych bajek, baśni i opowiadań przez wrażliwych, mądrych ludzi.

Małgorzata Somionka, Ewa Magdalena Tyborczyk
nauczycielki zajęć świetlicowych
w klasach przyszpitalnych
Szkoły Podstawowej nr 9 w Słupsku



IV Ogólnopolski Konkurs Wielka Liga Czytelników

Raporty Biblioteki Narodowej o stanie czytelnictwa motywują do działania liczne instytucje, biblioteki, samorządy. Poszukiwanie rozwiązań, mających na celu zwiększenie zainteresowania książką to jedno z głównych zadań i celów, które przyświecają podejmowanym inicjatywom, zarówno tym ogólnopolskim, jak i obejmującym jedynie społeczność szkolną. O tym, jaki potencjał tkwi w systematycznym kontakcie dziecka z książką słyszymy w wielu kampaniach promujących wartość czytania.

W minionym roku szkolnym nasza placówka otrzymała propozycję pełnienia roli koordynatora powiatowego *IV Ogólnopolskiego Konkursu Wielka Liga Czytelników*. Przyłączyliśmy się entuzjastycznie do idei zawartej w założeniach konkursu. Przekonały nas słowa organizatorów: „*Czytanie ma ogromny wpływ na rozwój młodego człowieka. Poszerza zdolności językowe, pobudza wyobraźnię, uspokaja, rozwija inteligencję emocjonalną. Zważając na te fakty nasze działania koncentrują się na zachęcaniu, nie tylko dzieci ale całych rodzin do wspólnego czytania. Z własnego doświadczenia wiemy, że taka forma spędzania wspólnego czasu pomaga budować i pogłębiać relacje rodzinne*”.



Wielka Liga Czytelników została objęta patronatem Ministra Edukacji Narodowej. Warto też podkreślić, że wpisała się w kierunki realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2018/2019, w obszarze mówiący o kształceniu rozwijającym samodzielność, kreatywność i innowacyjność. Głównym celem tego projektu, jest bowiem promowanie czytelnictwa wśród najmłodszych i ich rodzin, rozbudzanie umiejętności poszukiwań literackich, zdobywanie wiedzy i zainteresowania literaturą oraz rozwijanie zdolności językowych. Tak liczne kompetencje idą w parze z kształtowaniem postawy uczciwej rywalizacji i współpracy z grupą rówieśników.

Można śmiało stwierdzić, że konkurs *Wielka Liga Czytelników* to swoiste zawody czytelnicze,

w których uczestnicy, uczniowie szkół podstawowych, zdobywają „sprawności”, jako efekt przeczytanych książek i poprawnie rozwiązanych testów, obejmujących wiedzę ze znajomości ich treści. Wszystkie zgłoszone szkoły i biblioteki oraz indywidualni uczestnicy otrzymują dostęp do platformy cyfrowej projektu. Platforma ta WLC pozwala też na bieżący kontakt z organizatorami, zawiera elektroniczne wersje formularzy konkursowych oraz wszelkie materiały dotyczące konkursu, ułatwia pobieranie materiałów konkursowych, generowanie wyników, list uczestników, a także dyplomów. To narzędzie pozwala zarówno organizatorom, jak i koordynatorom poszczególnych etapów śledzić sukcesywnie postępy uczestników.

IV Ogólnopolski Konkurs Wielka Liga Czytelników przebiegał w czterech etapach.

- I ETAP, czyli **szkolno-biblioteczny**, polegał na indywidualnym zdobywaniu sprawności czytelniczych. Na tym etapie koordynacją konkursu zajmowali się nauczyciele bibliotekarze, najczęściej we współpracy z polonistami, którzy śledzili postępy uczestników. Zachęcali do zdobywania kolejnych (min. 6 sprawności) i wprowadzali wyniki rozwiązywanych testów wybranych z konkursowej listy lektur do elektronicznej platformy WLC. Po tym etapie maksymalnie 3 najlepszych uczniów w każdej kategorii (klasy 1-4 i 5-8) awansuje do kolejnego poziomu.
- II ETAP **powiatowy**, czyli test **drużynowy**. Do tego etapu przystąpili uczniowie, którzy zostali wytypowani w swoich szkołach i tworzyli drużyny, które zostały wygenerowane przez platformę cyfrową WLC. Dla naszej placówki, jako koordynatora powiatowego to był najważniejszy etap *IV Ogólnopolskiego Konkursu Wielka Liga Czytelników*.
- III ETAP **wojewódzki**.
- IV ETAP **ogólnopolski**.

Wracając do pełnionej przez nas roli koordynatora powiatowego, warto zaznaczyć, że zarówno nasza placówka, jak i koordynator wojewódzki po raz pierwszy podjęli się realizacji tego wyzwania w swoich regionach. Naszym głównym zadaniem było zachęcenie szkół do udziału, przeprowadzenie testu dla uczniów w dwóch kategoriach wiekowych, a tym samym wyłonienie najlepszych czytelników, przedstawicieli powiatu, którzy mieli możliwość zdobycia tytułu Mistrza Powiatu i zakwalifikowania się trzyosobowej drużyny reprezentującej powiat w eliminacjach wojewódzkich.

Etap powiatowy, nazywany przez organizatorów mistrzowskim, w całej Polsce odbywał się 28 lutego 2019 r. Zaprosiliśmy najlepszych uczniów do bytowskiej filii Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Słupsku. Tego dnia w ponad 200 powiatach do testu przystąpiło 3308 uczestników, natomiast w województwie pomorskim było łącznie 650 młodych czytelników z 18 powiatów. Z tej liczby do etapu wojewódzkiego zakwalifikowało się 19 drużyn, tj. 53 uczniów z 12 powiatów. W powiecie bytowskim do rywalizacji przystąpiło 51 uczniów, a do etapu powiatowego zakwalifikowały się 4 drużyny z 3 placówek. Uczestnicy w całej Polsce zmagali się ze szczegółowym testem dotyczącym dwóch wyznaczonych lektur, najmłodszy mierzył się z pytaniami dotyczącymi książki: „Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek (czterech prawych i sześciu lewych)” autorstwa **Justyny Bednarek**. Natomiast starsi mieli za zadanie wykazać się

znajomością przygód bohatera **Zbigniewa Nienackiego**, a dokładniej pozycją „Pan Samochodzik i niesamowity dwór”.

Nasi uczestnicy dzielnie odpowiadali na kolejne pytania, jednak nie udało się im przejść do półfinału wojewódzkiego. Wszystkim uczestnikom, którzy podjęli wyzwanie i dotrwali do tego etapu od początku towarzyszyli nauczyciele – szkolni koordynatorzy, którzy w tym przedsięwzięciu stanowią bardzo ważne ogniwo. Podczas testu, nad prawidłowym jego przebiegiem czuwała komisja konkursowa, do której zaprosiliśmy nauczycieli bibliotekarzy, działających w naszej sieci współpracy i samokształcenia. Za poświęcony czas i pomoc dziękujemy paniom: **Marioli Szemeli** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Bytowie i **Sylwii Jankowskiej** ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Bytowie.

Wszyscy otrzymali dyplomy i nagrody książkowe za udział w mistrzowskim etapie. Pomimo rywalizacji międzyszkolnej panowała bardzo przyjazna atmosfera. Odczytaliśmy też uroczyste list skierowany do naszych mistrzów czytelnictwa, przygotowany przez organizatora, który zawierał niezwykle ważne przesłanie dla wszystkich: „Každy kto czyta, jest zwycięzcą”. Jesteśmy przekonani, że dzieci i młodzież wyszli z takim przekonaniem, ponieważ sekret do sukcesu w *Wielkiej Lidze Czytelników* kryje się właśnie w książkach. Obcowanie z literaturą, to zarówno wspaniała zabawa, ale i nauka. Uczestnicy wiedzą o tym doskonale i sami dostrzegają korzyści. Przygoda, jaką jest czytanie daje możliwość poznania nowych, magicznych światów, a także zwiedzania najdalszych, niesamowitych zakątków ziemi.

Planujemy pozostać w tej niezwyklej społeczności, jaką bez wątpienia tworzą entuzjaści Wielkiej Ligi Czytelników. Jeszcze raz gorąco gratulujemy wszystkim czytelnikom, rodzicom i nauczycielom. Ta kilkumiesięczna przygoda była dla nas, jako koordynatorów nie tylko wyzwaniem, ale przyjemnym doświadczeniem budowania relacji, wsparcia i zabawy z książką.

Grażyna Kikcio

kierownik Filii nr 1 w Bytowie

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Słupsku



♣ Pomorski Konkurs Literacki dla Nauczycieli ♣

Pomorski Konkurs Literacki dla Nauczycieli, organizowany przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką w Słupsku i Stowarzyszenie Edukacyjne Volumin, już od niemal dziesięciu lat wzbogaca pejzaż literacki naszego regionu. Odbywające się w cyklu dwuletnim to swoiste święto poetyckiej i prozatorskiej twórczości nauczycieli, skupia środowisko oświatowe województwa pomorskiego wokół inicjatywy mającej na celu ujawnienie literackich talentów pedagogów. Dotychczas 158 autorów przysłało w sumie 425 prac – 328 wierszy i 97 tekstów prozatorskich. Prace napływały ze Słupska i okolic, a także z innych, nawet najdalejszych zakątków województwa, jak Prabuty, Chwaszczyno, Wicko, Miastko, Debrzno czy Malbork.

Wielu autorów nadsyłanych prac otrzymało poprzez Pomorski Konkurs Literacki dla Nauczycieli szansę na zaistnienie w roli twórców. Pisane do tej pory do szuflady wiersze czy opowiadania oceniane były przez jury, a nagrodzone i wyróżnione teksty docierały, poprzez różne formy publikacji pokonkursowych, do szerszego grona czytelników. Dla niektórych laureatów konkurs stał się trampoliną do zaistnienia literackiego w jeszcze szerszym wymiarze. **Agata Marzec**, laureatka IV edycji konkursu z 2015 roku, wydaje kolejną powieść. **Magdalena Kubiak**, której wiersz zdobył wyróżnienie w V edycji z roku 2017, opublikowała debiutancki tomik poetycki. Konkurs zatem dodaje twórcom skrzydeł.

VI Pomorski Konkurs Literacki dla Nauczycieli, którego edycja właśnie się zakończyła, odbywał się pod patro-

natem honorowym Marszałka Województwa Pomorskiego, Pomorskiego Kuratora Oświaty, Starosty Powiatu Słupskiego i Prezydenta Miasta Słupska, oraz pod patronatem medialnym Radia Gdańsk, Głosu Pomorza i Dziennika Bałtyckiego. Jury w składzie **Jolanta Nitkowska-Węglarz**, red. **Zbigniew Babiarez-Zych**, prof. **AP Sławomir Rzepczyński** i przedstawiciel organizatora **Jolanta Betkowska** oceniło 44 wiersze i 14 tekstów prozatorskich. Wyłonieni zostali następujący laureaci: w kategorii poezji nagrodę główną otrzymała **Małgorzata Wojtaszek** z Kobylnicy za zestaw wierszy *Ławeczka*, *Idzie rak nieborak* i *Dance macabre*, wyróżnienie zaś **Agnieszka Gałęziewska** z Karczemek za zestaw wierszy *A pamiętasz*, *Życie jest*, *Powroty*, w kategorii prozy zaś nagrody głównej nie przyznano, a wyróżnienia otrzymali: **Barbara Pieślak** z Jezierzyc za opowiadanie *Bezimienna mogiła*, **Alicja Julita Błazucka** ze Słupska za prozę *Migawki* i **Tomasz Witkowski** z Sopotu za tekst *Robuś i one*. Laureaci zostaną uhonorowani podczas uroczystego finału konkursu, 4 grudnia 2019.

Zachęcamy wszystkich piszących do szuflady nauczycieli do udziału w kolejnej, VII edycji Pomorskiego Konkursu Literackiego dla Nauczycieli, za dwa lata. Niech po raz kolejny okaże się, że w Ciele Pedagogicznym drzemie Duch Literacki!

Jolanta Betkowska

koordynator Pomorskiego Konkursu Literackiego
dla Nauczycieli
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Słupsku

Kategoria poezja - Nagroda główna

Małgorzata Wojtaszek

Idzie rak nieborak..

Ławeczka

na końcu parku
stoi zmurszała ławeczka
dzisiaj zapomniana
zarośnięta krzakami
kusi i wzywa
woła terapeutycznie
przysiądę więc w ciszy
dam ulżyć stopom
wyrzucę złe myśli
ukoję serce
popatrzę na młodość
Bogu podziękuję
zamknę oczy
posiedzę bez słowa
uraczę się wspomnieniami
przywołam szczęście
a może i ciebie
osobno ale jak kiedyś we dwoje
utniemy pogawędkę
w tej żarliwej niemej rozmowie

Jeszcze ciało jak niedowiarek próbuje poskładać
resztki marzeń. Nie da się są z innych bajek.
Zbieram z podłogi resztki włosów. Może zdązę
wpleść w nie babie lato. Pod paznokciami
zapach skóry - Klinika nr 5
Zmęczony anioł znowu grzebie widelcem
w żyłach a może w pamięci. Zapomina ciągle
czego tam szuka. Żałuję, że nie mam jego skrzydeł
tak jak ostatniej nocy. Z bólu odgryzam język -
odrośnie, zawsze odrasta.
Skurczem zmarszczek próbuję złapać śpiew ptaka.
Zza ściany dochodzą tylko przygryzane dźwięki
To aniołowie grają uparcie Opus 68 nr 1
„W Dolinie śmierci”.
Próbują mnie zastraszyć ale nie boję się
tak jak kiedyś.
Obok śmierć ogryza kości dużo głośniejsze niż
podwórkowe psy. Cień nieboraka zasłania
jedyne widok - widok na przyszłość. Wytrzymam.
Wyciągam ręce aby poczuć dotyk Mistrza.
Świat widziany z pozycji kolan jest taki mały!
Uwierz mi!
A ja cierpliwie czekam w sali „odlotów”...



Anioł z parasolką – scenariusz imprezy

Anioł z parasolką – to scenariusz przedstawienia, który przygotowaliśmy dla uczniów Szkoły Podstawowej w Gostkowie z okazji świątecznego apelu. Zrobiliśmy to nieco inaczej, ponieważ przeplatany jest on tekstem czytany – komentarz narratora, który naszym uczniom na świątecznym apelu czytała nauczycielka (B. Diks, koleżanka, z którą w szkole prowadzi kampanię CPCD).

Opowiadanie

Wstęp

Pewnie wydaje wam się, że szkoła odpoczywa i milczy jak was nie ma? Nic bardziej mylnego. Jak tylko panie woźne zamkną drzwi szkoły znikają ciemności i rozbłyśka światło w całym budynku. Myślicie – nieprawda! Przecież jak patrzycie na szkołę w nocy jej okna są czarne. No tak, zgadza się, bo światło zostało zgaszone, nasze światło, elektryczne. Szkołę rozświetla teraz niewidzialne dla nas ludzi światło – baśniowe. Jak sobie to już wyjaśniliśmy posłuchajcie o tym, co się działo w szkole w pewną grudniową noc.

Rozdział I

Rozmowa w szatni

Na korytarzu gwar i hałas. Wszystkie pozostawione przez uczniów trampki, adidas i tenisówki trenują przed finałowym niedzielnym biegiem po schodach szkoły. Kibicują im cztery rękawiczki bez pary, kilka czapek, dwa szaliki, śniadaniówka, apaszka w groszki, chustka w kratkę, zapomniany czepek na basen. Macha-

ją rękawami kurtki w różnych kolorach i rozmiarach. Jest bardzo wesoło. Chyba wszyscy zajęci są biegiem? Chociaż, chociaż... słychać jakąś rozmowę. Ktoś rozmawia w szatni. Ach! To pozostawione przez dzieci parasolki. Ciekawe o czym one rozprawiają?

– No tak, taki jeden dzień w szkole to nawet ciekawe doświadczenie, chociaż ten parapet jest mniej wygodny niż stojak na parasole w moim domu – zaczęła kolorowa parasolka w kwiatki i motyle.

– Zgadzam się z tobą koleżanko – odparła błękitna parasolka z czerwoną rączką – że też musiał przestać padać deszcz i ta moja Kaśka znów o mnie zapomniała. Wyobraź sobie, że to już drugi raz! – zakończyła obrażonym tonem.

– Nie martw się, przynajmniej się poznałyśmy, trochę posłuchałyśmy ciekawostek ze szkolnego życia, poznałyśmy te sympatyczne rękawiczki i szaliczki.

– Właściwie to masz rację, do jutra wytrzymamy, a będzie o czym w domu opowiadać – i dodała cicho zniżając głos – a widziałaś tę parasolkę w kącie?

Błękitna parasolka odpowiedziała szeptem:

– Nooo, słyszałam, że jest tu już dwa lata! – chrząknęła – Chym, chym ej ty w kącie, pokaż się!

Z kącika wysunęła się nieśmiało mała przezroczysta parasolka z ciemnym wzorkiem na brzegu i cichutko się przywitała:

– Cześć. To prawda, co słyszałyście. Ktoś zostawił mnie w szkole już dwa lata temu. Nawet nie pamiętam, kto to był, bo wiem, że pierwszy raz prosto ze sklepu

przywędrowaliśmy w deszczu tutaj... i zakończyła – nikt po mnie nie wrócił.

Parasolkom zrobiło się żal małej koleżanki i zaczęły ją pocieszać:

– Pewnie o tobie zapomnial, zobaczysz w końcu jak będzie porządnie padało ktoś sobie ciebie zabierze, nie martw się, też będziesz czyjaś

Ale mała parasolka skończyła cichutko

– Ale jest mi tak smutno, czuję się nikomu niepotrzebna.

Rozdział II Nowina

Na schodach słysząc tupot nóg, ktoś bardzo się spieszy, bo nie idzie powoli, ale biegnie – przeskakując czasami nawet po dwa schodki. To Marysia – pewnie coś się stało, że tak pędzi. Jak burza wpada do mieszkania, nawet się jeszcze nie rozebrała z kurtki, a już wpada do pokoju.

– Mamo, babciu! – woła – jestem taka szczęśliwa.

– A co się stało kochanie? – zapytała mama uśmiechając się do córeczki.

– W szkole przygotowujemy apel świąteczny i ... zagram anioła! Pani powiedziała, że mam ładny głos i razem z koleżankami zaśpiewamy kolędę!

– To świetnie, bardzo się cieszę, ale teraz rozbierz się, siadaj przy nas i... mam pomysł, potem u nas w domu na Wigilię zaśpiewasz ją nam przy choince.

Marysia zawołała z radością:

– Oczywiście, że zaśpiewam, przecież na święta w końcu przyjedzie tata. Tylko, czy pomożecie mi zrobić skrzydła? – zakończyła trochę niepewnym głosem.

Na to z uśmiechem w głosie odezwała się babcia:

– Mama ma dużo pracy, ale ja wnusiu mam dużo czasu i zrobię ci wspaniałe anielskie skrzydła. Zobacz mam nawet woreczek białych piórek, na pewno nam się przydadzą.

Na te słowa Marysia rzuciła się babci na szyję.

– To cudownie, dziękuję babciu!

Rozdział III Zmartwienie

Czy to na pewno ten sam jasny, szczęśliwy pokój w mieszkaniu Marysi sprzed kilku dni? Niby tak, te same meble i firanki, nawet zdjęcia na ścianie takie same tylko wkradł się tu jakiś ponuraczek, smutek. Mama i Marysia siedzą obok siebie, głowy pochylone, a i głos jakiś cichy.

– Lekarz mówił, że będzie dobrze, babcia dostała kroplówkę, potrzebne leki i niedługo wróci do domu – tłumaczy córce mama.

– Na pewno? – Marysia chociaż słyszała to już kilka razy woli się upewnić.

– Na pewno córeczko. Już się nie martw, tylko teraz naprawdę nie mam czasu żeby zrobić te skrzydła dla

ciebie, a występ już jutro.

– To nieważne – odpowiedziała Marysia – najwyżej nie wystąpię albo będę aniołem bez skrzydeł. Teraz najważniejsze, żeby babcia wyzdrowiała.

Rozdział IV Przed apelem

Marysia przyszła szybciej do szkoły, przebrała się w albę – to piękny strój dla anioła i poszła na świetlicę. Tam zgromadzili się wszyscy ci, którzy wystąpią na apelu. Gwarnie tu i wesoło, anioły w bieli i ze skrzydłami, obok pastuszkowie poprawiają kapelusze, na głowach królów błyszczą korony. Marysia usiadła na krzeselku ze zwieszoną głową. Podeszła do niej woźna:

– Co się stało? Dlaczego jesteś smutna? – zapytała.

– Mam dzisiaj wystąpić na apelu – zaczęła Marysia – będę aniołem, ale nie mam skrzydeł. Babcia obiecała, że je zrobi, ale zachorowała i jest w szpitalu – zakończyła prawie z płaczem.

– Nie martw się – pocieszała ją pani woźna – możesz być bez skrzydeł, ale... – zastanowiła się chwilę i dokończyła – mam pomysł. W szatni, w kąciку czeka na właściciela pewna parasolka. Wiem – moja droga – będziesz aniołem z parasolką!

Rozdział V Występ

Wszyscy uczniowie zgromadzili się na korytarzu, w kącie mruga roziskrzona choinka, na końcu scena, a na niej trwa świąteczny apel. Normalnie w powietrzu czuć już świąteczną atmosferę, przecież święta tuż, tuż... Na zakończenie występują anioły. Dziewczynki prezentują się wspaniale, skrzydłami osłaniają małego Jezuska nucąc mu pięknie kołysankę – kolędę. Tylko teraz wszyscy zauważyli ze zdziwieniem, że jeden z aniołów zamiast skrzydeł ma... parasolkę. Piękną z kilkoma piórkami... i wszyscy uśmiechają się do Marysi, do tych pięknych słów kolędy, a może do parasolki?...

(na melodię Lulajże Jezuniu)

Przybyli anieli z niebios, z wysoka.

Skrzydłami białymi osłonią Boga.

Lulajże Jezuniu, lulaj, że lulaj.

A ty go aniele w płaczu utulaj.

Odgroź go aniele od złego świata.

Niech skrzydła go chronią od smutku świata.

Lulajże Jezuniu, lulaj, że lulaj.

A ty go aniele w płaczu utulaj.

W puchu piór anielskich dzieciątka spało.

Sny miało beztroskie, płakać przestało.

Lulajże Jezuniu, lulaj, że lulaj.

A ty go aniele cicho utulaj.

Zakończenie

Śnieg otulił całe miasto, mróz posrebrzył wszystko wokół, każdą gałązkę i każdy parapet. Było przepięk-

nie .Po lekcjach Marysia z uśmiechem wędrowała do domu, razem z nią wracała parasolka. Jak byście baardzo wyężyli słuch może usłyszelibyście jak cichutko sobie podśpiewuje;

– Jestem szczęśliwą parasolką, parasolką, która zagrała w przedstawieniu anielskie skrzydła i wraca teraz do swojego domu...

A oto krótsza wersja bez opowiadania:

Szkolna szatnia, noc – przygotować - dwa pasy ciemnego materiału, dzieci występujące czarna bluzka, czarne rękawiczki, trzy parasolki, oczka dla parasolek

Parasolka 1

No taki jeden dzień w szkole to nawet ciekawe doświadczenie, chociaż ten parapet jest mniej wygodny niż stojak na parasolki w moim domu.

Parasolka 2

Zgadzam się z tobą, że też musiał przestać padać deszcz i ta moja Kasia znów o mnie zapomniała. Wyobraź sobie (mówi obrażonym tonem), że to już drugi raz!

Parasolka 1

Nie martw się, przynajmniej się poznałyśmy, trochę posłuchałyśmy ciekawostek ze szkolnego życia.

Parasolka 2

Właściwie masz rację do jutra wytrzymamy, a będzie o czym w domu opowiadać. A widziałaś tę parasolkę w kącie?

Parasolka 1

(cicho) Nooo, słyszałam, że jest tu już dwa lata (chrząka) Chym chym ej ty w kącie, pokaz się.

Parasolka 3 (cichutko)

Cześć. To prawda co słyszałyście. Ktoś zostawił mnie w szkole już dwa lata temu. Nawet nie pamiętam kto to był, bo wiem, że pierwszy raz prosto ze sklepu przywędrowaliśmy tutaj... i (ze smutkiem) nikt po mnie nie wrócił.

Parasolka 1

Pewnie o tobie zapomniał albo mu się jednak nie spodobałaś, zobaczysz w końcu jak będzie porządnie padało ktoś sobie ciebie zabierze.

(znikają parasolki 1 i 2).

Parasolka 3 (cicho, ze smutkiem).

Ale mi jest tak smutno, czuję się nikomu niepotrzebna
Parasolki znikają, nowa scena – stolik przy nim mama, na fotelu babcia

Marysia

Babciu, mamo! – jestem taka szczęśliwa.

Babcia

A co się stało kochanie?

Marysia

W szkole przygotowujemy apel świąteczny i zagram

aniola! Pani powiedziała, że mam ładny głos i razem z koleżankami zaśpiewamy kolędę.

Mama

To świetnie, a potem u nas w domu na Wigilię zaśpiewasz ją jeszcze raz.

Marysia

Oczywiście, że zaśpiewam, przecież na święta w końcu przyjedzie tata. Tylko czy pomożecie mi zrobić skrzydła?

Babcia

Mama ma dużo pracy, ale ja wnusiu mam dużo czasu i zrobię ci wspaniałe anielskie skrzydła. Zobacz mam nawet już woreczek białych piórek, na pewno nam się przydadzą.

Marysia (ściska babcie za szyję)

To cudownie, dziękuję babciu.

Głos mówi: za trzy dni

Ta sama scena, przy stole siedzi mama i Marysia, obie mają pochylone głowy

Mama

Lekarz mówi, że będzie dobrze, babcia dostała kroplówkę, potrzebne leki i niedługo wróci do domu.

Marysia

Na pewno?

Mama

Na pewno córeczko. Nie martw się. Tylko teraz naprawdę nie mam czasu, żeby robić te skrzydła dla ciebie, a występ już jutro.

Marysia

To nieważne, najwyżej nie wystąpię albo będę aniołem bez skrzydeł. Teraz najważniejsze, żeby babcia wyzdrowiała.

Głos: na drugi dzień

Marysia siedzi na krzeselku ze zwieszona głową.

Woźna

Co się stało? Dlaczego jesteś smutna?

Marysia

Mam dzisiaj wystąpić na apelu, będę aniołem, ale nie mam skrzydeł. Babcia obiecała mi, że je robi, ale zachorowała i jest w szpitalu (kończy prawie z płaczem).

Czasami warto się pokusić o taką wersję przedstawienia, czytamy tekst (fragment powieści, opowiadanie), a pewne wydarzenia dzieją się na oczach widzów. W ten sposób możemy przeczytać o czymś, co trudno byłoby pokazać na scenie (np. u nas te wyścigi trampek, szalików...), a wzbogacamy czytanie o „zagrane” scenki. Dla niektórych uczniów plusem zagrania parasolki był fakt, że nikt ich nie widzi i... że nie muszę się uczyć tekstu na pamięć (uczniowie mogli mieć kartki z tekstem) Zakończenie jest już bardzo świąteczne, bo rozśpiewane kolędą.

Ewa Sobczyńska

nauczycielka języka polskiego

w Szkole Podstawowej w Gostkowie

Lira Szekspira 2 czyli projekt Gdańskiego Teatru Szekspirowskiego w II Liceum w Słupsku

Jako nauczyciel języka angielskiego nigdy nie miałam wątpliwości, że Szekspir to najważniejsza postać literatury angielskiej i tym również zawsze chciałam zarażać swoich uczniów. Jedną z okazji do realizowania mojego celu były warsztaty organizowane przez Gdański Teatr Szekspirowski pt. *Lira Szekspira 2 czyli ciąg dalszy. Dopiszcie ciąg dalszy sztukom Szekspira*.

Po kilku dniach od wypełnienia zgłoszenia do projektu dowiedziałam się, że nasza szkoła, II Liceum Ogólnokształcące, zostało wybrane spośród pomorskich szkół i jako jedna z czterech placówek wraz ze szkołami z Gdyni, Gdańska i Sopotu weźmie udział w projekcie.

Projekt oferował cztery warsztaty dla uczniów naszej szkoły, przeprowadzone w naszej placówce przez specjalistów prof. Ewę Nawrocką, pisarza Daniela Odiję, dr Michała Prusaka. Dwudziestoosobowa grupa naszych uczniów, którzy chcieli poszerzać znajomość sztuk Szekspira oraz doskonalić swoje umiejętności pisarskie została zaopatrzona w pakiet warsztatów pisarskich, interpretacyjnych, z łączenia gatunków literackich i tłumaczeń Szekspira na j. polski. Po ich zakończeniu uczniowie mieli możliwość

wzięcia udziału w konkursie polegającym na dopisaniu zakończenia do wybranej przez siebie sztuki Szekspira.

Uwieńczeniem wysiłków uczniów było ogłoszenie wyników konkursu oraz wieczorek literacki zorganizowany w naszym mieście z aktorami Teatru Wybrzeże w Gdańsku, którzy odczytali najlepsze prace konkursowe dziewcząt z naszego Liceum. 24 października spotkaliśmy się w związku z tym w nastrojowej, słupskiej herbaciarni, gdzie popijając aromatyczne napary, w towarzystwie rodziny, przyjaciół i nauczycieli zaangażowanych w projekt, wysłuchaliśmy opowieści Heleny, Gabrysi, Leny i Natalii z ust aktorów. Nagrodami w konkursie były również książki, które dziewczęta miały możliwość wybrać samodzielnie. Usłyszeliśmy również od dziewcząt jak bardzo projekt pomógł im rozwinąć pisarskie skrzydła, zdobyć nową wiedzę i zachęcić do dalszej twórczości.

Justyna Szczypek

*nauczyciel języka angielskiego
w II Liceum Ogólnokształcącym w Słupsku*



ZAJĘCIA NA FALI

KONKURS DLA NAUCZYCIELI NA SCENARIUSZ ZAJĘĆ EDUKACYJNYCH O TEMATYCE MORSKIEJ

Zapraszamy **nauczycieli z województwa pomorskiego wszystkich etapów kształcenia** do udziału w konkursie: *Zajęcia na fali Konkurs dla nauczycieli na scenariusz zajęć edukacyjnych o tematyce morskiej*.

Celem Konkursu jest propagowanie tematyki związanej z szeroko rozumianą *edukacją morską*, powiązaniu podstaw programowych poszczególnych przedmiotów szkolnych i innych zajęć edukacyjnych z zagadnieniami wynikającymi z nadmorskiego położenia naszego regionu, rozwijanie kreatywności nauczycieli, aktywizowanie nauczycieli i uczniów do poznawania nadmorskiego potencjału Pomorza, wszechstronny rozwój młodych Pomorzan, w tym kształtowanie u nich kompetencji kluczowych oraz tożsamości regionalnej, poprzez wykorzystanie dorobku projektu edukacyjnego pn. *Złap wiatr w pomorskie żagle wiedzy*, morskiej tradycji regionu oraz zasobów gospodarczych i możliwości wynikających z położenia geograficznego województwa pomorskiego.

Konkurs organizowany jest przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku we współpracy z Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku, Pedagogiczną Biblioteką Wojewódzką w Gdańsku, Pedagogiczną

Biblioteką Wojewódzką w Słupsku, Yacht Clubem w Rewie, Pomorskim Związkiem Żeglarskim.

HARMONOGRAM KONKURSU

- **1.10.2019 r.** – upowszechnienie informacji o Konkursie na stronach internetowych Organizatorów i mailowo (adresy e-mail przedszkoli, szkół i placówek oświatowych województwa pomorskiego).
- **Od 1.10.2019 r. do 15.04.2020 r.** – przygotowanie scenariusza konkursowego i przeprowadzenie na jego podstawie zajęć otwartych.
- **30.04.2020 r.** – termin przesłania konkursowego scenariusza i wymaganej dokumentacji.
- **25.05.2020 r.** – ogłoszenie wyników Konkursu oraz podanie terminu i miejsca wręczenia nagród.

Szczegóły organizacji Konkursu w Regulaminie na stronie: edukacjamorska.pomorskie.eu

Iwona Poźniak

*konsultant ds. edukacji morskiej i projektów edukacyjnych
w ODN w Słupsku*

Przedział literac(t)ki —— Spacery a zdrowe odżywianie ——

Wracam do domu. Słońce, które o tej porze roku nie wdrapuje się wysoko, za to szybko chowa się zło- to za blokami, za drzewami, za centrum handlowym – w zależności od tego, na co mu miejska rzeczywistość pozwoli. Na popołudniowy spacer wychodzą wła- ścielcie psów ze swoimi pupilami. Koty nie zwraca- ją uwagi na pory dnia, chodzą po dworze kiedy chcą i gdzie chcą, albo decyżją właścicieli, nie wychodzą wcale, tylko leżą na parapetach i rozmyślają o czym chcą. Tak to jest z kotami. A psy cieszą się popołudnio- wym spacerem.

Jeszcze nie jest ciemno, więc dorośli właścicie- le psów pozwalają na spacery młodym opiekunom czworonogów. Jadę więc autem i widzę, jak chłopcy i dziewczęta spacerują z pupilami chodnikami wzdłuż miejskiego ringu. Z jakiś powodów chodniki przy rin- gu wyjątkowo chętnie wykorzystywane są do spacerów z psami. Może tu bezpieczniej, bo otwarta przestrzeń, gdy światło dnia blednie, bo są inni spacerowicze, bo jest blisko domów...

Jadę samochodem i patrzę na radosne spacery czworonogów. W tym samym czasie, pomiędzy audy- cjami w radiu, redaktor wspomina, że dziś Światowy dzień wali z otyłością. Informacja ta pobudza błyskawiczny rachunek sumienia i przypominam sobie o obietnicy regularnych i częstych spacerów... Ponowne obiecuję sobie pamiętać.

Patrzę ponownie na młodych spacerowiczów z pieskami i nagle dostrzegam niepokojący, a powtar- zający się szczegół. A właściwie nie jest to szczegół, a duża i ważna rzecz – prawie wszystkie, niestety (!) prawie wszystkie dzieci spacerujące po ringu z psami mają nadwagę. A przecież patrzę na dzieci, które nie unikają aktywności przynajmniej raz dziennie, bo wła- śnie wyszły na spacer. Co więc z tymi, które nie mają czworonożnych przyjaciół i nie wychodzą z nimi na codzienny spacer? Bez wielkiego błędu można przyjąć, że te dzieci, które nie mają czworonogów pod swoją opieką, wychodzą z domu jeszcze rzadziej. Wydaje się to niepokojące. Oczywiście, nie można generalizować, nawet jeśli dziewięcioro na dziesięcioro zaobserwowa- nych przeze mnie młodych spacerowiczów z pieskami, ma wyraźnie zbyt dużą wagę. Jednak badania przepro- wadzone wśród naszych rodaków pokazują te niepokoj- ące tendencje. U dorosłych, ale też i u dzieci.

Według poradnika dla rodziców („Otyłość u dzie- ci i młodzieży. Poradnik dla rodziców dzieci w wieku od 4 do 14 lat”), wydanego przez Fundację „Instytut Matki i Dziecka”, co piąty chłopiec i co siódma dziewczynka cierpią na nadwagę lub otyłość. Niestety, nie wymyśliłam więc problemu. Piszą o nim autorzy pu- blikacji. W zwięzły sposób przedstawiają w poradniku wiele aspektów związanych z rozpoznaniem i postępo-

waniem w przypadku problemów z nadwagą u dzieci, kierując swoje słowa do zainteresowanych rodziców. Każdy z nich znaleźć tu może wskazówki dotyczące tego, jak pomóc dziecku z nadwagą. Wśród redakto- rów poradnika jest m.in. dr n. med. Anna Oblacińska, która w innej publikacji („Wspieranie dziecka z nad- wagą i otyłością w społeczności szkolnej”, wydanej przez ORE) uzupełnia wymienione wcześniej kompen- dium wiedzy o nadwadze i otyłości dzieci i młodzie- ży o analizę praktycznych aspektów pracy z uczniem, który cierpi na nadwagę lub otyłość. Publikacja oma- wia trudności funkcjonowania dziecka z problemem otyłości w środowisku szkolnym, możliwości współ- pracy rodziców z nauczycielami oraz z pozaszkolny- mi placówkami ochrony zdrowia, a także profilaktykę w ramach nowoczesnej edukacji zdrowotnej. To na pewno bardzo ważne dla rodzica, by wiedzieć jak i do kogo można zwrócić się o pomoc w trudnej dla ucznia sytuacji.

Tego samego dnia przeglądam zdjęcia znajomej uczelni, udostępnione na publicznym portalu z okazji minionego niedawno jubileuszu tejże. Widzę student- ki, studentów i wykładowców na zdjęciach sprzed lat. Prawie wszyscy szczupli, wręcz bardzo szczupli. Jesz- cze niedawno byli uczniami szkół średnich, wcześniej podstawowych. Wychodzili na spacery z psami, biegali po podwórku, skakali w gumę, na skakance, gonili się w berka, bawili w chowanego i w klasy, i w chłopa... A w międzyczasie posiłków domowych zaspokajali głód „pajdą chleba” z masłem, dżemem, a bywało na- wet, że z cukrem. Nowoczesna edukacja zdrowotna na pewno zwraca uwagę chociażby na kaloryczność takie- go posiłku. Ale on wówczas nie szkodził, jeśli chodzi o tę kaloryczność, tak jak dziś. Wszystkie wchłania- ne kalorie były błyskawicznie spalane w zabawach na powietrzu, wybiegane i wyskakane. W czasach hasła „cukier krzepi” nie przejmowaliśmy się ani tym ha- słem, ani kalorycznością cukru. Dziś wiemy znacznie więcej o wpływie cukru na nasz organizm, a badania wskazują, że nasza ówczesna beztraska nie pozostała bez konsekwencji. Jednak na alarm wówczas nie trzeba było bić tak głośno, jak teraz. I to zarówno z powodu obecnej wszechobecności cukru i innych substancji, których nadmiar przyjmujemy wraz z codziennymi posiłkami, często zjadanymi w systemie „fast...”, co ewidentnie szkodzi naszemu zdrowiu, ale także z po- wodu zupełnie innego, który lata temu na pewno nie był często diagnozowany.

Gdybym zapytała swoją mamę, jaka maksymalna porcja cukru powinna być organizmowi dostarczona dziennie, odpowiedziałaby zapewne, odkręcając słoik z domowym dżemem, że na pewno nie byłoby dobrze, gdybym zjadła cały dżem na jeden posiłek. Odpowie- działaby tak jednak, jak sądzę głównie dlatego, że do-

brze jest myśleć o innych osobach, które też miałyby na ten smak ochotę. Dziś ja też zwróciłabym uwagę na to, że trzeba się dzielić dobrem, ale moja świadomość w kwestii zdrowego odżywiania podpowiedziałyby mi znacznie więcej koniecznych w tej kwestii zachowań. Przede wszystkim zachowanie umiaru. A to bardzo istotne, gdyż dziś, gdy z jednej strony problemem staje się coraz powszechniejsza nadwaga czy wręcz otyłość, ale równie powszechne jest obsesyjne przyglądanie się i wdrażanie w swoją codzienność zasad tzw. zdrowego odżywiania, które w skrajnych przypadkach z prawdziwie zdrowym odżywianiem nie ma wiele wspólnego.

Dziś, pod przykrywką zdrowego odżywiania ukrywa się często zaburzenie zwane ortoreksją. Prawdopodobnie każdy z nas spotkał się z głoszoną przez kogoś bliskiego czy znajomego teorią, że jakiś produkt, sposób jedzenia, sposób zachowania wobec odżywiania, czy też jakaś konkretna dieta są antidotum na wszelkie problemy zdrowotne, także te z nadwagą związane. Niby wszystko wygląda pięknie, ograniczamy ilość przyjmowanych kalorii, wybieramy zdrowe produkty, ograniczamy produkty przetworzone, znacznie mniej zdrowe, ale cały proces przeradza się w trudny do

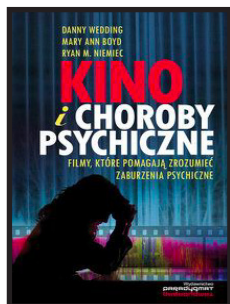
przezwyciężenia nawyk obsesyjnego „zdrowego odżywiania”, czy nawet „zdrowego stylu życia”, który w rzeczywistości coraz mniej ma wspólnego z naszym zdrowiem. Takim niekontrolowanym zachowaniem niszczymy nie tylko swoje zdrowie fizyczne, ale i, podobnie jak w przypadku innych obsesji, psychiczne. Przy czym wszystko wokół, cały współczesny świat, odzwierciedlony w audycjach, blogach, publikacjach, potęguje niebezpieczeństwo wpadnięcia w ten obłąd. W świecie tym są jednak koła ratunkowe, a jedno z nich to pozycja Renee McGregor „Ortoreksja. Zdrowe odżywianie – rozsądek czy już obsesja?” Podobnie, jak w przypadku innych uzależnień, sprawa nie jest ani prosta i łatwa do zdiagnozowania i rozwiązania, ale warto sięgnąć po wskazówki postępowania, nim problem znacznie narastać. Wiedzieć więcej, nigdy nie zaszkodzi. Pozycje dostępne są w bibliotece www.pbw.slupsk.pl.

Agata Szklarkowska

dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej
w Słupsku

Z biblioteczki młodego (STAŻEM) psychologa

Kino i choroby psychiczne



Dla tych wszystkich, co kochają kino. Filmy, które pozwalają lepiej zrozumieć otaczający nas świat i ludzi w nim żyjących, a także ich problemy związane ze zdrowiem psychicznym.

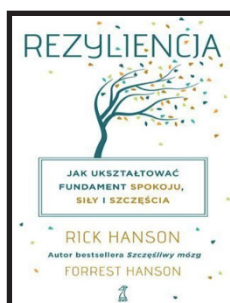
Autorzy:
Danny Wedding
Mary Ann Boyd
Ryan M. Niemiec



listy? To między innymi pyta na które znajdziemy odpowiedzi w tej książce.

Autorzy:
Frances L. Ilg
Louise Bates Ames
Sidney M. Baker

Rezyliencja, jak ukształtować fundament spokoju, siły i szczęścia



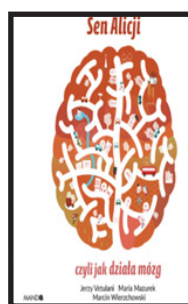
Rezyliencja, jako sposób na codzienny stres. Szczególnie lektura polecana osobom pracującym z drugim człowiekiem (np.: w szkole). Jak żyć i po prostu nie zwariować, w tym „szalonym” świecie...

Autorzy:
Rick Hanson
Forrest Hanson

Rozwój psychiczny dziecka

Obowiązkowa pozycja nie tylko dla rodziców, ale osób pracujących z dziećmi w wieku do 10 lat. Jakie warunki stworzyć dla dziecka, aby zapewnić jego najlepszy rozwój? Kiedy trzeba korzystać z pomocy specja-

Sen Alicji, czyli jak działa mózg



To się w głowie mieści! Gdy Alicja śpi, budzą się neurony. Prawdę mówiąc, one nigdy nie śpią, co najwyżej potrzebują nieco odpocząć. Tym razem mózg Alicji postanowił wyprodukować nietypowy sen, podczas którego opowie, w jaki sposób dowodzi całym organizmem. Czy budowa mózgu jest skomplikowana? Zapewne tak, ale nie dla przyszłych czytelników tej książki. Lektura zarówno dla dorosłych,

a także dla najmłodszych czytelników.

Autorzy:
Mazurek Maria
Vetulani Jerzy
Wierzchowski Marcin

Maciej Maraszkiewicz

socjolog, psycholog
Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku
Akademia Pomorska w Słupsku



PBW poleca...

Ze zbiorów Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Słupsku

****TO WARTO PRZECZYTAĆ****

Kamenetz Anya

„Z nosem w ekranie. Szklana pułapka czy szansa na rozwój twojego dziecka?”



Ten poradnik dla rodziców stanowi odpowiedź na nurtującą w dzisiejszych czasach kwestię: jak znaleźć równowagę pomiędzy technologią a prawdziwym życiem? Zawarte w nim zwięzłe, jasne, lecz wymowne wskazówki stanowią podstawę, dzięki której rodzice będą mogli określić właściwą rolę technologii w życiu dzieci, ograniczyć własne obawy, a także znaleźć przestrzeń dla szczęśliwych, rodzinnych chwil zarówno z udziałem technologii, jak i bez niej.

Kozdroń Agnieszka

„Nowe scenariusze zajęć dla nauczycieli pedagogów i rodziców”



Autorka proponuje scenariusze zabaw z dziećmi. W sześciu rozdziałach (I – Zabawy z charakterem; II – Ruch to życie; III – Cztery pory roku; IV – Zabawy na słońce i deszcz; V – Scenariusze do indywidualnej pracy z dzieckiem; VI – Zabawy rodzinne), omawia i prezentuje zabawy, które rozwijają i kształtują różnego rodzaju kompetencje u dzieci, stymulują sprawność fizyczną, rozwijają kompetencje społeczne, kreatywność i samoświadomość.

Rzeszotek Mariusz

„Sukces wychowania. Jak budować dobre relacje w grupie. Poradnik dla nauczycieli, trenerów i pedagogów”

Autor w poradniku opisał, w jaki sposób krok po kroku osiągnąć sukcesy zawodowe jako nauczyciel, trener czy pedagog. W książce można znaleźć gotowy



sposób jak od planowania, realizacji, ewaluacji i działań skutecznie osiągnąć zamierzone cele. W publikacji znajdują się konkretne narzędzia, najważniejsze informacje i pozytywna energia – sprawdzony przepis na sukces wychowania.

Turgeon J Heather, Wright Julie

„Przestań mówić, zacznij rozmawiać. Trzy kroki do skutecznej komunikacji z dzieckiem”



Praktyczny poradnik o podejściu do wychowania, które jest nie tylko bardziej życzliwe, ale i znacznie skuteczniejsze. Najlepszym sposobem na to, aby nauczyć dzieci słuchać, jest słuchanie ich samych – to punkt wyjścia do prostego, składającego się z trzech etapów procesu, który przedstawiają autorki. Publikacja podzielona jest na 8 rozdziałów:

- I. Trzy kroki do porozumienia w trudnych chwilach.
- II. Proaktywne techniki.
- III. Trudne emocje i napady złości.
- IV. Bicie, popychanie, gryzienie i inne agresywne zachowania.
- V. Słuchanie, wykonywanie poleceń i motywowanie do współpracy.
- VI. Relacje między rodzeństwem.
- VII. Czas przed ekranem.
- VIII. Wieczorna rutyna i sen.

Dorota Czapiewska

Wydział Informacyjno-Bibliograficzny
PBW w Słupsku

❖❖ TEMATYCZNE ZESTAWIENIE BIBLIOGRAFICZNE ❖❖

Na podstawie kartoteki zagadnieniowej PBW w Słupsku

POSTAWY OBYWATELSKIE

Wydawnictwa zwarte

- Nowak Andrzej. Niepodległa! 1, 1864-1924: jak Polacy odzyskali ojczyznę. - Kraków: Biały Kruk, 2018. - 367 s.
- Piasecka Wioletta. Faustynka : opowieści patriotyczne / [il. Katarzyna Fus]. - Kijewo Królewskie: Wydawnictwo Niko, 2018. - 79 s.
- Piasecka Wioletta. Ignasz: opowieści patriotyczne / [il. Daniel Włodarski]. - Kijewo Królewskie: Wydawnictwo Niko, 2018. - 79 s.

Artykuły z czasopism

- Edukacja dla tradycji / Kozłowski Tomasz // Dyrektor Szkoły. - 2018, nr 11, s.10-12
- Kto Ty jesteś? Krótka refleksja o problemach kształcenia postaw patriotycznych i obywatelskich we współczesnej szkole / Ochwat Magdalena // Guliwer. - 2018, nr 3, s.43-52
- Mój dom - propozycje zajęć z elementami wychowania patriotycznego / Kołodziejska Lidia // Wychowanie w Przedszkolu. - 2018, nr 8, s.12-15
- „Nie łzawe wspomnienia dawnych bojów, ale realna nauka z przeszłości”. O świętowaniu rocznicy niepodległości w szkołach II Rzeczypospolitej refleksji kilka / Buczek Katarzyna // Kwartalnik Pedagogiczny. - 2018, nr 4, s.56-71
- Niepodległość znaczy wolność. Scenariusz zajęć dydaktyczno-wychowawczych dla klas II i III / Faleńczyk Izabela // Wychowawca. - 2018, nr 11, s.26-27
- Patriotci czy postpatrioci? / Kozłowski Tomasz // Dyrektor Szkoły. - 2018, nr 4, s.72-74
- Patriotyzm godny przypomnienia // Wychowawca. - 2018, nr 10, s.12-13
- Patriotyzm w czasach pokoju / Królikowski Jacek // Dyrektor Szkoły. - 2018, nr 11, s.50-54
- Patriotyzm w czasach wolności - w stronę konstytucyjności, obywatelskości i etyczności / Wilkomirska Anna // Kwartalnik Pedagogiczny. - 2018, nr 4, s.31-43
- Patriotyzm w podstawie programowej / Sewastianowicz Monika // Dyrektor Szkoły. - 2018, nr 4, s.14-18
- Patriotyzmu trzeba uczyć / (z) // Powiat Słupski. - 2019, nr 12-13, s.12-13
- Pedagogie patriotyzmu / Zańko Piotr // Kwartalnik Pedagogiczny. - 2018, nr 4, s.190-211
- Polska - nasz piękny kraj // Wychowanie w Przedszkolu. - 2019, nr 6, s.46-52
- Polskość w szkołach za granicą / Kaleta Włodzimierz // Dyrektor Szkoły. - 2018, nr 4, s.82-85
- Specyfika pomorskich dróg do Niepodległej... / Szklarkowska Agata // Informator Oświatowy. - 2018, nr 2, s.54-55
- Realizowanie edukacji obywatelskiej w instytucjach formalnej edukacji dorosłych / Kławsuś-Zduńczyk Anna // Edukacja Ustawiczna Dorosłych. - 2018, nr 2, s.7-17
- Skarby narodowe. Scenariusz zajęć z okazji Święta Niepodległości / Arkabus Agata // Biblioteka w Szkole. - 2018, nr 6, s.24-25

- Systemowy akcent na kształtowanie postaw i wartości / Sewastianowicz Monika // Dyrektor Szkoły. - 2019, nr 9, s.19-23
- Weteran w szkole. Lekcje ze świadkiem historii / Piotrowiak Katarzyna // Głos Nauczycielski. - 2018, nr 7, s.13
- Wielki sztandar narodowy / Zańko Piotr // Kwartalnik Pedagogiczny. - 2018, nr 4, s.20-30
- Wspólnie będziemy świętować pod jednym hasłem: Niepodległa / Piotrowski Michał // Edukacja Pomorska. - 2018, nr 87, s.25-26
- Wychowanie do demokracji / Woźniak Patrycja // Wychowawca. - 2018, nr 11, s.22-23
- Wychowanie patriotyczne i obywatelskie widziane oczami małego dziecka / Kluska Renata // Przegląd Oświatowy. - 2018, nr 2, s.7-8

WYZWANIA EDUKACYJNE...

Wydawnictwa zwarte

- Alternatywy w edukacji / pod redakcją naukową Bogusława Śliwerskiego i Andrzeja Rozmusa. - Kraków : Oficyna Wydawnicza Impuls ; Rzeszów, 2018. - 320 s.
- Gwiazdowska-Stańczak Sylwia, Sękowski Andrzej E. Rodzina uczniów zdolnych. - Warszawa : Difin, 2018. - 174 s.
- Shanker Stuart. Samoregulacja w szkole : spokój, koncentracja i nauka / przekład: Natalia Fedan, Agnieszka Piskozub-Piwosz. - Warszawa : Wydawnictwo Maman - Grupa Wydawnicza Relacja, 2019. - 216 s.
- Uszyńska-Jarmoc Janina, Kunat Beata. Debiutant czy ekspert? : identyfikacja i samoocena uzdolnień uczniów. - Kraków : Oficyna Wydawnicza Impuls, 2018. - 177 s.
- Problemy nauk pedagogicznych. T. 1, Kształcenie zawodowe : dylematy i perspektywy / redakcja naukowa Beata Mydlowska. - Kraków : Oficyna Wydawnicza Impuls, 2019. - 268 s.
- Ziółkowska Beata, Wycisk Jowita. Autodestruktywność dzieci i młodzieży. - Warszawa : Difin, 2019. - 300 s.

Artykuły z czasopism

- „Zdolne dziecko” - o rodzicielskim etykietowaniu dzieci / Łukasiewicz-Wieleba Joanna // Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze. - 2018, nr 6, s.35-45
- Co robić, jak wspierać. Praca z dziećmi z ryzykiem dysleksji w edukacji wczesnoszkolnej / Kotlińska-Krajnik Justyna // Głos Nauczycielski. - 2019, nr 18-19, s.24
- Czarny wrzesień? Kto będzie uczył młodzież z tzw. podwójnego rocznika? / Piotrowiak Katarzyna // Głos Nauczycielski. - 2019, nr 24, s.13
- Czas na innowacje / Piętkowski Andrzej // Dyrektor Szkoły. - 2019, nr 8, s.54-57
- Dlaczego dzieci próbują się zabijać? / Pawełko Agnieszka // Magazyn Pielęgniarki i Położnej. - 2019, nr 6, s.26-27
- Eksperyment... w naturze? Edukacja oparta na badaniach / Garstka Tomasz // Głos Nauczycielski. - 2019, nr 9, s.16

- Emocjonalne skutki podwójnego rocznika / Garstka Tomasz // Dyrektor Szkoły. - 2019, nr 2, s.21-22
- Gotowi na tłok? 36 osób w klasie. To efekt podwójnego rocznika w Warszawie / Skura Piotr // Głos Nauczycielski. - 2019, nr 8, s.11
- Innowacja pedagogiczna / Kruczek Kinga // Bliżej Przedszkola. - 2019, nr 1, s.18-19
- Innowacyjna szkoła. Innowacyjny nauczyciel // Meritum. - 2019, nr 1, s.60-75
- Innowacyjna świetlica. Kierunki rozwoju świetlic szkolnych / Trzepizur Eliza // Świetlica w Szkole. - 2019, nr 03, s.12-13
- Innowacyjne działania nauczycieli w budowaniu kluczowych kompetencji uczniów / Plebańska Marlena // Meritum. - 2019, nr 1, s.10-23
- Jak dostosować placówkę do potrzeb dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi / Latosińska-Kulasek Joanna // Głos Pedagogiczny. - 2019, nr 105, s.3-5
- Jak rozpoznać indywidualne zdolności dziecka i rozwijać jego potencjał? / Goetz Magdalena // Biologia w Szkole. - 2018, nr 2, s.30-33
- Klimat społeczny sprzyjający innowacyjności / Królikowski Jacek // Dyrektor Szkoły. - 2019, nr 8, s.74-77
- Koncepcje, modele i możliwości pracy z uczniem zdolnym / Bolińska Marta // Język Polski w Szkole Podstawowej. - 2018, nr 3, s.7-19
- Kumulacja? Integracja. Podwójny rocznik to wyzwanie dla wychowawców klas. Jak zintegrować uczniów? / Wojciechowska-Narloch Justyna // Głos Nauczycielski. - 2019, nr 40, s.13
- Między zdolnościami a kłopotami. Syndrom Nieadekwatnych Osiągnięć Szkolnych / Bolińska Marta // Język Polski w Szkole Podstawowej. - 2018, nr 3, s.20-30
- Na lęk i zwątpienie. „Podwójny rocznik” - specyficzne potrzeby uczennic i uczniów / Goetz Magdalena // Głos Nauczycielski. - 2019, nr 35, s.14
- Nadciąga kumulacja. Podwójny rocznik szturmuję szkoły średnie. Są gotowe? / Wojciechowska-Narloch Justyna // Głos Nauczycielski. - 2019, nr 16-17, s.20
- Nauczyciel edukacji początkowej a uczeń zdolny - wokół problemu (nie)kompetencji / Kwiatkowska-Góralczyk Małgorzata // Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze. - 2018, nr 4, s.13-21
- Nauczyciel wspomagający / Wrona Joanna // Dyrektor Szkoły. - 2019, nr 8, s.51-53
- Nowe zasady BHP / Łyszczarz Michał // Dyrektor Szkoły. - 2019, nr 1, s.33-36
- Podróż ku innowacjom, czyli jak przygotować się do realizacji działań innowacyjnych w szkole / Sykut Maria // Meritum. - 2019, nr 1, s.45-50
- Potrzebni życzliwi dorośli. Niepokojący raport: autodestrukcja i próby samobójcze wśród dzieci. Rozmowa z dr. Moniką Sajkowską, prezeską Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę, rozmawia Katarzyna Piotrowiak / Skura Piotr // Głos Nauczycielski. - 2019, nr 1-2, s.11
- Praca nauczyciela z uczniem zdolnym w szkole podstawowej / Jaskulska Magda // Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze. - 2018, nr 2, s.20-27
- Prawne ramy innowacji / Sewastianowicz Monika // Dyrektor Szkoły. - 2019, nr 8, s.70-72
- Prymus pod lupą. Problemy „idealnych dzieci” / Goetz Magdalena // Głos Nauczycielski. - 2018, nr 3, s.12
- Przygotowanie działania innowacyjnego / Elsner Danuta // Dyrektor Szkoły. - 2019, nr 8, s.78-80
- Przykłady szkolnych innowacji / Małgorzata Nowak // Dyrektor Szkoły. - 2019, nr 8, s.81-85
- Publikacja wizerunku. Prawo nowych technologii / Stankiewicz Piotr // Głos Nauczycielski. - 2019, nr 10, s.15
- STEAM vs STEM. Nauczanie przez doświadczanie / Paks Marcin // Głos Nauczycielski. - 2019, nr 11, s.12
- Stracony podwójny rocznik / Garstka Tomasz // Dyrektor Szkoły. - 2019, nr 9, s.24-27
- Street art jako narzędzie w edukacji / Wąsik Ewa // Biblioteka w Szkole. - 2019, nr 1, s.22-24
- Szkolna profilaktyka uzależnień / Garstka Tomasz // Dyrektor Szkoły. - 2019, nr 10, s.81-85
- Szkoła kreatywności / Bula Danuta // Wychowawca. - 2019, nr 1, s.24-26
- Szkoła przyszłości: bezpieczeństwo, komunikacja, myślenie / Jankowska Małgorzata M. // Głos Pedagogiczny. - 2019, nr 106, s.82-87
- Uczeń w obliczu trudnej sytuacji życiowej a szkolne obowiązki / Goetz Magdalena // Głos Pedagogiczny. - 2019, nr 107, s.49-54
- Zdolni czy niedostosowani? Perfekcjonizm dziecięcy i młodzieżowy z perspektywy psychologii edukacji / Wolska Danuta, Sobocha Ewelina // Edukacja. - 2018, nr 3, s.58-74
- Zdolny, czyli jaki? Kilka uwag o zdolnościach i pracy nad ich rozwojem / Karwowski Maciej // Meritum. - 2018, nr 3, s.107-111

Jolanta Janonis

*Wydział Informacyjno-Bibliograficzny
PBW w Słupsku*

INFORMATOR OŚWIATOWY NR 4/19 ISSN 1505-0904

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Dorota Iwanowicz, Joanna Kierul-Cieślak, Iwona Poźniak, Bożena Żuk.

WSPÓŁPRACA: Dorota Czapiewska, Irena Czyż, Aldona Grzeszczak, Władysława Hanuszewicz, Jolanta Janonis, Renata Kołosowska, Anna Kreft, Maciej Maraszkiwicz, Ewa Mistewicz, Marta Młyńska, Wioletta Pająk, Agnieszka Stolarczyk, Agata Szklarkowska, Marzena Tuliscka, Elżbieta Wild, Marek Wróblewski.

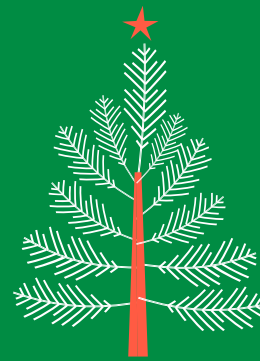
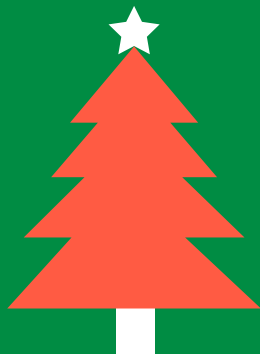
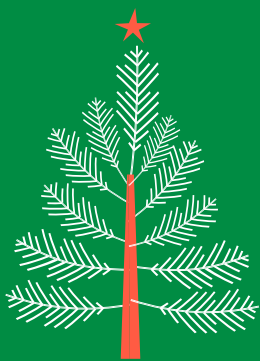
SKŁAD KOMPUTEROWY I DRUK: Miejska Biblioteka Publiczna w Słupsku.

KOREKTA: Anna Sobczyk.

WYDAWCA: Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku, ul. Poniatowskiego 4a, tel/fax sekretariat: 59 84-23-567, doskonalenie: 502 644 975, www.odn.slupsk.pl; e-mail: wydawnictwo@odn.slupsk.pl

NAKLAD: 300 egz.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za poglądy i opinie Autorów zamieszczonych tekstów. Zastrzegamy sobie prawo do skracania tekstów i do nadawania im własnych tytułów. Materiały prosimy dostarczać na nośnikach elektronicznych lub e-mailem: wydawnictwo@odn.slupsk.pl



2020

STYCZEŃ								LUTY								MARZEC								
Nr.	Po	Wt	śr	Cz	Pi	So	Ni	Nr.	Po	Wt	śr	Cz	Pi	So	Ni	Nr.	Po	Wt	śr	Cz	Pi	So	Ni	
1			1	2	3	4	5	6						1	2	3							1	
2	6	7	8	9	10	11	12	3	3	4	5	6	7	8	9	10	2	3	4	5	6	7	8	
3	13	14	15	16	17	18	19	4	10	11	12	13	14	15	16	11	9	10	11	12	13	14	15	
4	20	21	22	23	24	25	26	5	17	18	19	20	21	22	23	12	16	17	18	19	20	21	22	
5	27	28	29	30	31			6	24	25	26	27	28	29	13	23	24	25	26	27	28	29		
																14	30	31						
KWIECIEŃ								MAJ								CZERWIEC								
Nr.	Po	Wt	śr	Cz	Pi	So	Ni	Nr.	Po	Wt	śr	Cz	Pi	So	Ni	Nr.	Po	Wt	śr	Cz	Pi	So	Ni	
14			1	2	3	4	5	18					1	2	3	23	1	2	3	4	5	6	7	
15	6	7	8	9	10	11	12	19	4	5	6	7	8	9	10	24	8	9	10	11	12	13	14	
16	13	14	15	16	17	18	19	20	11	12	13	14	15	16	17	25	15	16	17	18	19	20	21	
17	20	21	22	23	24	25	26	21	18	19	20	21	22	23	24	26	22	23	24	25	26	27	28	
18	27	28	29	30				22	25	26	27	28	29	30	31	27	29	30						
LIPIEC								SIERPIEŃ								WRZESIEŃ								
Nr.	Po	Wt	śr	Cz	Pi	So	Ni	Nr.	Po	Wt	śr	Cz	Pi	So	Ni	Nr.	Po	Wt	śr	Cz	Pi	So	Ni	
27			1	2	3	4	5	31						1	2	36			1	2	3	4	5	6
28	6	7	8	9	10	11	12	32	3	4	5	6	7	8	9	37	7	8	9	10	11	12	13	
29	13	14	15	16	17	18	19	33	10	11	12	13	14	15	16	38	14	15	16	17	18	19	20	
30	20	21	22	23	24	25	26	34	17	18	19	20	21	22	23	39	21	22	23	24	25	26	27	
31	27	28	29	30	31			35	24	25	26	27	28	29	30	40	28	29	30					
								36	31															
PAŹDZIERNIK								LISTOPAD								GRUDZIEŃ								
Nr.	Po	Wt	śr	Cz	Pi	So	Ni	Nr.	Po	Wt	śr	Cz	Pi	So	Ni	Nr.	Po	Wt	śr	Cz	Pi	So	Ni	
40				1	2	3	4	44						1		49			1	2	3	4	5	6
41	5	6	7	8	9	10	11	45	2	3	4	5	6	7	8	50	7	8	9	10	11	12	13	
42	12	13	14	15	16	17	18	46	9	10	11	12	13	14	15	51	14	15	16	17	18	19	20	
43	19	20	21	22	23	24	25	47	16	17	18	19	20	21	22	52	21	22	23	24	25	26	27	
44	26	27	28	29	30	31		48	23	24	25	26	27	28	29	53	28	29	30	31				
								49	30															

WESOŁYCH ŚWIĄT!

*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
 życzymy, aby były one dla Państwa niezapomnianym czasem
 zyczliwości i wzajemnego zrozumienia, spędzonym w gronie Rodziny
 i Przyjaciół, a nadchodzący Nowy 2020 Rok przyniósł w darze
 zdrowie, szczęście, powodzenie w realizacji planów i marzeń.*

*Bożena Żuk - dyrektor ODN w Słupsku
 wraz ze współpracownikami*

